

BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI

KWARTALNIK ISSN 0406-1578 INDEKS 35263



W NUMERZE

Katarzyna Pilitowska

Działalność edukacyjna biblioteki szkoły wyższej jako element kreowania marki biblioteki

Cecylia Judek

Jak Stanisław Staszic został patronem Biblioteki...
Krótki epizod z historii Książnicy Pomorskiej w Szczecinie

Anna Gryta

Naukowe bazy danych jako atrybut współczesnej biblioteki akademickiej na przykładzie Biblioteki Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie

Beata Głowacka

Warto korzystać z rad bardziej doświadczonych. Biblioteczka „Poradnika bibliotekarza”

Sylwia Janusz

Znaki zgodności

nr 1/2010

BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI

KWARTALNIK PL ISSN 0406-1578 INDEKS 35263



KSIAŻNICA POMORSKA
IM. STANISŁAWA STASZICA
W SZCZECINIE

ZACHODNIOPOMORSKIE
POROZUMIENIE BIBLIOTEK

KOSZALIŃSKA BIBLIOTEKA
IM. JOACHIMA LELEWELA
W KOSZALINIE

STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY POLSKICH
Okręg Zachodniopomorski

ROCZNIK LI
NR 1 (135)
SZCZECIN 2010



Spis treści

ARTYKUŁ RECENZOWANY

Katarzyna Piliłowska

Działalność edukacyjna biblioteki szkoły wyższej jako element kreowania marki biblioteki 5

ARTYKUŁY

Cecylia Judek

Jak Stanisław Staszic został patronem Biblioteki...
Krótki epizod z historii Książnicy Pomorskiej w Szczecinie 13

Anna Gryta

Naukowe bazy danych jako atrybut współczesnej biblioteki akademickiej na przykładzie Biblioteki Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie 19

Beata Głowacka

Warto korzystać z rad bardziej doświadczonych.
Biblioteczka „Poradnika bibliotekarza” 26

Sylwia Janusz

Znaki zgodności 31

RELACJE, KOMUNIKATY

Sylwia Komorek

Bibliotekarze — łączmy się! 38

Izabela Kumor

Festiwal Książki Akademickiej i Szkolnej na II Zachodniopomorskim Kongresie Edukacyjnym w Szczecinie 41

Elżbieta Smoczyk

Jak nie zabrnąć w „ślepią uliczkę” i poprowadzić ciekawe spotkanie autorskie? Relacja ze szkolenia zorganizowanego przez Instytut Książki dla moderatorów DKK 44

Daniel Ziarkowski

Konferencja „Polskie Biblioteki Cyfrowe” 2009 46

Robert Janecki

Wizyta w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego 48

BIOGRAFIE

Maria Nowicka

Edward Kizeweter — Pierwszy kierownik Biblioteki Miejskiej w Szczecinie (szkic)	50
--	----

NASZE BIBLIOTEKI

Danuta Sarnicka

Biblioteka w Będzinie	52
-----------------------------	----

WYWIAD

Cecylia Judek i Anna Maria Kowalska

„Jak te ptaki wędrowne szukaliśmy miejsca na ziemi, szukaliśmy drugiej małej Ojczyzny” Rozmowa z Marią Hudymową	60
--	----

Z SZAFY BIBLIOFIŁA

Andrzej Awtuszeński

Hans Holbein młodszy w Szczecinie?!	68
---	----

PO GODZINACH

Krzysztof Rachmaciej

Wiersze	71
---------------	----

Małgorzata Zychowicz, Przemysław Nowaczek

KRONIKA	77
---------------	----

Katarzyna Pilitowska

Tekst recenzowany — prof. dr hab Radosław Gaziński

DZIAŁALNOŚĆ EDUKACYJNA BIBLIOTEKI SZKOŁY WYŻSZEJ JAKO ELEMENT KREOWANIA MARKI BIBLIOTEKI

Działalność pedagogiczna bibliotek naukowych jest dziś tematem pozostającym na marginesie głównego nurtu dyskursu bibliotekoznawczego z dwóch powodów. Po pierwsze — o zadaniach edukacyjnych znacznie częściej wspomina się w kontekście bibliotek publicznych i szkolnych, co wynika widocznie z założenia, że ich misja oświatowa jest bardziej oczywista. Biblioteki naukowe kierują swoją ofertę do czytelnika dorosłego, który w założeniu jest bardziej samodzielny w procesie kształcenia, a od biblioteki oczekuje jedynie sprawnej obsługi w zakresie dostarczenia mu poszukiwanej informacji. Po drugie – teoretyczny namysł nad funkcją i rolą bibliotek w błyskawicznie przekształcającym się społeczeństwie zdominowany jest przez zagadnienia informatyzacji i dostosowania ksiąźnic do wysokich wymagań przedstawicieli społeczeństwa informacyjnego i medialnego. Od co najmniej dwóch dekad literatura przedmiotu nasycy się stopniowo zagadnieniami automatyzacji procedur bibliotecznych, uelastyczniania struktur kadrowych, otwierania na potrzeby użytkownika, ogólnie – unowocześniania organizacji i oferty bibliotek. Biblioteka tworzona „na miarę aspiracji i oczekiwań użytkowników”¹, funkcjonująca jako nowoczesne edukacyjne centrum multimedialne z wysoko wykwalifikowaną kadrą i szeroką ofertą to projekt przyszłości, w który już zaangażowano i zaangażuje się w najbliższej perspektywie wiele energii. Na przemiany w organizacji i funkcjach bibliotek na tle zmian oczekiwań społecznych można też spojrzeć z innej perspektywy. Kształtują się one w sposób, w który rozwija się cały rynek usług, ku schematowi: duża ilość, duża szybkość, niska cena. Zjawisko to, polegające na zaistnieniu oczekiwania społecznego na „efektywność, kalkulacyjność, przewidywalność i możliwość manipulacji”² określono w naukach społecznych pojęciem makdonaldyzacji społeczeństwa³. Szkolnictwo wyższe należy także do sektora usług, w którym zaistniało to zjawisko, mające w dziedzinie edukacji, prawdopodobnie, dużo bardziej szkodliwe konsekwencje niż w innych usługach⁴.

¹ Jazdon, A., Biblioteka mojego wieku — czyli jaka? *Biblioteka*. 2007, nr 11 (20), s. 65. ISSN 0551-6579.

² Flejterski S., Makdonaldyzacja współczesnej gospodarki. In *Po przełomie. Przełom wieku w kulturze – kultura na przełomie wieków*. Red. i wstęp A. Żylińska; A. Skrendo. Szczecin 2001, s. 62.

³ Zob. Ritzer, G., *Makdonaldyzacja społeczeństwa: wydanie na nowy wiek*. Warszawa 2003.

⁴ Zła kondycja polskiego szkolnictwa wyższego związana z jego urynkowaniem diagnozowana jest w ostatnim czasie jednogłośnie przez wiele opiniotwórczych mediów. Zob. cykl o szkolnictwie wyższym tygodnia *Polityka* zatytułowany „Szkoły wyższe tego & owego”, nr 40 -. 2009. ISSN 0032-3500.

Niniejszy artykuł zmierza do nakreślenia sytuacji bibliotek naukowych w kontekście przemian w szkolnictwie wyższym i edukacji osób dorosłych. Przedstawia projekt działalności pedagogicznej biblioteki uczelni, który sytuuje się wbrew negatywnym tendencjom we współczesnej edukacji i działać ma ku wzmocnieniu marki biblioteki.

Biblioteki funkcjonują w środowisku rynkowym, a używanie do opisu ich sytuacji pojęć i narzędzi z instrumentarium badań gospodarki rynkowej nikogo dziś nie dziwi⁵. Na ich działanie mają wpływ czynniki wewnętrzne i zewnętrzne z otoczenia biblioteki. Wszechstronna działalność bibliotek i ocena tej działalności składają się na wizerunek marki każdej z nich. Choć na rynku usług bibliotecznych nie mówi się o konkurencji, a raczej o współpracy, każdej bibliotece powinno zależeć na wypracowaniu silnej, łatwo identyfikowalnej marki. Silna marka oznacza dla biblioteki lepsze umocowanie w strukturze uczelni, większe fundusze, zadowolonych pracowników i usatysfakcjonowanych użytkowników. Biblioteki, aby przetrwać, nie muszą ze sobą konkurować i wygrywać, ale wyczuwać zmiany w swoim otoczeniu, odpowiadać na zapotrzebowanie środowiska, któremu służą i zmieniać się w takim kierunku, aby to środowisko wspierać w rozwoju. Cechy, które składają się na wizerunek marki to: rozpoznawalność (klient potrafi przypisać do biblioteki jej atrybuty, np. wolny dostęp do zbiorów), powszechność (procent osób znających bibliotekę w danej grupie), odrębność (marka danej biblioteki posiada cechy odróżniające ją od innych bibliotek danej kategorii), adekwatność (respondent postrzega bibliotekę jako „bibliotekę dla mnie”), jakość (biblioteka gwarantuje stałą wysoką jakość usług), cena (użytkownik postrzega skorzystanie z usług danej biblioteki za opłacalne, tj. na przykład jakość obsługi rekompensuje mu wysiłek zainwestowany w dojazd do jej odległej siedziby)⁶. W badaniach wizerunku marki identyfikuje się na podstawie ankiet aktualnie istniejący model, oraz określa model pożądany w celu odkrycia rejonów które należy zmodyfikować by markę wzmocnić.

Jednym z najbardziej istotnych komponentów makrootoczenia, którego wymogi musi biblioteka uczelniana uwzględniać planując swój rozwój jest aktualna sytuacja w szkolnictwie wyższym, a także — bliżej — specyfika sytuacji uczelni organizującej bibliotekę⁷. Najczęściej opisywanym w literaturze przedmiotu modelem wzajemnego wpływu sytuacji wewnątrzbibliotecznej i wewnątrzuczelnianej jest ten zakładający, że biblioteka dostosowuje się w miarę swoich możliwości do zadań, jakie stawia przed nią użytkownik. Ten zaś jest w kontakcie z biblioteką równie wymagający jak

⁵ Wojciński, D., Narzędzia gospodarki rynkowej i biblioteka. Analiza otoczenia. *Biblioteka*. 2006, nr 10 (19), s. 161. ISSN 0551-6579.

⁶ Model badania wizerunku marki oparty o praktykę Centrum Badań Marketingowych Test. [dostęp 20.12.2009]. Dostępny w Internecie: <http://www.cbmtest.pl/x.php/218/Badania-wizerunku-marki.html>.

⁷ Wojciński, D., op.cit.

w innych swoich zachowaniach konsumenckich. Oczekuje szerokiego spektrum usług zgromadzonych w jednym miejscu, wysokiego poziomu obsługi, gotowości personelu bibliotecznego do przysposobiania go do korzystania z biblioteki w wybranym przez siebie momencie. Biblioteki w różnym tempie i z różnym skutkiem starają się dostosowywać do rosnących potrzeb użytkowników skupiając się na budowaniu zaplecza teleinformatycznego, szkoleniu swoich kadr, udoskonalaniu procedur udostępniania zbiorów. Jest to kierunek nieunikniony i słuszny, a hasło „klient naszym królem”⁸ zapewne pozostanie wytyczną w zarządzaniu bibliotekami przez wiele kolejnych lat z pozytywnym dla nich skutkiem.

W medialnym szumie wokół społeczeństwa informacyjnego i jego wymagań oraz w niemałym natężeniu prac związanych z przystosowaniem się do niego bibliotek (biblioteki nierzadko przecież przeskakują w krótkim czasie całe epoki rozwojowe jednocześnie przekształcając swoje katalogi z kartkowych w elektroniczne, tworząc repozytoria dziedzinowe, digitalizując zbiory i zmieniając formuły dostępu do nich) temat pedagogiki bibliotecznej schodzi na dalszy plan. Oczywiście jest, że silna marka biblioteki zależy przede wszystkim od stopnia realizowania w niej zwerbalizowanych potrzeb użytkowników i taka lub inna filozofia pedagogiczna, realizowana w danej bibliotece, nie zaważy w znaczący sposób na jakości bibliotecznej marki. Z drugiej strony należy podkreślić, że we współczesnych badaniach nad pedagogiką biblioteczną przyjmuje się często za wystarczającą działalność oświatową w jej zakresie, to jest działalność polegającą na „technicznej” pomocy użytkownikowi w poruszaniu się po świecie informacji⁹. Bibliotekarz powinien orientować się w elektronicznych zasobach lepiej niż użytkownik i wykazywać się chęcią oraz umiejętnością udzielania pomocy w poszukiwaniu informacji. W piśmiennictwie dotyczącym bibliotek szkolnych i publicznych zwraca się również uwagę na aspekt wychowawczy pracy bibliotekarza — Internet niesie ze sobą wiele zagrożeń, a bibliotekarz powinien w tej sytuacji być również dyskretnym mentorem wskazującym wartościowe i bezpieczne dla dzieci i młodzieży oblicza świata informacji¹⁰. Pedagogika biblioteczna uczelni skupia w sobie najczęściej dwa elementy — po pierwsze i przede wszystkim polega na przysposobianiu użytkowników do korzystania z zasobu danej placówki, a także szerzej, z zasobów elektronicznych dostępnych w Internecie; po drugie przebiega pod postacią prowadzenia różnego typu kulturalnej i naukowej działalności okołobibliotecznej związanej z książką i czytelnictwem — organizacji spotkań autorskich i promocji książek, wystaw, prezentacji, konferencji naukowych, wydawaniu periodyków o tematyce czytelniczej itp. Czy są to zadania wystarczające wobec nowej sytuacji edukacyjnej osób dorosłych? To pytanie postaram się rozważyć powracając

⁸ Jazdon, A., Biblioteka mojego wieku — czyli jaka? *Biblioteka*. 2007, nr 11 (20), s. 64. ISSN 0551-6579.

⁹ Walczak M., Wyzwania dla pedagogiki mediów w bibliotekach. In *Pedagogika biblioteczna w społeczeństwie informacyjnym*. Pod red. Mirosławy Majewskiej i Mariana Walczaka. Warszawa 2006, s. 32.

¹⁰ Ibidem.

na chwilę do źródeł koncepcji pedagogiki bibliotecznej i określając bliżej współczesną specyficzną sytuację edukacyjną na poziomie szkolnictwa wyższego.

Pedagogika biblioteczna to nauka „o istocie, zasadach, metodach i organizacji procesu oświatowo-wychowawczego w bibliotece”¹¹. W swoich początkach, związanych z działalnością twórczyni polskiej pedagogiki społecznej Heleny Radlińskiej, pedagogika biblioteczna zdominowała całą działalność bibliotek — chodziło o zmobilizowanie wszystkich sił w dziele odbudowy kadr intelektualnych odrodzonego Państwa Polskiego i nie dopuszczenia do pogłębiania się związanych z wojną strat w oświacie. Radlińska przekonana była o potrzebie działań wychowawczych i oświatowych organizowanych poza szkołą, w instytucjach działających na rzecz rozwoju społecznego, także w bibliotekach¹². Od trzeciego dziesięciolecia ubiegłego wieku dzieli nas większy niż kiedykolwiek, dokonany w tak krótkim czasie skok cywilizacyjny, pedagogika biblioteczna w tym czasie zatraciła wiele ze swojego społecznikowskiego wymiaru. Działalność bibliotek skoncentrowała się na tworzeniu zasobu materialnego, a następnie na rozbudowywaniu systemów dokumentacji i udostępniania zbiorów. Kolejny krok to już omówione zabiegi o przystosowanie oferty bibliotek do wymogów społeczeństwa informacyjnego. Dzisiejsze społeczeństwo nie cierpi na problem analfabetyzmu, entuzjaści wspominają nawet o przechodzeniu od społeczeństwa postindustrialnego do czwartego, nie opisywanego wcześniej etapu rozwoju gospodarki zwanego gospodarką opartą na wiedzy¹³, w którym jednostki cechuje wysoki poziom wykształcenia przy nieograniczonym dostępie do informacji. Sceptycy twierdzą w tej samej sprawie, że z poziomem wykształcenia Polaków jest coraz gorzej, a edukacja na poziomie wyższym często „bardziej przypomina kurs, niż studia”¹⁴. Winą za zaniżenie poziomu szkolnictwa wyższego obarcza się państwo lub/i wolny rynek. Liczba studentów i absolwentów wyższych uczelni ciągle rośnie, a elit naukowych nie przybywa. Lista patologii dzisiejszego szkolnictwa wyższego i — ogólniej — sytuacji w kształceniu osób dorosłych jest długa: mania zdobywania certyfikatów i dyplomów, za którymi nie stoi rzetelnie zdobyta wiedza i które nie gwarantują sukcesu na rynku pracy, programy studiów skrojone na potrzeby płacących lecz niezbyt zdolnych lub nie mogących sobie pozwolić na poświęcenie czasu na naukę studentów, pełne „przedmiotów-zapychaczy” o interesująco brzmiących nazwach i niewielkiej zawartości merytorycznej, zajęci pracą na kilku etatach profesorowie, którym z nadmiaru zajęć dydaktycznych brak czasu na indywidualny kontakt z seminarzystami. Entuzjaści powszechnego dostępu do edukacji i wielkiego

¹¹ Socha I., *Pedagogika biblioteczna*. In *Bibliotekarstwo*. Pod red. Z. Żmigrodzkiego. Wyd. 2. Warszawa 1998, s. 349.

¹² Zob. Lepalczyk I., *Pedagogika biblioteczna Heleny Radlińskiej*. Łódź; Wrocław 1974.

¹³ Noga M., *Makroekonomia*. Wrocław 2000, s. 56.

¹⁴ Wróblewski A., *Szuflada na elitę*. W cyklu o stanie szkolnictwa wyższego rozmowa z prof. SGGW Krzysztofem Dołowym i inne polemiki. *Polityka* nr 44 z dnia 31.10.2009, s. 78-81.

na nią popytu oraz nowokształtującego się społeczeństwa wiedzy piszą górnolotnie: „społeczeństwo wiedzy jest nowym modelem społecznym cechującym się wzrostem znaczenia nauki i kapitału społecznego, czy kapitału intelektualnego”, oraz dalej: „wyłonienie się społeczeństwa wiedzy powoduje przewartościowanie wiedzy nie tylko jako wyznawanej wartości, ale wpłata się w część powszechnie wyznawanej kultury”¹⁵. Sceptycy mówią o „inwazji półinteligentów”¹⁶. Prawdopodobnie prawda leży po obu stronach — społeczeństwo wiedzy to w teorii piękny projekt, w praktyce dla wielkiej grupy obecnych i byłych studentów informacja lub nawet nietożsama z nią wiedza, to instrument realizacji krótkoterminowych planów zgodnie z zasadą „szybko, dużo, tanio”, znaną też w wersji „zakuć, zaliczyć, zapomnieć”. Badacze zaczynają zwracać uwagę na fakt, że niepokojące jest postrzeganie edukacji osób dorosłych wyłącznie przez pryzmat jej funkcji przystosowawczej do wymagań rynku pracy¹⁷. W tej patologicznie spragmatyzowanej przestrzeni edukacyjnej nie ma miejsca na uczenie się, które nie gwarantuje w krótkiej perspektywie wymiernego zysku, a zorientowane jest na poszerzanie horyzontów, rozwijanie wrażliwości czy kształtowanie dojrzałości obywatelskiej. Współczesny pejzaż bez wątpienia skłania do wniosku, że „obecnie nie ma miejsca na kształcenie dorosłych, bowiem zostało ono wyparte przez wadliwe uczenie się”¹⁸. Studenci w dużej części traktują studia przedmiotowo, nie jako ważny etap w ich drodze kształcenia, rozwoju osobistego i społecznego, ale jak element konieczny do osiągnięcia zaplanowanego statusu absolwenta, czy pracownika, co zresztą często kończy się frustracją, bo studia rzadko dają gwarancję zawodowego sukcesu. Nastawienie na zdobycie dyplomu nie zawsze idzie w parze z chęcią zdobycia wiedzy i umiejętności, a wyjątkowo rzadko z chęcią rozwijania takich stron osobowości jak „poglądy, przekonania, aspiracje, emocje i gotowość do działania praktycznego”¹⁹, których rozwój mógłby stanowić dla uczącej się osoby kapitał na dalszą część życia. Część studentów zapewne przechowuje taki ideał kształcenia ale liczebność ich jest zapewne proporcjonalna do liczby uczelni, w których zachował się majestat nauki.

Gdzie w tej sytuacji edukacyjnej osób dorosłych jest miejsce biblioteki akademickiej? W zapomnianej nieco pedagogice bibliotecznej prowadzonej w jej murach. Przy zachowaniu odpowiednich proporcji można przeprowadzić paralełę pomiędzy sytuacją edukacyjną z czasów działalności Heleny Radlińskiej, a dzisiejszą.

¹⁵ Maciejewski J., Nowe uwarunkowania kształcenia dorosłych w Polsce. Ujęcie socjologiczne. In Dorosły w procesie kształcenia. Red. A. Fabiś; B. Cyboran. Bielsko-Biała; Zakopane 2009, s. 64–65.

¹⁶ Wróblewski A., Szufłada na elitę. W cyklu o stanie szkolnictwa wyższego rozmowa z prof. SGGW Krzysztofem Dołowym i inne polemiki. *Polityka* nr 44 z dnia 31.10.2009, s. 78–81.

¹⁷ Skibińska E., Nowoczesne kształcenie dorosłych — poszukiwanie znaczeń. In Dorosły w procesie kształcenia. Red. A. Fabiś; B. Cyboran. Bielsko-Biała; Zakopane 2009, s. 36.

¹⁸ Kargul J., O zmianach w kształceniu dorosłych. In Dorosły w procesie kształcenia. Red. A. Fabiś; B. Cyboran. Bielsko-Biała; Zakopane 2009, s. 23.

¹⁹ Ibidem.

Sklaniałoby to do wniosku o przesunięcie pedagogiki bibliotecznej w uczelniach z wymiaru oświatowego do wychowawczego. Nie chodzi oczywiście o nakładanie na biblioteki, obciążone wystarczająco zadaniami wspomnianymi wcześniej, dodatkowej misji edukacyjnej, niesprecyzowanej i o wymiarze pozytywistycznej pracy u podstaw, na którą brak czasu, personelu, środków finansowych. Jasnym jest, że bez odpowiednich działań odgórnych, ze strony decydentów, sytuacja degradacji i uprzedmiotowienia wykształcenia nie ma szansy na powszechną i trwałą zmianę. Bardziej, niż o formalny i wprowadzany od zaraz plan pedagogiki bibliotecznej, chodzi o świadomość negatywnych zjawisk w edukacji na poziomie wyższym i zaznaczenie kontrpunktu wobec nieco znieczulającego na faktyczne problemy hurra- optymizmu wobec kształtującego się społeczeństwa informacyjnego. W praktyce wprowadzenie wychowawczej pedagogiki biblioteki uczelni wyższej mogłoby oznaczać działanie skierowane na podtrzymanie (wskreszenie?) etosu nauki oraz kształtowanie wśród studentów postaw społecznie pożądaných, sprzyjających tworzeniu elit społecznych i naukowych. Chodziłoby także o promowanie przekonania o potrzebie i sensowności ustawicznej edukacji w zakresie krytycznego myślenia, rozumienia faktów społecznych i kulturowych, a także w zakresie rozumienia wartości i operowania nimi w praktyce społecznej. Wprowadzając taką koncepcję pedagogiczną w praktykę działania biblioteki można posłużyć się pojęciem „ukrytego programu edukacji akademickiej”.

Formalny program edukacji w uczelni wyższej zakłada współlistnienie trzech elementów: uczenia się — nauczania, wychowania (w duchu autonomii, prawdy, demokracji i poszanowania praw człowieka) oraz doświadczeń empirycznych. Z przeprowadzonych badań wynika, że ukryty program edukacji akademickiej (rozumiany jako wszystkie „nieoficjalne jej konsekwencje obejmujące całość doświadczeń osób uczestniczących w tej edukacji”) nie zawsze jest zgodny z założonym²⁰. Semantyka miejsc w których odbywa się edukacja, poglądy osób nią zawiadujących, motywy ich działań, a nawet sposób organizacji czasu studenta niosą ładunek znaczeniowy stanowiący silną wartość edukacyjną. Biblioteczny ukryty program wychowawczy może więc obejmować cały szereg działań od prostych do bardziej skomplikowanych, które pozwalają realizować plan przemiany myślenia o kształceniu z instrumentalnego na szerszy, humanistyczny, nawiązujący do gubiącej się dziś tradycji akademii. Zaliczyć do nich można: partnerski stosunek personelu bibliotecznego do użytkownika, zachęcający do własnych poszukiwań i wyrażający szacunek do sytuacji zdobywania wiedzy, organizację przestrzeni bibliotecznej sprzyjającą wymianie doświadczeń i nawiązywaniu kontaktów (aranżowanie miejsca do spotkań, dyskusji),

²⁰ Pryszmont-Ciesielska, M., Student w programie kształcenia — o ukrytym programie edukacji uniwersyteckiej. In Dorosły w procesie kształcenia. Red. A. Fabiś; B. Cyboran. Bielsko-Biała; Zakopane 2009, s. 280.

wolny dostęp do półek z książkami pozwalający na swobodne poszukiwanie inspiracji, współpracę z organizacjami pożytku publicznego przez udostępnianie swojej przestrzeni wystawienniczej, animację aktywnego obywatelstwa przez dostarczanie informacji o działalności organizacji pozarządowych, konieczności znoszenia barier społecznych, równouprawnienia mniejszości, udostępnianie miejsca na wykłady, prelekcje, dyskusje nad ważkimi problemami lokalnej społeczności. Reasumując, chodziłoby o zachęcanie użytkownika biblioteki „przy okazji”, w ramach edukacji odbywającej się *ad hoc* w murach biblioteki do emancypacji, podejmowania postawy odpowiedzialności i uczestnictwa społecznego. Tak sformułowany plan wychowawczy rozszerza wizję edukacji z wymiaru poznawczego na emocjonalny, aktywizuje tworzenie się nieformalnych grup, sprzyja podejmowaniu postawy aktywności i podkreśla wizję edukacji jako procesu ustawicznego odbywającego się w każdej przestrzeni i koniecznego dla rozwoju społeczeństw²¹. Powinien być on skonstruowany zgodnie z zainteresowaniami osób uczących się (adekwatnie do kierunków studiów prowadzonych w danej uczelni) oraz nawiązywać do idei, które kształtują ich rzeczywistość. Jego celem byłoby przekierowanie myślenia o edukacji jako o mechanicznym przyswajaniu danych koniecznym do uzyskania dyplomu, na myślenie o kształceniu jako o elemencie socjalizacji, prawu człowieka, narzędziu zapobiegającym wykluczeniu i pozwalającym na realizację tożsamości²², myślenie o kształceniu którego fundamentem jest doświadczenie oraz dialog. Celem i kontrapunktem dla zastanej sytuacji byłoby wzbudzenie potrzeby „krytycznego, refleksyjnego, autonomicznego uczenia się”²³.

Wszystkie wymienione działania tworzą obraz biblioteki jako miejsca edukacyjne i społecznie zaangażowanego. Nie pozostaje to bez znaczenia dla jej marki. Biblioteka, która zajmuje się wyłącznie sprawnym udostępnianiem zgromadzonego księgozbioru wydaje się być instytucją nie nadążającą za wymogami, także niezwerbalizowanymi, nowego środowiska akademickiego. Aktywność pedagogiczna biblioteki wynikająca ze zrozumienia aktualnych problemów wyższej edukacji może stać się podwaliną jej wizerunku. Jak pisze Elżbieta Barbara Zybert: „działalność edukacyjna może również oddziaływać na postrzeganie biblioteki oraz sprzyjać przekształcaniu nastawienia użytkowników do niej z „obca, niepotrzebna, nijaka”

²¹ Zaangażowanie obywatelskie traktowane jest jako jedna z istotnych praktyk edukacyjnych osób dorosłych w ramach uczących się społeczności. Zob. Kurantowicz E., *O uczących się społecznościach. Wybrane praktyki edukacyjne ludzi dorosłych*. Wrocław 2007.

²² *Ibidem*, s. 69.

²³ Promowanie krytycznego, refleksyjnego, autonomicznego uczenia się w instytucjach kształcenia wyższego jest fundamentem programu PRILHE będącego częścią programu Unii Europejskiej Socrates-Grundtvig. Zob. Kurantowicz E., *O uczących się społecznościach. Wybrane praktyki edukacyjne ludzi dorosłych*. Wrocław 2007, s. 117.

na „przyjazna, pomocna, kompetentna”²⁴. Podnoszony często postulat personalizacji usług bibliotecznych²⁵ można połączyć z postulatem zaangażowania edukacyjnego. Biblioteka kojarzona z konkretnymi, aktywnymi pracownikami oraz z działaniem na rzecz idei świadomego, samodzielnego i krytycznego uczenia się spełnia wymogi odrębności, rozpoznawalności, opłacalności czy jakości konieczne dla stworzenia jej silnej marki. Jeśli, jak chce Umberto Eco za J.L. Borgesem, „biblioteka ma być modelem wszechświata”, dobrze, aby był to wszechświat świadomy swych problemów i zaangażowany w ich rozwiązywanie.

Katarzyna Pilitowska

Oddział Opracowania Zbiorów

Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego

²⁴ Zybert E.B., Biblioteki i działalność edukacyjna. In *Pedagogika biblioteczna w społeczeństwie informacyjnym*. Red. M. Majewska, M. Walczak. Warszawa 2006, s. 53.

²⁵ Jazdon A., Biblioteka mojego wieku — czyli jaka? *Biblioteka*. 2007, nr 11 (20), s. 75. ISSN 0551-6579.

Cecylia Judek



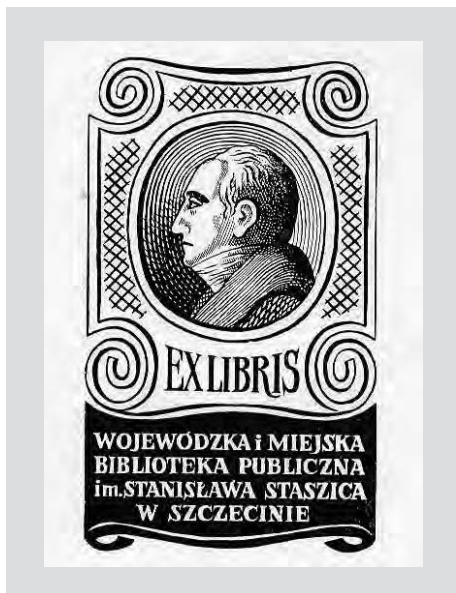
JAK STANISŁAW STASZIC ZOSTAŁ PATRONEM BIBLIOTEKI... KRÓTKI EPIZOD Z HISTORII KSIĄŻNICY POMORSKIEJ W SZCZECINIE

Pewnego dnia zwrócił się do mnie Konrad Wojtyła, szczeciński dziennikarz, od lat zajmujący się regionalną (i nie tylko) kulturą z prośbą, aby przypomnieć okoliczności nadania naszej instytucji imienia wielkiego oświeceniowego reformatora Stanisława Staszica. Temat patrona biblioteki mógłby stać się, jak mówił, kanwą kolejnej audycji radiowej z cyklu „Kryptonim” K”. Nagrywane od kilku lat bibliotekarskie opowieści o najciekawszych, najbardziej cennych, niezwykle rzadkich zbiorach, spuściznach pisarskich, sekretnych archiwach rodzinnych, wyjątkowych cymeliach, rękopiśmiennych wspomnieniach, najnowszych nabytkach Książnicy Pomorskiej pozwalają radiosłuchaczom lepiej poznać zasoby tej największej na Pomorzu Zachodnim Biblioteki.

Ponieważ nie znałam okoliczności nadania imienia Bibliotece, rozpoczęłam poszukiwania. W monografii „Od Stadtbibliothek do Książnicy Pomorskiej”, przedstawiającej stuletnie dzieje instytucji odnalazłam w kalendarium jedynie krótką notkę, że w roku 1966 „3 maja podczas inauguracji Dni Oświaty, Książki i Prasy WiMBP nadano imię Stanisława Staszica. Odsłonięto tablicę pamiątkową oraz otwarto wystawę „Książka w dziejach kultury narodu polskiego”, 18 zasłużonych bibliotekarzy odznaczono Gryfem Pomorskim”¹. To regionalne odznaczenie miało wówczas bardzo krótką historię. Zostało ustanowione Uchwałą nr 222/65 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie z 30.03.1965 r. Odznaczeni bibliotekarze byli więc jednymi z pierwszych wyróżnionych. Nazwiska uhonorowanych odznaką pracowników opublikowano w sprawozdaniu *Dorobek Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie w latach 1965–1966*. Byli to następujący pracownicy WiMBP: Konstancja Andronowska, Janina Bochniak, Elżbieta Borkiewicz, Urszula Bultrowicz, Genowefa Drews, Adelajda Falkowska, Krystyna Janik, Amelia Jelonkiewicz, Antoni Król, Stefania Laufer, Jadwiga Lesiak, Helena Lewandowska, Anna Mazur, Lucyna Niewiadomska, Bronisława Nowak, Wanda Suchowiej, Stefania Szwarz, Antonina Żukowska².

¹ *Od Stadtbibliothek do Książnicy Pomorskiej*, Red. Hanna Niedbał, Szczecin 2005, s. 275.

² S. Badoń, S. Krzywicki, T. Biernacki, *Dorobek Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie*



Dawna karta biblioteczna z wizerunkiem Stanisława Staszica

Podczas mojej pracy zawodowej (a pracuję w Książnicy od 1.09.1981) dane mi było poznać jedynie Bronisławę Nowak z Wypożyczalni dla dzieci oraz Antoninę Żukowską, która kierowała Działem Kadr i Organizacji Pracy.

Gdzie jednak szukać informacji o motywach wyboru patrona, o jego kontrkandydatach, o procedurze nadania imienia, szczegółów o uroczystości nadania imienia największej bibliotece publiczno-naukowej regionu? Rok wcześniej, w lipcu 1965 roku w uznaniu za aktywną bibliotekarską działalność naukową i wydawniczą (m.in. za wydawanie „Bibliografii Pomorza Zachodniego”), za szerokie oddziaływanie kulturalne i naukowe, za bogactwo zasobów z zakresu nauk humanistycznych, stanowiących znakomity warsztat pracy naukowej Ministerstwo

Kultury i Sztuki nadało ówczesnej Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczecinie jako jednej z sześciu wielkomijskich bibliotek taki właśnie status³. Było to wielkie osiągnięcie szczecińskiego bibliotekarstwa, a głównie dyrektora Stanisława Badoń, kierującego placówką od 1 stycznia 1955 roku (do 15.05.1974).

Spółceństwo Polski obchodziło rok 1966 — w myśl odgórnych dyrektyw — niezwykle uroczysto jako Rok Tysiąclecia Państwa Polskiego. Redakcja ogólnopolskiego fachowego czasopisma „Bibliotekarz” zachęcała „do pokazania całemu społeczeństwu wielowiekowego dorobku naszego narodu”, do popularyzacji ważnych wydarzeń z historii Polski, takich jak: pokój toruński, powstania śląskie, obrona Westerplatte, Konstytucja 3 Maja, powrót Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy⁴. „Głos Szczeciński” publikował sylwetki wybranych Polaków w cyklu „Poczet milenijny”.

Dyrektor Badoń wraz ze swoimi zastępcami: Andrzejem Głowackim⁵ (od 1.01.1966 objął funkcję zastępcy dyrektora do spraw organizacyjno-administracyjnych i działalności filii bibliotecznych w Szczecinie) i Stanisławem

cinie w latach 1965–1966. Szczecin 1967, s. 10.

³ S. Badoń, *Działalność dydaktyczna i naukowa Biblioteki Głównej — Wojewódzkiej i Miejskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie*. „Przegląd Zachodniopomorski” 1967, nr 1, s.

⁴ *Wkraczamy w ostatni rok Jubileuszowych Obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego* (artykuł od redakcyjny), „Bibliotekarz” 1966 nr 1, s. 1.

⁵ Głowacki Andrzej (ur. 22 X 1930 r. Warszawa), prof. dr hab., politolog, zob. *Encyklopedia Szczecina*. Red. Tadeusz Białecki. T. 1. Szczecin 1999, s. 292.



Pamiętkowa tablica

Krzywickim⁶ (od 1.01.1966 objął funkcję zastępcy dyrektora do spraw bibliotek i czytelnictwa na terenie województwa) postanowili połączyć inaugurację majowych Dni Oświaty, Książki i Prasy z obchodami 175. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja i uświetnić ją uroczystością nadania Bibliotece imienia jednego z twórców Konstytucji. Był to niezwykle przemyślany, marketingowy, jak powiedzielibyśmy to dzisiaj, zabieg budowania prestiżu instytucji. Kto dokonał wyboru patrona?

Według opowieści dr. Władysława Michnała, wieloletniego kierownika Działu Instrukcyjno-Metodycznego, a także sekretarza naukowego WiMBP, mówiło się o przeprowadzonym plebiscytcie wśród czytelników, którzy wybrali właśnie Staszica. Nie udało się jednak odszukać żadnej

dokumentacji owego plebiscytu, co może rodzić wątpliwości, czy był w istocie przeprowadzony. Przypuszczalnie jednak argument takiego właśnie, a nie innego wyniku plebiscytu był potrzebny dyrektorowi Badoniowi w rozmowach z przedstawicielami władzy zwierzchniej, bowiem, jak dowiedziałam się w rozmowie z bibliotekarzami seniorami, kontrkandydatką Staszica, zaproponowaną bodajże przez wicedyrektora Głowackiego, była Róża Luksemburg. W tamtych czasach czuło się presję, aby patronami zostawały osoby ideologicznie właściwe. Nie każdy z dyrektorów lub kierujących różnego rodzaju instytucjami umiał dyplomatycznie opierać się takim naciskom. Przykładem jest choćby szczeciński Pałac Młodzieży, który przez wiele lat nosił imię Rewolucji Październikowej, Pomorska Akademia Medyczna, nosząca imię gen. Karola Świerczewskiego czy Uniwersytet Wrocławski, którego patronem był Bolesław Bierut.

Intencją dyrektora Badonia, jak przekazał mi Stanisław Krzywicki, późniejszy jego następca, był patron, jak to określa, długodystansowy i niekoniunkturalny, istotnie zasłużony dla Polski. A dawni pracownicy powtarzają anegdotę, że patronem Biblioteki, w której długoletni dyrektorzy (a także kilku wicedyrektorów) nosili imię Stanisław, nie mógł zostać ktoś o innym imieniu.

W połowie kwietnia biogram Stanisława Staszica ukazał się w cyklu milenijnym „Głosu Szczecińskiego”. Autor artykułu przedstawił Staszica jako jeden z filarów Sej-

⁶ Krzywicki Stanisław (ur. 1933), historyk, bibliotekarz, w l.1966–1970 — wicedyrektor, a w l. 1974–2003 dyrektor WiMBP (późniejsze nazwy Biblioteki: od 26.09.1986 — Książnica Szczecińska, od 3.10.1994 r. — Książnica Pomorska) w Szczecinie.



Uroczyste odsłonięcie wizerunku patrona

mu Czteroletniego. Ten — jak pisał — „płomienny trybun ludu”, nie mógł osobiście brać udziału w sejmowych debatach, gdyż będąc mieszczańskiego pochodzenia, mógł jedynie z galerii przysłuchiwać się obradom. Jednakże swoją publicystyką wywarł ogromny wpływ na sejmową dyskusję, a w książkach „Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego” i „Przestrogi dla Polski” potępiał przywileje magnackie i szlacheckie, które przyczyniały się do rozkładu szlacheckiej Rzeczypospolitej⁷.

Dla upamiętnienia historycznej dla instytucji chwili zamówiono wykonanie exlibrisu Biblioteki z portretem patrona. Wykonawcą był Marian Nyczka⁸. O popularności nowego exlibrisu niech świadczy fakt, że w latach późniejszych bywał on, wydrukowany w postaci plakatu, wizytówką WiMBP podczas pochodów pierwszomajowych, co dokumentują zachowane kroniki biblioteczne. Zamówiono też w pracowni Sławomira Lewińskiego⁹ tablicę z nową nazwą instytucji oraz płaskorzeźbą głowy Stanisława Staszica. Tuż przed uroczystościami rzeźbiarz sam upinał tkaninę potrzebną do aktu odsłonięcia tablicy. Obecny przy tym Stanisław Krzywicki zapytał, dlaczego na

⁷ A. Czerwiński, *Stanisław Staszic. Poczet milenijny*. „Głos Szczeciński” 1966, Wyd. C, nr 89 (16–17.04.), s. 4.

⁸ Nyczka Marian (1925–1986), grafik, absolwent PWSSP w Sopocie, autor wielu wystaw indywidualnych, laureat wielu nagród, m.in. na I i II. Opolskiej Wiosnie, m. Szczecina za całokształt twórczości (1962), współpracujący z WiMBP w Szczecinie, m.in. przy wystroju Gabinetu K.I. Gałczyńskiego.

⁹ Lewiński Sławomir (1919–1999), najbardziej znany rzeźbiarz szczeciński, autor wielu pomników i elementów architektonicznych w Szczecinie i na Pomorzu Zachodnim.

exlibrisie Staszic patrzy w lewą stronę, a na tablicy popiersie zwrócone jest w prawo. Stropiony nieco Lewiński przyznał, że w ogóle nie pomyślał o tym, ale w końcu znalazł salomonową odpowiedź. Wówczas patron instytucji nie mógłby patrzeć na wchodzących czytelników. Tablica od ponad 40 lat wisi po lewej stronie wejścia do budynku Książnicy Pomorskiej od ul. Dworcowej 8. Jest, niestety, nieco sfatygowana, jakby ze śladami od uderzeń. Fachowcy uważają, że to z powodu źle osadzonych dybli, które skorodowały, a w to miejsce wdzierala się woda, uszkadzająca tablicę. Firma „Kielart” odpowiedzialna za trwający obecnie remont budynku, dokona restauracji tablicy, której fotografia została wykonana tuż po jej zdemontowaniu ze ścian budynku.

W dniu 3 maja 1966 roku w uroczystości wzięli udział przedstawiciele partyjnych władz wojewódzkich i rządowych: Antoni Walaszek, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Henryk Huber, sekretarz KW PZPR do spraw kultury, członkowie egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR z I sekretarzem KM PZPR, Stanisławem Bartzakiem, Jiří Kosiner, konsul generalny ČSRS (Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej), prof. dr Leon Babiński, prezes Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego (STN), Władysław Daniszewski, kierownik Wydziału Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Olga Krzyżanowska, kierownik Wydziału Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, przedstawiciele szczecińskiej nauki i kultury. Na wstępie dyr. S. Badoń krótko przedstawił zasługi patrona, a następnie przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Henryk Żukowski dokonał odsłonięcia pamiątkowej tablicy. Głos zabrał także Antoni Walaszek, przekazując pozdrowienia środowisku bibliotekarzy. Po oficjalnej uroczystości nastąpił akt dekoracji 18. bibliotekarzy odznaką honorową „Gryf Pomorski” oraz otwarcie wystawy „Literatura w dziejach Narodu Polskiego”, na której, jak zanotował przedstawiciel prasy, można było zobaczyć, m.in. XIX-wieczne wydanie „Kroniki” Galla Anonima, cenne stare druki, w tym kilka wydań „Historii narodu polskiego” Adama Naruszewicza, utwory Sebastiana Klonowica i inne cymelia¹⁰. Na zakończenie zebrani wysłuchali wykładu prof. dr hab. Alfreda Wielopolskiego, historyka prawa, autora wielu opracowań naukowych poświęconych prawnoustrojowym i gospodarczym aspektom dziejów Pomorza. W swoim wystąpieniu omówił on wielostronną działalność Stanisława Staszica i jej znaczenie dla przyszłych pokoleń.

Tego dnia wieczorem Józef Baran¹¹, w przeszłości działacz i organizator Związku Harcerstwa Polskiego w Szczecinie, a wówczas redaktor naczelny „Głosu Szczecińskiego” i przewodniczący Miejskiego Komitetu Obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy powiedział podczas oficjalnego otwarcia Dni w Parku Kasprowicza wielo-

¹⁰ *Inauguracja Dni Oświaty, Książki i Prasy w Szczecinie*. Artykuł podp. (RAK). „Głos Szczeciński” 1966, nr 104, (4.05), s. 1, 2.

¹¹ W przyszłości Józef Baran zmienił nazwisko na Barecki. Jego biogram zob. *Encyklopedia Szczecina*. Red. Tadeusz Białecki. T. 1. Szczecin 1999, s. 73.

króć powtarzane zdanie: „Myśmy tu nie przyszli, myśmy tu wrócili”, a na stoiskach „Domu Książki” swoje utwory podpisywali szczecińscy twórcy: Czesław Czerniawski, Wiesław Rogowski, Ireneusz Gwidon Kamiński, Jerzy Pachlowski, Piotr Zaremba, który właśnie wydał „Pamiętnik 1945”, Joanna Kulmowa, Helena Raszka, Ryszard Liskowacki. Tak to z wielkim rozmachem obchodzono w Szczecinie majowe święto książki w pamiętnym Roku Tysiąclecia Państwa Polskiego. W miesiąc później zjechali do Szczecina bibliotekarze na VII Ogólnopolski Zjazd Delegatów SBP, by tu, w salach zamku Książąt Pomorskich dyskutować o problemach bibliotekarstwa¹².

W Książnicy Pomorskiej nie zapomniano o patronie. Do zbiorów zakupiono rzeźbę Xawerego Dunikowskiego, przedstawiającą głowę Stanisława Staszica z serii „Głów wawelskich”. W roku 1978 Stanisław Krzywicki zwrócił się z prośbą do przekazanie z zasobów dubletów Biblioteki Narodowej oryginalnego wydania „Konstytucji 3 Maja”, opublikowanej jako „Ustawa rządowa. Prawo uchwalone 3 Maja roku 1791” w warszawskiej drukarni Michała Grölla. Nieco zdefektowany egzemplarz po zabiegach konserwatorskich w 1981 roku odzyskał dawną świetność. Sylwetkę Staszica i jego różnorodną działalność wielokrotnie przypominano kolejnym pokoleniom czytelników, m.in. były to wystawy: w 1971 roku — „Stanisław Staszic (1755–1836). Uczony, działacz polityczny, patron Biblioteki”, w 1991 — „Pod znakiem Staszica”, a ekspozycja otwarta 5 grudnia 2005 roku dla uczczenia 250-lecia urodzin patrona wyróżniała się ciekawą scenografią i licznie zgromadzonymi zbiorami, dokumentującymi ogromne zasługi Staszica dla rozwoju polskiej gospodarki, nauki, szkolnictwa oraz czasy, w których przyszło mu żyć i pracować.

Cecylia Judek

sekretarz naukowy Książnicy Pomorskiej

¹² Sprawozdanie z obrad zob. „Bibliotekarz” 1966 nr 7/8, s. 237–239.

Anna Gryta

NAUKOWE BAZY DANYCH JAKO ATRYBUT WSPÓŁCZESNEJ BIBLIOTEKI AKADEMICKIEJ NA PRZYKŁADZIE BIBLIOTEKI GŁÓWNEJ ZACHODNIOPOMORSKIEGO UNIwersytetu Technologicznego w Szczecinie

Od drugiej połowy XX wieku możemy zauważyć gwałtowny wzrost znaczenia informacji oraz usług świadczonych drogą elektroniczną i tym samym wykorzystania technologii informacyjnych i komunikacyjnych w gospodarce, a także w życiu codziennym. Jest to związane z procesem formowania się społeczeństwa informacyjnego. Według polskiego Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej podstawowymi warunkami, które muszą być spełnione, aby społeczeństwo można było uznać za informacyjne, jest rozbudowana nowoczesna sieć telekomunikacyjna, która swoim zasięgiem obejmowałaby wszystkich obywateli oraz rozbudowane zasoby informacyjne dostępne publicznie. Ważnym aspektem jest również kształcenie społeczeństwa w kierunku dalszego rozwoju, tak aby wszyscy mogli w pełni wykorzystywać środki masowej komunikacji¹.

W budowaniu społeczeństwa informacyjnego znaczącą rolę odgrywają biblioteki akademickie, jako instytucje wyspecjalizowane w dostarczaniu informacji. Obecnie biblioteki naukowe, to biblioteki hybrydowe łączące w sobie elementy biblioteki tradycyjnej z elementami biblioteki wirtualnej obejmującej cyfrową przestrzeń informacyjną. Według Oppenheima biblioteki hybrydowe znajdują się w połowie drogi do biblioteki w pełni zdigitalizowanej². Coraz większą rolę, jako cenne źródło informacji, odgrywają w nich komputerowe bazy danych. Ich użytkowanie wiąże się jednak z pewnymi wymogami sprzętowymi, czyli koniecznością posiadania komputera z odpowiednim oprogramowaniem oraz umiejętnością obsługi danej bazy.

W tej sytuacji wzrasta rola biblioteki, jako placówki organizującej dostęp do rzetelnej informacji, gdzie użytkownicy mają zapewniony dostęp do komputera, baz danych i fachowej pomocy bibliotekarza.

Definicja pojęcia

Baza danych, mimo że jest to termin będący obecnie w powszechnym użyciu, ma wiele złożonych definicji. Oto niektóre z nich:

¹ Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Dokument elektroniczny, [dostęp 2.04.2010], dostępny w Internecie: <http://www.ukie.gov.pl/WWW/serce.nsf/0/6A1F328341480FEAC1256F6A0038762F?Open>

² Oppenheim C., Smithson D., What is the hybrid library? *Journal of Information Science* 1999; 25; 97, [dostęp: 06.04.2010], dostępny w Internecie: <http://jis.sagepub.com/cgi/content/abstract/25/2/97>.

- **baza danych** — uporządkowany zbiór danych z pewnej dziedziny, w którym są one tak zorganizowane, aby można było w łatwy sposób uzyskiwać do nich dostęp oraz otrzymywać na ich podstawie potrzebne informacje. Dane w bazie są przechowywane i zarządzane za pomocą specjalnych programów nazywanych systemami zarządzania bazą danych³;
- **baza danych** — to zbiór danych lub jakichkolwiek innych materiałów i elementów zgromadzonych według określonej systematyki lub metody, indywidualnie dostępnych w jakikolwiek sposób, w tym środkami elektronicznymi, wymagający istotnego, co do jakości lub ilości nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji jego zawartości⁴;
- **baza danych** — uporządkowany zbiór informacji (danych) z określonej dziedziny lub tematyki, przeznaczony do wyszukiwania. Termin baza danych upowszechnił się wraz z rozwojem informatyki, umożliwiającym tworzenie baz danych na maszynowym nośniku informacji. Obecnie oznacza zazwyczaj komputerową bazę danych. Ostatnio daje się zaobserwować tendencja zamiennego stosowania terminów baza danych i system informacyjny (system informacyjno-wyszukiwawczy). Często, zwłaszcza w literaturze z zakresu informatyki, terminem baza danych określany jest zbiór danych wraz z oprogramowaniem i innymi środkami służącymi do przetwarzania danych. Baza danych składa się z wielu zbiorów (plików), z których najważniejszymi są zbiór główny i indeks (indeksy). Rekordy w bazie oraz pola w rekordach mogą być wzajemnie powiązane. Istnieje wiele modeli danych, ale w praktyce bardzo często przy projektowaniu baz danych stosowane są rozwiązania własne⁵.

Ze względu na zakres tematyczny bazy danych dzielimy na:

- **jednodziedzinowe**;
- **wielodziedzinowe**.

Ze względu na rodzaj przechowywanej informacji na:

- **bibliograficzne (lub bibliograficzno — abstraktowe)** — zawierają opisy bibliograficzne (lub opis bibliograficzny i abstrakt);
- **źródłowe (faktograficzne)** — zawierają teksty oryginalne;
- **skierowujące** — zawierają informacje adresowe⁶.

³ Sławik M., Syjud J.: Słownik informatyczny, Katowice, 2008, s. 23.

⁴ Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych /Dz.U. z 2001 r. Nr 128, poz. 1402, [dostęp 02.04.2010], dostępny w Internecie: http://ks.sejm.gov.pl:8009/proc3/ustawy/3121_u.htm

⁵ Słownik encyklopedyczny informacji, języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych. Oprac. B. Bojar. Warszawa 2002, s. 27–28.

⁶ Sadowska J.: Jakie bazy danych w bibliotekach?, Poradnik Bibliotekarza, 2000, nr 6, s. 6.

Zakres tematyczny bibliotecznych baz danych

Tematyka baz danych oferowanych w danej bibliotece zależy od jej profilu. Inne bazy danych możemy przeglądać w bibliotekach humanistycznych, a inne w technicznych.

Rolą biblioteki jest wybór bazy, która będzie najbardziej przydatna dla jej użytkowników, a rolą bibliotekarza w danej placówce wskazanie użytkownikowi bazy, w której znajdzie niezbędne informacje.

Informacje na temat oferowanych w danej bibliotece baz znajdują się zwykle na jej stronie domowej. Dla przykładu, w Bibliotece Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego (BG ZUT) w Szczecinie, bazy te podzielono na cztery kategorie w celu ułatwienia użytkownikom korzystania z nich. Są to:

- bazy on-line dostępne w sieci uczelnianej;
- bazy on-line ogólnodostępne;
- bazy dostępne lokalnie i na CD;
- polskie katalogi centralne.

Bazy udostępniane w sieci uczelnianej są dostępne ze wszystkich komputerów posiadających IP uczelni, ale również z komputerów domowych poprzez usługę wirtualnej sieci prywatnej (VPN) udostępnianą przez Uczelniane Centrum Informatyki. Dzięki temu użytkownicy mają stały dostęp do tego źródła wiedzy, niezależny od miejsca, w którym się znajdują oraz godzin otwarcia biblioteki. W tej kategorii użytkownicy mają dostęp do 23 baz komercyjnych. Do najpopularniejszych wśród nich należą takie bazy jak⁷:

- **ScienceDirect** — kolekcja elektronicznych czasopism firmy Elsevier. Tematyka bazy to: chemia i inżynieria chemiczna, informatyka, ekonomia, biznes i zarządzanie, inżynieria, energetyka, nauki o środowisku i technologia, inżynieria materiałów, matematyka, fizyka i astronomia, psychologia i socjologia;
- **Scopus** — multidyscyplinarna, abstraktowa baza czasopism naukowych i technicznych, tworzona przez firmę Elsevier. Baza przeszukuje artykuły z ponad 16000 czasopism, ponad 4000 wydawców. Zawiera również informacje o cytowaniach poszczególnych autorów i prac. W wynikach wyszukiwania podane są linki do pełnych tekstów czasopism Open Access i tych, dostępnych w ramach konsorcjów SpringerLink i ScienceDirect;
- **ACS- serwis wydawnictwa American Chemical Society**. Kolekcja zawiera pełne teksty artykułów z 32 tytułów czasopism wydawanych przez ACS, dostępne są także roczniki archiwalne;
- **IOPscience** — platforma czasopism elektronicznych z zakresu fizyki, astronomii i astrofizyki, biologii, chemii, informatyki, edukacji, inżynierii, nauk o środowisku, matematyki, nauk medycznych oraz nanotechnologii. Baza zawiera

⁷ Opisy baz pochodzą ze strony Biblioteki Głównej ZUT: <http://WWW.bg.zut.edu.pl>

cały materiał opublikowany przez Institute of Physics (IOP) Publishing od roku 1874 do 2010, czyli wszystkie archiwa, publikacje bieżące oraz dostęp do czasopism wydawnictw partnerskich;

- **Knovel Library** — baza naukowych książek elektronicznych wydawców z całego świata, zawiera książki z dziedzin technicznych, które można przeglądać wg 17 modułów tematycznych lub prowadzić wyszukiwanie w opcji „Search”, wiele książek ma interaktywne tablice danych i wykresy, co pozwala na bieżącą pracę z danymi;
- **Proquest** — serwis zawierający pełne teksty i/lub abstrakty artykułów z czasopism zagranicznych, uporządkowane w postaci kilkunastu specjalistycznych baz danych.

W drugiej kategorii, baz ogólnodostępnych, mamy 29 baz a wśród nich wymienić można:

- **BazTech** — bibliograficzno-abstraktowa baza danych tworzona przez ponad 20 polskich bibliotek naukowych, rejestruje artykuły z ponad 500 polskich czasopism z zakresu nauk technicznych oraz z wybranych czasopism z zakresu nauk ścisłych i ochrony środowiska;
- **Agro** — baza bibliograficzna, zawiera informacje o artykułach na temat rolnictwa, przemysłu spożywczego, drzewnego, leśnego, weterynarii, ogrodnictwa, melioracji, zootechniki, biologii, technologii drewna, technologii żywności, inżynierii i ochrony środowiska, zarządzania i jakości itp. ukazujących się w czasopismach polskich od 1992 roku;
- **BazTol** — polskie zasoby sieciowe z zakresu nauk technicznych — zawiera opisy polskich witryn, serwisów, publikacji naukowych i baz danych zamieszczonych w sieci, tworzonych w Polsce, związanych tematycznie z naukami technicznymi;
- **Agricola** — bibliograficzna baza danych tworzona przez amerykańską National Agricultural Library. Obejmuje różne typy piśmiennictwa: wydawnictwa zwarte, artykuły, dokumenty audiowizualne i inne. Zakres tematyczny to: hodowla roślin i zwierząt, biotechnologia rolnicza, ekonomika rolnictwa i in. Część opisów zawiera streszczenia prac;
- **DOAJ** — (Directory of Open Access Journal) -największy serwis na licencji Open Access. Zbiór zawiera prawie 4700 czasopism naukowych (w tym recenzowane), reprezentujących wszystkie dyscypliny naukowe);
- **Bazy danych Urzędu Patentowego RP;**
- **Katalog Polskich Norm PKN i inne.**

W trzeciej kategorii, czyli baz dostępnych lokalnie, wyszczególniono 15 baz, z których skorzystać można w oddziałach informacji naukowej (przyrodniczej lub technicznej) albo w wybranych bibliotekach wydziałowych, jak na przykład:

- **CrossFire Beilstein** — zawiera informacje o około 7 milionach związków organicznych, opisując ich strukturę, reakcje, właściwości fizykochemiczne, otrzymywanie i zastosowanie;
- **Chemical Abstracts** — baza obejmuje zagadnienia związane z chemią i naukami pokrewnymi takimi jak: biologia, medycyna, materiałoznawstwo, ochrona środowiska, fizyka i inne.

Obydwie bazy są dostępne tylko w Bibliotece Wydziału Technologii i Inżynierii Chemicznej ZUT.

W czwartej, zawierającej katalogi centralne, zamieszczono:

- bazy Biblioteki Narodowej;
- katalog KARO;
- katalog NUKAT.

Bazy te umożliwiają jednoczesne przeszukiwanie zasobów kilkudziesięciu bibliotek polskich

Większość z oferowanych w bibliotece baz, to bazy czasopism – bibliograficzne, abstraktowe lub pełnotekstowe. Dostępne są również elektroniczne bazy książek jak Ibuk lub Knovel Library. Stanowią one doskonałe wsparcie dydaktyki, gdyż pierwsza z nich oferuje pełne teksty podręczników polskich, druga zagranicznych, dodatkowo zaopatrzona jest ona w interaktywne tablice oraz wykresy, bardzo przydatne podczas studiów inżynierskich.

Korzystanie z baz

Obecnie biblioteki oferują użytkownikom szeroki wachlarz różnego rodzaju baz danych. Kiedy decydujemy się korzystać z którejś z nich ważne jest, aby rozumieć jej zawartość i możliwości narzędzi wyszukiwawczych przez nią oferowanych. Różne interfejsy wyszukiwawcze i różne bazy danych wymagają odmiennych strategii i oferują inne opcje do zawężania i poszerzania wejściowych zapytań. Przeszukując zawartość bazy powinniśmy wiedzieć, czy zawiera ona dokumenty pierwotne, czy też wtórne. Jaki zakres lat obejmuje, czy zawiera indeksy i słowa kluczowe.

Niektóre z baz mają intuicyjne interfejsy wyszukiwawcze i nie sprawiają użytkownikom większych problemów podczas przeglądania. Jest jednak pewna grupa, która wymaga przeszkolenia użytkowników w zakresie wyszukiwania albo przynajmniej krótkiego instruktażu. Do takich baz należy Chemical Abstracts, której platforma wyszukiwawcza jest na tyle rozbudowana, że wymaga indywidualnego przeszkolenia użytkownika w zakresie możliwości wyszukiwawczych bazy.

Omawiając dostępny bazy biblioteki należy wspomnieć o serwisie AtoZ Ebsco, który jest lokalizatorem zasobów, obejmującym wszystkie zasoby elektroniczne biblioteki, w tym prenumerowane czasopisma, tytuły w pełnotekstowych bazach danych, pakiety wydawców i książki elektroniczne. Serwis ten może zawierać również informacje o prenumerowanych tytułach drukowanych i o innych lokalnych zasobach.

Łatwa w obsłudze i przeszukiwaniu lista czasopism AtoZ umożliwia użytkownikom szybkie wyszukiwanie czasopism i innych zasobów, nawet tych ukrytych w bazach danych. Narzędzia administracyjne umożliwiają indywidualizację listy czasopism zgodnie z potrzebami biblioteki, w tym dopasowanie graficzne strony internetowej tak, aby miała wygląd podobny do własnych stron biblioteki opartych na standardzie www⁸.

Finansowanie zakupu komercyjnych baz danych

Większość oferowanych przez biblioteki baz ma charakter komercyjny i od zaobności danej placówki zależy jakie bazy może zaoferować użytkownikom. W celu zmniejszenia kosztów zakupu tych źródeł informacji, biblioteki i inne instytucje oświatowe zawiązują konsorcja, starają się o dofinansowanie ministerialne, bądź szukają sponsorów. W szkołach wyższych koszty zakupu niektórych baz pokrywają poszczególne wydziały uczelni albo instytuty. W roku 2010 Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach Wirtualnej Biblioteki Nauki zakupiło dostępy sieciowe do wybranych baz dla wszystkich instytucji naukowych w Polsce, pokrywając w stu procentach koszty zakupu. Wśród oferowanych w tym systemie zasobów znalazły się wydawnictwa: Elsevier, Springer, Web of Knowledge i EBSCO⁹.

Działania promujące

Posiadanie danej bazy przez bibliotekę nie gwarantuje jeszcze pełnego jej wykorzystania. Konieczne jest stałe propagowanie tych źródeł informacji, prezentowanie możliwości wyszukiwawczych baz, zdalne ich udostępnianie, instruowanie w zakresie korzystania z nich, tworzenie instrukcji do jak najefektywniejszego wykorzystywania danego źródła.

W dobie powszechnej komputeryzacji i dostępu do elektronicznych baz danych wzrasta rola dydaktyczna biblioteki, która musi przygotować użytkowników do odbioru pewnych treści, tak aby czas potrzebny na uzyskanie potrzebnej informacji był jak najkrótszy.

Bazy oferowane przez bibliotekę wymuszają również na jej personelu stałe doszktałcanie się w zakresie ich obsługi, uczestnictwo w kursach oraz prezentacjach organizowanych przez dystrybutorów danego wydawnictwa. Stałe doskonalenie umiejętności informacyjnych personelu bibliotecznego stanowi ważne ogniwo w procesie zachodzących transformacji społecznych.

Podsumowanie

Biblioteki oraz oferowane za ich pośrednictwem serwisy informacyjne, w tym bazy danych, stanowią istotny element na drodze do budowania społeczeństwa informacyjnego. Przede wszystkim dlatego, że zapewniają stały, niezależny od miejsca

⁸ AtoZ Ebsco [online]; <http://www2.ebsco.com/pl-pl/ProductsServices/atoz/Pages/index.aspx>

⁹ Wirtualna Biblioteka Nauki, [dostęp: 09.04.2010], dostępny w Internecie <http://www.wbn.edu.pl/>

i czasu dostęp do najbardziej wartościowych źródeł informacji, dbają o odpowiedni dobór tych źródeł, ich jakość oraz ilość. Biblioteki pozyskują fundusze na ich zakup, czuwają nad procesem użytkowania baz, szkolą w zakresie ich obsługi użytkowników, czym przyczyniają się do rozwoju form edukacji permanentnej (long life education). Jest to forma edukacji niezbędna w społeczeństwie opartym na wiedzy, a tym samym w społeczeństwie informacyjnym. W czasach globalizacji bazy danych są cennym źródłem informacji, gdyż zapewniają rzetelny i dokładny przegląd piśmiennictwa światowego z każdej dziedziny wiedzy. Informacja zawarta w bazach stanowi dla naukowców nieocenione wsparcie merytoryczne, umożliwia zapoznanie z najnowszymi wynikami badań z danej dziedziny nauki. Dzięki temu zapobiega dublowaniu się badań, umożliwia naukowcom zajmującym się daną dziedziną wiedzy, wymianę informacji oraz, co ważne, zapobiega powstawaniu plagiatów. Wobec zalewającej świat informacji, bazy danych są formą pewnego usystematyzowania wiedzy i zapewnienia użytkownikom bibliotek szybkiego dotarcia do potrzebnej informacji. Stanowią niezbędne narzędzie w pracy naukowej. Użytkownicy baz danych znają ich walory i coraz częściej i chętniej z nich korzystają na co wskazują chociażby stale wzrastające statystyki wykorzystania baz¹⁰.

Biblioteka Główna ZUT zapewnia studentom oraz pracownikom uczelni dostęp do wielu baz danych o szerokiej tematyce naukowej. Spełnia tym jeden z wielu wymogów stawianych współczesnym bibliotekom akademickim i wspiera w ten sposób prowadzenie badań naukowych na najwyższym światowym poziomie.

W artykule omówiono tylko jedno z popularnych źródeł informacji oferowanych w bibliotece — bazy danych. Dla pełniejszego zobrazowania elektronicznych zasobów współczesnej biblioteki należałoby jeszcze wspomnieć o naukowych wyszukiwarkach internetowych, bibliotekach cyfrowych, repozytoriach materiałów zdigitalizowanych i wielu innych. Wszystkie te elementy zbliżają nas do biblioteki wirtualnej, będącej również atrybutem nowej formacji społecznej.

Anna Gryta

Biblioteka i Ośrodek Informacji Chemicznej
Wydziału Technologii i Inżynierii Chemicznej
Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie

¹⁰ Statystyki takie znajdują się na stronie ICM: <http://vls.icm.edu.pl/statystyki/>

Beata Głowacka

WARTO KORZYSTAĆ Z RAD BARDZIEJ DOŚWIADCZONYCH. BIBLIOTECZKA „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA”

Biblioteczka „Poradnika Bibliotekarza” to seria wydawnicza Wydawnictwa Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, która została zainicjowana przez redakcję „Poradnika Bibliotekarza” i dyrektora Wydawnictw SBP — Janusza Nowickiego na przełomie 2001/2002 roku.

Oferta tematyczna tej serii dotyczy praktycznych zagadnień bibliotekarstwa, w tym zwłaszcza czytelnictwa i metodyki pracy z czytelnikiem, i jest adresowana do bibliotekarzy bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych.

Powstała z myślą o dostarczeniu bibliotekarzom pracującym z dziećmi i młodzieżą literatury fachowej, poradników i gotowych opracowań przydatnych w codziennej pracy.

Poszczególne tomy wychodzą w nakładzie do 1000 egzemplarzy. Tom 1 z tej serii ukazał się w 2002 roku. Autorem tego numeru, zatytułowanego „Scenariusze wystaw” jest Celina Maćkowiak-Luty.

Autorka w swej pracy podjęła się trudnej próby pomocy osobom przygotowującym wystawy w bibliotece. Skoncentrowała się głównie na wystawach poświęconych twórczości lub działalności jednej osoby. Przeważają autorzy literaccy: Adam Asnyk, Jan Brzechwa, Adam Mickiewicz, Czesław Miłosz, Władysław Stanisław Reymont, Henryk Sienkiewicz, Juliusz Słowacki, Leopold Staff, Wiesława Szymborska, Julian Tuwim, Stefan Żeromski.

Oprócz wymienionych pisarzy i poetów znalazły się tu także informacje dotyczące twórczości Fryderyka Chopina, życia majora Henryka Dobrzańskiego, działalności Hugo Kołłątaja i Stanisława Staszica.

Układ scenariuszy wystaw jest w większości ujednoczony. Składa się z: hasła ogólnego wystawy, cytatu (do wyboru) dotyczącego całości ekspozycji, wystawki (do wyboru), uwag dotyczących oprawy plastycznej oraz bibliografii.

Materiały zawarte w tym numerze mogą pomóc przy tworzeniu wystaw. Stanowią cenną pomoc bibliotekarzom i tym, którzy kiedykolwiek będą je organizować.

W tym samym roku ukazał się tom 2 pod tytułem „Praca z aktywem bibliotecznym” autorstwa Izabeli Żukowskiej, która ten temat opisała w oparciu o własne doświadczenia. Autorka zachęca nauczycieli bibliotekarzy do stworzenia zespołu w bibliotece szkolnej, który ożywi jej działalność. Uważa, że praca z aktywem bibliotecznym i klasowymi łącznikami bibliotecznymi stanowi ważny wycinek pracy pedagogicznej nauczyciela bibliotekarza wspomagający jego pracę, ale przede

wszystkim zaspokajający istotne potrzeby ucznia. Opisuje dość szczegółowo strukturę oraz regulamin działalności aktywu bibliotecznego.

Także w 2002 roku ukazał się tom 3 po tytule „Uroczystości szkolne w edukacji humanistycznej”, którego autorką jest Krystyna Barańska — nauczycielka języka polskiego w Gimnazjum w Lgocie Wielkiej (woj. łódzkie), która dzieli się własnymi doświadczeniami w organizowaniu uroczystości szkolnych. W jej publikacji odnajdziemy scenariusze: dla kobiet i o kobietach, z okazji Dnia Matki, zakończenie roku szkolnego, pożegnanie uczniów kończących szkołę, z okazji Święta Niepodległości, z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz z okazji Wigilii.

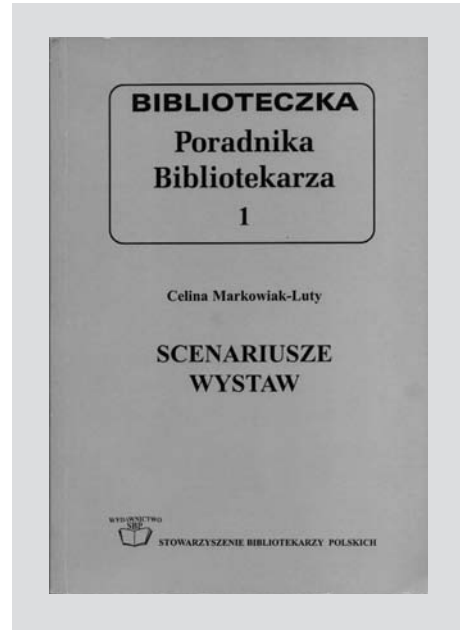
Autorka uważa, iż w organizowaniu uroczystości szkolnych należy unikać nudy i monotonii, nie powtarzać tych samych scenariuszy.

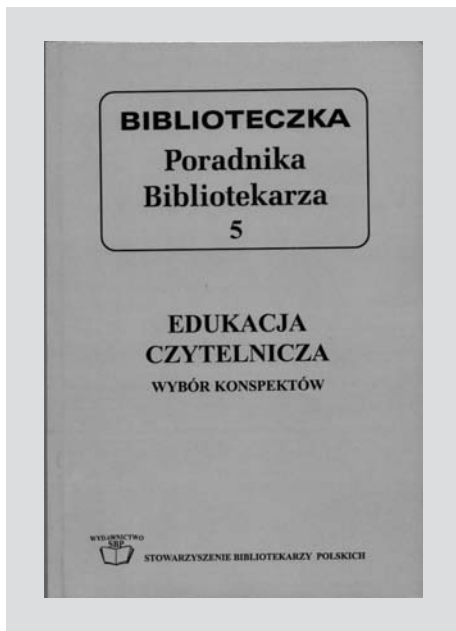
Tom 4, zatytułowany „Edukacja czytelnicza i medialna” ukazał się w 2003 roku. Jego autorką jest Jadwiga Andrzejewska. W swojej publikacji omówiła organizację, cele oraz formy realizacji edukacji czytelniczej i medialnej. Przedstawiła również program ramowy, który jest wspólny dla wszystkich etapów edukacji samokształceniowej. Program ten zawiera wykaz wiadomości oraz umiejętności i nawyków, jakie powinien przyswoić i ukształtować w sobie uczeń w wyniku ukończenia czterech etapów edukacji.

Dzięki konspektom nadesłanym przez nauczycieli-bibliotekarzy, realizujących kształcenie w tym zakresie powstał kolejny, 5 tom omawianej serii pod tytułem „Edukacja czytelnicza. Wybór konspektów” (2003), którego opracowaniem zajęła się Dorota Grabowska. Wykorzystując zalecenia autorki poprzedniego tomu (Jadwiga Andrzejewska) uporządkowano konspekty według zaproponowanej metody. Pierwszy cykl to poznanie źródeł informacji i przygotowanie do samokształcenia, drugi — pokazanie instytucji udostępniających źródła informacji, trzeci — korzystanie z narzędzi informacji, czwarty — nauka ich wykorzystywania.

Zadaniem tej publikacji jest pokazanie ciekawych pomysłów i pomoc metodyczna w pracy nauczyciela-bibliotekarza albo osoby odpowiedzialnej za realizację ścieżki czytelniczej i medialnej.

W 2004 roku Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wydało kolejny, tj. tom 6 serii „Biblioteczka Poradnika Bibliotekarza” pod tytułem „Teatrzyk na cały rok”. Autorką





tego tomu jest Małgorzata Pietrzak, aktorka, poetka, wykładowca akademicki, specjalistka z zakresu praktyki retorycznej, popularyzatorka kultury żywego słowa.

Autorka przedstawiła scenariusze spektakli teatralnych przeznaczonych dla: amatorskich zespołów teatralnych, teatrzyków szkolnych, bibliotekarzy, polonistów oraz wszystkich lubiących bawić się w teatr. Praca nad przygotowaniem przedstawień teatralnych ma na celu nie tylko zabawę dzieci w teatr, ale także ukazanie dzieciom, na czym polega istota pracy aktora, specyfika oraz niepowtarzalność tej dziedziny sztuki, jaką jest teatr. Poza scenariuszami autorka włączyła zadania realizujące projekt europejskiego dziedzictwa narodowego

oraz ćwiczenia na wyobraźnię, z zakresu techniki oddychania, artykulacji i relaksacji.

Pani Małgorzata Pietrzak jest także autorką kolejnego tomu (7), zatytułowanego „Retoryka na co dzień” (2005). Publikacja ma charakter popularyzatorski, stawia sobie za cel ukazanie tych wszystkich dyscyplin przekazu publicznego, w których retoryka odgrywa ważną rolę. Jest polecana wszystkim czytelnikom, którzy z pojęciem „retoryka” już kiedyś się zetknęli. Z książki mogą korzystać nauczyciele uczący retoryki w szkole średniej, wykładowcy przedmiotu „Komunikacja społeczna”, nauczyciele języka polskiego, bibliotekarze prowadzący lekcje biblioteczne, instruktorzy teatralni przygotowujący młodzież do występów publicznych.

W tym samym roku (2005) ukazał się tom 8 pod tytułem „Poetki polskie. Scenariusze wystaw”, który przygotowały Celina Maćkowiak-Luty oraz jej córka Monika Aleksandra Luty. W publikacji zostały zawarte scenariusze wystaw poświęconych wybranym poetkom polskim tworzącym w XX wieku: Julii Hartwig, Kazimierze Iłakowiczównie, Ewie Lipskiej, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Halinie Poświatowskiej, Wiesławie Szymborskiej oraz Annie Świerczyńskiej. Scenariusze te są adresowane do nauczycieli-bibliotekarzy bibliotek szkolnych i pedagogicznych, nauczycieli polonistów oraz bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach publicznych. Do publikacji został także dołączony wybór fotografii poetek.

Propozycje autorek mogą być inspiracją do przygotowania interesujących wystaw okolicznościowych.

Praca zbiorowa pod redakcją Doroty Grabowskiej „Święta, święta. Wybór konseptów” stanowi 9 tom serii „Biblioteczka „Poradnika Bibliotekarza” (2007). Jest to wybór scenariuszy dotyczących świąt. Znalazły się tutaj scenariusze z okazji: Dnia Babci i Dnia Dziadka, Walentynek, Dnia Kobiet, Dnia Wiosny, Dnia Matki, Dnia Dziecka, Końca Roku Szkolnego, Inauguracji Roku Szkolnego, Pasowania na Czytelnika, Dnia Edukacji Narodowej, ale również świąt narodowych: Rocznicy Hymnu Narodowego, Rocznicy Uchwalenia Konstytucji, Dnia Zwycięstwa, Dnia Niepodległości i świąt Bożego Narodzenia. Scenariusze zostały uporządkowane według kalendarza.

Autorka książki ma nadzieję, że przydadzą się one w pracy bibliotekarzy i nauczycieli, którzy często stają przed zadaniem przygotowania takich uroczystości.

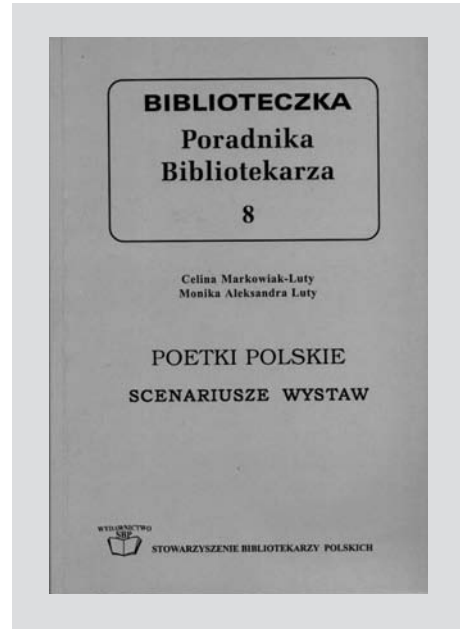
„Rola teatru w edukacji pracy bibliotekarza i nauczyciela” to tytuł kolejnego, tj. 10 tomu omawianej serii. Autorką tej publikacji, która ukazała się w 2007 roku jest Małgorzata Pietrzak. W swojej pracy postanowiła połączyć omówienie narzędzi teatru z praktycznym ich wykorzystaniem w procesie pracy nad konkretnym tekstem. Dlatego też znajdziemy tutaj rozdział poświęcony literaturze dziecięcej i młodzieżowej w aspekcie nie tylko analizy tekstu, ale praktycznego wykorzystania tej literatury w procesie wykonania jej na żywo, przed publicznością.

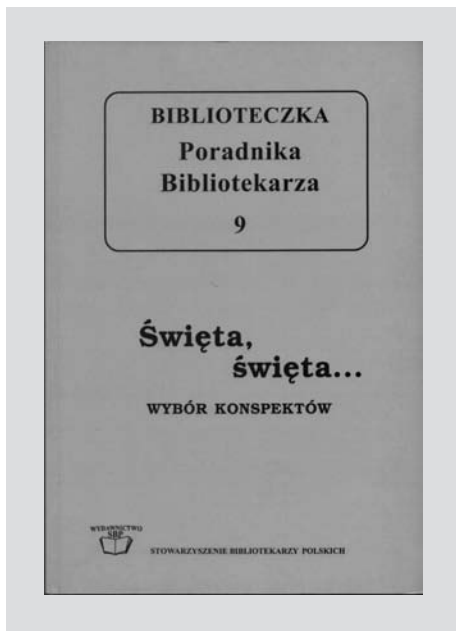
Rozdział drugi traktujący o roli teatru w rozwoju kulturowym człowieka, oparty został przede wszystkim o poglądy największych twórców teatru XX wieku: reżyserów, aktorów, pedagogów.

Do książki zostały dołączone opinie środowiskowe o roli biblioteki jako miejscu kulturotwórczym dla konkretnego środowiska.

W 2008 roku ukazał się tom jedenasty, który autorka Grażyna Lewandowicz-Nosal zatytułowała „Biblioteki dla dzieci wczoraj i dziś. Poradnik”. Książka ma charakter podręcznika grupującego w jednym miejscu dotychczasową wiedzę i stan badań nad bibliotekami dla dzieci i młodzieży w Polsce i na świecie.

Praca składa się z 4 rozdziałów. W pierwszym czytelnik znajdzie przegląd najważniejszych dokumentów polskich i międzynarodowych określających zadania i rolę biblioteki dla dzieci. Rozdział drugi to krótkie przypomnienie korzeni bibliotek publicznych dla dzieci w Polsce i na świecie. Rozdział trzeci, w którym omówiono





najważniejsze elementy składowe biblioteki dla dzieci, ma charakter poradnikowy. Ostatni rozdział poświęcony jest prezentacji bibliotekarstwa polskiego i światowego, głównie europejskiego.

Całość kończy bibliografia przedmiotowa.

Ostatni z wydanych dotychczas tomów (tj. tom 12.), zatytułowany „Internet w bibliotece dla dzieci i młodzieży. Od teorii do praktyki. Poradnik” autorstwa Grażyny Lewandowicz-Nosal ukazał się w 2009 roku i stanowi w pewnym stopniu kontynuację i uzupełnienie poprzedniego tomu (11), uwzględniając jednak tym razem problemy wykorzystania Internetu w pracy z dziećmi i młodzieżą. Na treść książki składa się 10 różnych opracowań przygotowanych przez nauczycieli

akademickich, bibliotekarzy szkolnych i publicznych, które tworzą swego rodzaju pomocny bibliotekarzowi poradnik z tej bardzo aktualnej, a jednocześnie niezwykle złożonej tematyki.

Beata Głowacka

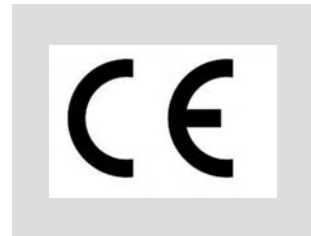
pracownik Oddziału Czytelnicy Czasopism Książnicy Pomorskiej

Sylvia Janusz

ZNAKI ZGODNOŚCI

Integracja europejska i budowa jednolitego rynku dla towarów i usług oraz wzrost konkurencyjności firm spowodowały, że coraz częściej mamy do czynienia z produktami, na których umieszczone są określone znaki. Informacje te traktujemy jako dodatkowe argumenty do zakupu danych wyrobów lub do skorzystania z określonych usług, licząc na ich wysoką jakość. Nie zawsze jednak mamy świadomość, jakie warunki musiał spełnić wytwórca, aby jego wyroby mogły nosić symbol potwierdzający ich zgodność z wymaganiami określonych przepisów, czy norm. Nie do końca oczywiste jest też dla nas, który z systemów oceny gwarantuje wyjątkową jakość produktu wyróżniając go na rynku, a który jest wymogiem prawa unijnego zobowiązujący producenta do spełnienia niezbędnego minimum. Poniżej przedstawiam najczęściej spotykane oznaczenia funkcjonujące na naszym rynku krajowym oraz w całym obszarze Unii Europejskiej.

Znak CE (Conformability European czyli Zgodność Europejska) — jest wynikiem nowego podejścia do harmonizacji technicznej i normalizacji¹ oraz wzajemnego uznania przepisów² pomiędzy państwami członkowskimi UE. Umieszcza się go na wyrobach przemysłowych, jest poświadczeniem, że mogą one być wprowadzone do obrotu w dowolnym kraju UE i przemieszczane na Jednolitym Rynku, gdyż zostały poddane ocenie zgodności i spełniają zasadnicze wymagania określone w dyrektywach nowego podejścia. Wytyczne zawarte w dyrektywach nie zawierają konkretnych rozwiązań technicznych lub technologicznych, ale wskazują cel jaki należy osiągnąć przy produkcji, żeby zminimalizować ewentualne zagrożenia związane z właściwościami fizycznymi i chemicznymi wyrobów. Uszczegóławiane są one w normach zharmonizowanych, które zapewniają wyrobom domniemanie zgodności z przepisami dyrektyw. Jednej dyrektywie może odpowiadać od kilku do kilkuset norm. Spełnienie wymagań „zasadniczych” przez producenta nie oznacza wysokiej jakości jego produktów, a tym samym symbol CE nie może być traktowany jak znak jakości, ale znak zgodności obligatoryjnej. Informuje on użytkowników i kontrolerów rynku, że wytwórca spełnił



¹ Uchwała Rady z dnia 7 maja 1985 r. w sprawie nowego podejścia do harmonizacji technicznej i normalizacji (85/C/136 /01).

² Uchwała Rady z dnia 21 grudnia 1989 r. w sprawie globalnego podejścia do badań i certyfikacji (90/C/10/01).

wszystkie obowiązujące go przepisy prawa i w związku z tym jego produkty są bezpieczne dla ludzi, zwierząt i nie zagrażają środowisku naturalnemu. Dla niektórych grup wyrobów dyrektywy wymagają, aby producent posiadał system jakości oparty na normie ISO 9001, dotyczy on jednak samego zarządzania organizacją, nie jest natomiast wyróżnikiem ich jakości. Obecnie istnieją 24 dyrektywy przewidujące obowiązek umieszczania znaku zgodności CE. Obejmują one między innymi takie wyroby jak: urządzenia, przyrządy, aparatura, komponenty, materiały, sprzęt, akcesoria, osprzęt, systemy. Należy zaznaczyć, że wyroby, które nie są objęte przez dyrektywy lub ich oznaczenie nie jest w nich przewidziane takiego oznaczenia posiadać nie mogą. Ponadto jest ono wymagane tylko w odniesieniu do wyrobów przeznaczonych do obrotu na rynku wspólnotowym niezależnie od miejsca produkcji, nie potwierdza więc pochodzenia towaru. Analogicznie producent z UE nie musi w ten sposób oznaczać swoich wyrobów przeznaczonych na rynek pozaunijny. Same procedury oceny zgodności są bardzo zróżnicowane i tym samym pogłębiają niejasności związane ze stosowaniem symbolu CE. Obowiązujące dyrektywy przewidują, którą procedurę musi wybrać producent, aby spełnić wymagania odnoszące się do jego produktu. W całym systemie istnieje kilka metod tzw. modułów i ich wariantów wyznaczających tryb postępowania. Dominuje procedura oceny zgodności dokonywana samodzielnie przez producenta, ale czasami dyrektywy wymagają udziału jednostki notyfikowanej³, która nadzoruje fazę projektowania lub produkcji i ewentualnie potwierdza ocenę stosownym certyfikatem. Niezależnie jednak od warunków jakie musi spełnić producent (producent może wyznaczyć upoważnionego przedstawiciela do działania w jego imieniu, posiadającego siedzibę na terytorium kraju UE), to on sporządza dokumentację techniczną, składa deklarację zgodności i odpowiada za prawidłowe oznaczenie towaru, który chce wprowadzić na rynek. Znak CE nie jest nadawany przez jednostkę notyfikowaną, ale o jej udziale w fazie produkcji świadczy numer identyfikacyjny umieszczany obok znaku. Jeżeli przy oznaczeniu CE znajduje się kilka numerów dowodzi to, że wyrób podlegał kilku dyrektywom i w ocenie zgodności brało udział kilka jednostek. Forma graficzna i sposób umieszczenia znaku CE jest również ściśle określona.

Znak certyfikowanego systemu ISO 9001 — potwierdza zgodność systemu zarządzania jakością przedsiębiorstwa z wymaganiami normy ISO 9001 w obszarze dobrowolnym. Nadawany jest przez akredytowaną (uprawnioną) jednostkę certyfikującą polską lub zagraniczną. W naszym kraju uprawnienia do certyfikacji nadaje Polskie Centrum Akredytacji⁴. Znak jest najczęściej połączeniem logo jednostki

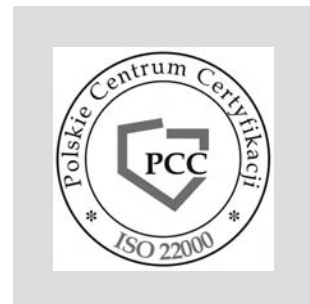
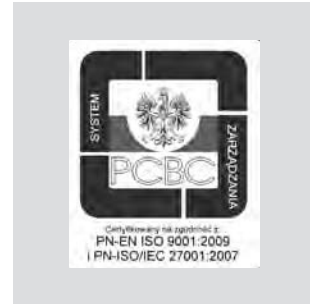
³ W Polsce jednostka notyfikowana musi być najpierw akredytowana przez Polskie Centrum Akredytacji, następnie autoryzowana przez ministra i dopiero po przejściu tych etapów może być notyfikowana (zgłaszana) Komisji Europejskiej. Wykazy takich jednostek publikowane są w Monitorze Polskim. Notyfikacja dotyczy konkretnej dyrektywy.

⁴ Z listą akredytowanych podmiotów można zapoznać się na stronie: www.pca.gov.pl.

certyfikującej i czasami akredytującej z numerem referencyjnym normy (obejmującym rok publikacji). Standard ISO 9001 jest normą podstawową całej rodziny norm serii ISO 9000, które zostały opracowane w celu wspomaganie różnego rodzaju organizacji, we wdrażaniu i skutecznym działaniu systemów zarządzania jakością. Pierwsza edycja tych norm ukazała się w 1987 r. i od tego czasu była zmieniana, przekształcana i upraszczana. Na dzień dzisiejszy⁵ aktualna jest norma opublikowana przez ISO 15 listopada 2008 roku ISO 2000: 2008 *Quality management systems — Requirements*, która zastępuje ISO 9001: 2000. Wprowadzone do niej zmiany uwzględniają jej kompatybilność z normą ISO 14001: 2004. Została ona zatwierdzona przez CEN⁶ jako EN-ISO 9001: 2008 bez żadnych modyfikacji, a następnie wprowadzona do Polskich Norm metodą uznania, czyli w języku oryginału jako PN-EN ISO 9001: 2008 Systemy zarządzania jakością — Wymagania (oryg.), zastępując PN-EN ISO 9001: 2000. Polskie tłumaczenie tej normy zostało zatwierdzone przez prezesa PKN⁷ 23 lutego 2009 roku i nosi numer PN-EN ISO 9001: 2009. Stanowi podstawę do wdrożenia i certyfikacji Systemu Zarządzania Jakością (SZJ). Norma jest uniwersalna, nie zawiera wymagań dotyczących wyrobu (nie jest normą techniczną), tylko wymagania dotyczące systemu zarządzania. Pozwalają one na wdrożenie SZJ zarówno w przedsiębiorstwach produkcyjnych, usługowych, jak i w administracji publicznej. Certyfikaty SZJ wydane na zgodność ISO 9001: 2000, lub PN-EN ISO 9001 2001 tracą ważność po 15.11.2010.

Znak certyfikowanego systemu ISO 14001 — potwierdza dobrowolne wdrożenie przez firmę Systemu Zarządzania Środowiskiem, który jest zgodny z wymaganiami normy ISO 14001. Przebieg procesu certyfikowania jest podobny do systemu ISO 9001 i na takiej samej zasadzie opiera się forma znaku graficznego. Prekursorem standardu dotyczącego zarządzania środowiskiem było norma wydana w Wielkiej Brytanii BS 7750: 1992 System Zarządzania Środowiskiem.

Na jej podstawie opracowano normy ISO serii 14000 z 1996 r., z których podstawowa ISO 14001 została znowelizowana w roku 2004. Polska wersja tej normy została wydana przez PKN w 2005 r. i ma oznaczenie PN-EN ISO 14001: 2005. Celem jej jest minimalizowanie negatywnego wpływu na środowisko wywieranego przez przedsiębiorstwo oraz efektywne wykorzystanie posiadanych zasobów. Jest



⁵ Stan na wrzesień 2009 r.

⁶ CEN — Europejski Komitet Normalizacyjny.

⁷ PKN — Polski Komitet Normalizacyjny.

opracowana w sposób umożliwiający zastosowanie jej do organizacji działających w różnych branżach i warunkach społeczno-kulturowych. Wymagania normy ISO 14001 odnoszą się ściśle do systemów zarządzania. Gwarantują, że wyroby produkowane są w warunkach nieszkodliwych dla środowiska, ale nie dotyczą jakości samych produktów, czy usług. Mimo to, certyfikat podnosi prestiż przedsiębiorstwa, ponieważ jest świadectwem jego odpowiedzialności za sprawy związane z ochroną środowiska.

Znak Keymark — jest dobrowolnym znakiem jakości, został utworzony przez CEN i CENELEC⁸ w celu potwierdzenia zgodności wyrobów lub usług z wymaganiami norm europejskich. Stosowany jest dla 28 grup wyrobów i obejmuje ok. 150 norm europejskich. Jest nadawany jedynie przez te jednostki certyfikujące, które zostały upoważnione przez radę CEN ds. Certyfikacji (CCB). Upoważnienie to udzielane jest na określoną normę lub grupę norm. Organizacja chcąca otrzymać



na swoje wyroby znak Keymark musi posiadać certyfikowany system zarządzania jakością ISO 9001. Znak Keymark jest skierowany przede wszystkim do użytkowników i konsumentów, dlatego wyroby certyfikowane tym znakiem podlegają stałemu nadzorowi. Może on być stosowany z innymi oznaczeniami zgodności: znakiem CE, znakiem zgodności z normą krajową lub znakiem bezpieczeństwa.

Znak zgodności z Polską Normą PN — jest dobrowolnym znakiem certyfikacyjnym ustanowionym przez Polski Komitet Normalizacyjny w 1995. Potwierdza ocenę zgodności wyrobu z wymaganiami Polskiej Normy. Jest odpowiednikiem znaków zgodności z normą w innych krajach: niemiecki DIN, francuski NF, brytyjski BSI Kitemark. Wyraża solidność producenta i jakość wyrobu, stanowi rozszerzenie i uzupełnienie obowiązującego systemu oceny zgodności. Prawo do oznaczania wyrobu znakiem zgodności PN przyznawane jest na czas określony. W tym okresie ocenę wyrobu oprócz producenta, przeprowadza jednostka certyfikująca, która nadzoruje proces wytwarzania i tym samym gwarantuje utrzymanie stabilności jakości produkcji. Certyfikaty PN nadaje upoważniona akredytowana jednostka, która posiada licencję Polskiego Komitetu Normalizacyjnego⁹.

Znak bezpieczeństwa B — przed wejściem Polski do Unii Europejskiej był znakiem obligatoryjnym, potwierdzającym bezpieczeństwo wyrobów, które były określone w odpowiednim rozporządzeniu Rady Ministrów. Od 1.05.2004 jest znakiem dobrowolnym, informującym, że bezpieczeństwo wyrobu zostało zatwierdzone przez niezależną od producenta akredytowaną jednostkę oceniającą. Podstawą

⁸ CENELEC — Europejski Komitet Normalizacyjny Elektrotechniki.

⁹ Lista udzielonych licencji oraz wykaz właściwych Polskich Norm stosowanych przy ocenie zgodności wyrobu publikowane są w suplementcie „Aktualności” miesięcznika Normalizacja.

certyfikacji są wymagania bezpieczeństwa określone w normach krajowych, międzynarodowych, kryteriach technicznych oraz państwowych przepisach dotyczących bezpieczeństwa. Badaniu podlega nie tylko wyrób gotowy, ale także proces produkcji, co gwarantuje niezmienną jakość produktu. Dla konsumenta stanowi gwarancję, że dany wyrób, nie stanowi zagrożenia dla życia, mienia i środowiska naturalnego. Obecnie w Polsce najczęściej stosowane są dwa znaki B. Pierwszy z nich to wspólny znak towarowo- gwarancyjny stosowany przez grupę jednostek, które utworzyły Radę Jednostek Certyfikujących i podpisały umowę z właścicielem znaku, czyli Polskim Stowarzyszeniem na rzecz Badań Technicznych i Atestacji. Wzór znaku to dawny symbol B uzupełniony o numer jednostki certyfikującej. Drugi należy do Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji, która wokół litery B umieszcza kołowy napis z nazwą własną swojej jednostki.



Ecolabel — to dobrowolny europejski znak ekologiczny potwierdzający jakość z punktu widzenia środowiska, poświadczony przez niezależną organizację i uznawany w całej UE. Administrowany jest przez jednostki krajowe¹⁰. Ustanowiony został przez Komisję Europejską w 1992 roku jako „zielony znak”. Jest gwarancją zgodności produktu z wyższymi normami ekologicznymi, gdyż kryteria techniczne opracowywane przez Komitet EUEB¹¹ wymagają oceny wpływu na środowisko każdej z faz cyklu życia danego produktu — od surowców, poprzez wytworzenie i wykorzystanie, aż do utylizacji. Obecnie obejmują one 24 kategorie wyrobów, wśród nich np. pralki, zmywarki, lodówki, komputery, telewizory, papier do kopiarek, detergenty, usługi hotelarskie. Znak Ecolabel jest instrumentem ułatwiającym konsumentom podejmowanie decyzji w wyborze produktów i usług, a tym samym stanowi doskonałe narzędzie marketingowe świadczące o odpowiedzialności firmy za stan środowiska.



Znak EKO Polski Znak Ekologiczny — jest znakiem dobrowolnym, otrzymać go mogą wyroby krajowe i zagraniczne nie wpływające negatywnie na środowisko oraz spełniające kryteria dotyczące ochrony zdrowia, środowiska i ekonomicznego wykorzystania zasobów naturalnych w ciągu całego cyklu życia pro-



¹⁰ W Polsce jest to Polskie Centrum Badań i Certyfikacji (PCBC).

¹¹ Komitet Unii Europejskiej ds. Oznakowania Ekologicznego (European Union Ecolabelling Board).

duktu. Zasady certyfikacji na ten znak zostały podpisane w lipcu 1998 roku przez ministra środowiska i dyrektora Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji. Eko-Znak jest przyznawany przez PCBC wyrobom, które przeszły badania, najlepiej w laboratoriach Centrum, potwierdzające ich zgodność z przepisami prawa i kryteriami ustalonymi przez Komitet ds. Eko-Znaku. Certyfikacja nie obejmuje produktów farmaceutycznych oraz rolno-spożywczych.

Znak Q — jest przyznawany na zasadzie dobrowolności, wyrobom krajowym i zagranicznym, produkowanym seryjnie, charakteryzującym się wysoką jakością, walorami użytkowymi, spełniającymi wymagania bezpieczeństwa i ochrony środowiska. Znak Q mogą otrzymać wyroby wytwarzane przez organizację posiadającą certyfikowany system zarządzania jakością. Do umieszczenia tego znaku uprawniony jest producent, który posiada certyfikat Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji.

Znak rolnictwa ekologicznego Unii Europejskiej — funkcjonuje na mocy rozporządzenia Rady EWG 2092/91 w sprawie produkcji ekologicznej produktów rolnych oraz znakowania produktów rolnych i środków spożywczych z późniejszymi zmianami. Znakiem tym mogą oznaczać swoje produkty certyfikowane gospodarstwa ekologiczne, które przynajmniej raz w roku poddawane są kontroli przez upoważnione jednostki¹². Żywność w takim systemie wytwarzana jest metodami naturalnymi, bez użycia nawozów sztucznych, chemicznych środków ochrony roślin oraz dodatków smakowych, zapachowych i konserwujących. Charakteryzuje się wysokimi parametrami jakościowymi. Musi zawierać składniki, spośród których co najmniej 95% wyprodukowanych zostało metodami ekologicznymi. Gwarancją wiarygodności takiego produktu jest zamknięte opakowanie, jeżeli nie jest on sprzedawany bezpośrednio u producenta i prawidłowo sporządzona etykieta. Obok znaku powinna zostać umieszczona nazwa i numer jednostki certyfikującej, której podlega producent lub przetwórcza oraz jego nazwa. Niedozwolone jest natomiast umieszczanie dodatkowych informacji odnoszących się do jakości wyrobu, które mogłyby wpływać na nabywcę np. o wartościach odżywczych lub organoleptycznych.



¹² Upoważnienia do przeprowadzania kontroli oraz wydawania i cofania certyfikatów w zakresie rolnictwa ekologicznego, w drodze decyzji wydaje Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi (Dz. U. 2009 Nr 116, poz. 975).

Bibliografia

1. Ciołek, W. Oznakowanie CE na wyrobach. Wiadomości PKN. Normalizacja. 2008, nr 5, s. 48-50. ISSN 1898-8415.
2. Gajewski, A. S. Wstęp do zarządzania jakością. Tarnów: Małopolska Wyższa Szkoła Ekonomiczna, 2007. ISBN 978-83-89879-07-3.
3. Ilcewicz, Cz. Polski znak bezpieczeństwa. Przegląd Techniczny [online]. 2005, nr 23-24 [dostęp :2009-07-20]. Dostępny w Internecie:<http://www.przeglad-techniczny.pl/arch/2005/23_24/polski_znak_bezpieczenstwa.htm>. ISSN 0137-8783.
4. Łunarski, J. Systemy jakości, normalizacji i akredytacji w zarządzaniu organizacjami. Rzeszów: Oficyna Wydawnicza Politechniki Rzeszowskiej, 2006. ISBN 83-7199-385-4.
5. Niechoda, Z. Czy Keymark ma przyszłość? Wiadomości PKN. Normalizacja. 2008, nr 7, s. 8–9. ISSN 1898-8415.
6. PN-EN ISO 9001:2009. Systemy zarządzania jakością — Wymagania. ISBN 978-83-251-6168-4.
7. PN-EN ISO 14001:2005. Systemy zarządzania środowiskowego — Wymagania i wytyczne stosowania. ISBN 83-243-6515-X.
8. Polski system oceny zgodności i kontrola wyrobów podlegających dyrektywom nowego podejścia: przewodnik. Warszawa: Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, 2005. ISBN 83-60257-00-0.
9. Witaj w świecie żywności ekologicznej [online]. [dostęp: 2009-07-20]. Dostępny w Internecie:<http://www.rolnictwoekologiczne.org.pl/Home_pl.html>

Sylvia Janusz

pracownik Oddziału Informacji Gospodarczej i Prawnej i Pracowni Normalizacyjnej
Książnicy Pomorskiej



Sylwia Komorek

BIBLIOTEKARZE — ŁĄCZMY SIĘ!

Dnia 9 grudnia 2009 roku w Książnicy Pomorskiej miało miejsce spotkanie (zorganizowane przez Zarząd Okręgu Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Oddział Szczeciński Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich) pt. „Specyfika pracy z czytelnikiem w bibliotekach szkolnych i publicznych”, w którym uczestniczyli bibliotekarze pracujący w różnego typu bibliotekach.

Cecylia Judek powitała wszystkich wyrażając nadzieję, że to spotkanie o charakterze integracyjnym pozwoli nam — bibliotekarzom — poznać się lepiej, poszukać tego, co nas łączy, a nie dzieli, poznać tym samym specyfikę pracy w różnych bibliotekach, wymienić się swoimi doświadczeniami. Wyraziła również nadzieję, że to pierwsze spotkanie zapoczątkuje następne.

Pierwszą część zebrania wypełniły wystąpienia bibliotekarzy KP:

Monika Kwaśniak mówiła na temat zalecanych standardów pracy w bibliotekach publicznych. Kamila Karasiewicz poruszyła temat związany z rzeczywistymi warunkami pracy w bibliotekach publicznych naszego województwa, natomiast Agnieszka Gnat-Leśnińska zaprezentowała bogatą ofertę KP dla szkół (lekcje biblioteczne i tematyczne, wypożyczanie wystaw, udział w otwartych wydarzeniach kulturalnych organizowanych przez KP).

Następnie głos zabrali nauczyciele bibliotekarzy:

Mariola Grudziak (nauczyciel bibliotekarz w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 7 w Szczecinie, prezes szczecińskiego oddziału TNBSP) wyjaśniła na czym polega specyfika wykształcenia bibliotekarza szkolnego. Otóż jest to wykształcenie wyższe magisterskie, specjalność pedagogiczna i bibliotekoznawcza — nieodzownym w dzisiejszych czasach jest też przygotowanie informatyczne. Ponadto nauczycieli bibliotekarzy obowiązują dokumenty wewnątrzszkolne, np. statuty szkolne, do których muszą się w swojej pracy stosować. Obowiązuje ich także uczestnictwo w radach pedagogicznych.

Monika Dżugan (nauczyciel bibliotekarz w SP nr 45 w Szczecinie, wiceprezes szczecińskiego oddziału TNBSP) mówiła o Manifeście Bibliotek Szkolnych IFLA, o tym, jak bardzo ważna jest współpraca bibliotekarzy szkolnych z gronem pe-



Część grona bibliotekarzy publicznych i szkolnych zgromadzonych na grudniowym spotkaniu w Książnicy Pomorskiej

dagogicznym, że specyfiką naszej pracy jest praca z dziećmi i młodzieżą. Przez cały czas uczymy, że są inne biblioteki mające większe niż szkolna biblioteka zbiory.

Ze wszystkich sił staramy się zachęcić dzieci i młodzież do czytania, do obcowania z książką, ze słowem pisanym. Kształtujemy kulturę czytelniczą, pomagamy nauczycielom. Następnym punktem programu była prezentacja (przygotowana przez p. Dżugan) pokazująca wybrane biblioteki szkolne — zdjęcia ukazujące biblioteczne wnętrza, jak również działalność nauczycieli bibliotekarzy.

Następnie wystąpiła Elżbieta Lizak (nauczyciel bibliotekarz w VIII LO w Szczecinie, skarbnik szczecińskiego oddziału TNBSP), która przedstawiła swoje metody pracy z młodzieżą licealną.

Kolejną osobą, która zabrała głos w sprawach bibliotek szkolnych była Regina Czekala (nauczyciel bibliotekarz Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Szczecinie), która mówiła m.in. o tym, jak różna może być sytuacja finansowa i materialna bibliotek szkolnych i o tym, że to od nas, nauczycieli bibliotekarzy, zależy jak przygotowujemy młodego czytelnika do odbioru książki. Poruszyła także temat dotyczący współpracy między bibliotekarzami różnego typu bibliotek i powiedziała, że to od ludzi zależy, jak będzie ta współpraca wyglądać.

Uważam, że w momencie kiedy mówi się głośno o pomysłach łączenia różnego typu bibliotek (np. szkolnych z publicznymi) takie spotkania integrujące i wzajemne propagowanie własnych działań są szczególnie ważne. Pokazują, że nasza praca z czytelnikami, choć na pozór wydaje się taka sama, jest inna w zależności od tego, w jakiej bibliotece pracujemy i z jakim czytelnikiem. Ale jedno jest pewne — każdemu z nas zależy na tym, aby biblioteki (te mniejsze i większe) były instytucjami krzewiącymi kulturę i miłość do książek.

Sylwia Komorek

Sekretarz Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich oddział szczeciński
nauczyciel bibliotekarz

Zespół Szkół Sportowych im. Sportowców Ziemi Szczecińskiej w Szczecinie

Izabela Kumor

FESTIWAL KSIĄŻKI AKADEMICKIEJ I SZKOLNEJ NA II ZACHODNIOPOMORSKIM KONGRESIE EDUKACYJNYM W SZCZECINIE

W dniach 19–20 października 2009 roku Biblioteka Wyższej Szkoły Humanistycznej TWP w Szczecinie miała zaszczyt zorganizowania Festiwalu Książki Akademickiej i Szkolnej na II Zachodniopomorskim Kongresie Edukacyjnym w Szczecinie, jako imprezę towarzyszącą Kongresowi.

Było to prestiżowe przedsięwzięcie skierowane do społeczeństwa wiedzy promujące nie tylko słowo pisane, czytelnictwo, ale również Bibliotekę oraz Uczelnię i nasz region.

Współczesna biblioteka jest nie tylko miejscem, gdzie przechowywane są i udostępniane zbiory. Do zadań bibliotek należy kształtowanie kultury czytelniczej, szerzenie w społeczeństwie nawyku sięgania po książkę, oraz pomoc jej użytkownikom w szeroko rozumianym rozwoju.

Czytelnictwo, jako jedna z form komunikacji społecznej, jest ważnym wskaźnikiem zapotrzebowania ludzi na informację¹.

Czytanie jest życiową koniecznością. To lektury, to książka, umożliwiają rozumienie kontekstów globalnych i lokalnych oraz tego, co się dzieje wokół nas². Niezbędne zatem jest wzmacnianie nawyków czytelniczych, wspomaganie edukacji indywidualnej, samokształcenia³.

Chodzi więc o to, by u progu XXI wieku czytelnictwo, zwłaszcza książek, było traktowane jako jeden z ważniejszych czynników rozwoju cywilizacyjnego społeczeństw na całym świecie. Biblioteki mają w tym swój udział. Dokonuje się tego poprzez organizowanie różnego typu imprez kulturalnych, spotkań z ciekawymi ludźmi oraz zachęcanie do czytania. Takim przykładem jest niewątpliwie zorganizowany przez Bibliotekę WSH TWP Festiwal Książki Akademickiej i Szkolnej.

W Festiwalu wzięło udział 26. wystawców, z najważniejszych ośrodków akademickich w kraju, wydawnictw regionalnych, a także znani wydawcy z Polski oraz wielkie i zupełnie niszowe oficyny i księgarnie. Zaprosiliśmy ponadto wszystkie te wydawnictwa i księgarnie, z którymi współpracujemy systematycznie w ramach

¹ *Rola biblioteki naukowej w tworzeniu społeczeństwa wiedzy*, pod red. Zdzisławy Dacko-Pikiewicz, Marzeny Chmielarskiej, wydaw. Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej, Dąbrowa Górnicza 2005 r., s. 30.

² Tamże, s. 30.

³ Tamże, s. 31.

wymiany międzywydawniczej i międzybibliotecznej. Wydawnictwa zaprezentowały swój najnowszy dorobek edytorski oraz klasykę z wielu dziedzin nauki.

Niezwykle ważnym dla organizatorów festiwalu był fakt, iż udało się pozyskać sponsora: Oficynę wydawniczą „IMPULS” z Krakowa. Wydawnictwo to, przekazało organizatorom znaczną liczbę książek dla uczestników Kongresu oraz odwiedzających Festiwal Książki.

Festiwal miał charakter przede wszystkim wystawienniczy. Chodziło bowiem o zaprezentowanie uczestnikom Kongresu i odwiedzającym Festiwal najnowszych pozycji książki akademickiej i oświatowej.

Wśród prezentowanych książek znalazły się między innymi pozycje naszego Wydawnictwa OR TWP „Pedagogium”. W ramach promocji odwiedzający to wydawnictwo goście otrzymywali *Edukację Humanistyczną* — półrocznik myśli społeczno-pedagogicznej Wyższej Szkoły Humanistycznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej.

Zainteresowaniem zwiedzających cieszyły się wszystkie pozycje z zakresu szeroko rozumianej humanistyki, literatura piękna, książki dla dzieci i młodzieży, oraz książki popularnonaukowe i wiele innych. Tak więc, odwiedzający mieli z czego wybrać zaś wystawcom stworzono możliwość spotkania oraz wymiany doświadczeń i poglądów.

Znaczną część eksponowanych książek na Festiwalu, wydawnictwa przekazały w darze do zbiorów Biblioteki Wyższej Szkoły Humanistycznej, za co serdecznie Wszystkim Państwu dziękujemy.

Miłośnikom książek dziękujemy za to, że nas odwiedzili a wystawcom, że wykazali się wielką inwencją, w celu zainteresowania odwiedzających. Jednym słowem dziękujemy za niezwykle spotkanie przy książkach.

Wystawcy, którzy uczestniczyli w Festiwalu Książki Akademickiej i Szkolnej na II Zachodniopomorskim Kongresie Edukacyjnym w dniach 19–20 Października 2009 roku:

- Wydawnictwo Fraszka Edukacyjna, Warszawa;
- Wydawnictwo AWF Uniwersytetu Poznańskiego;
- Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.;
- Wydawnictwo Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław;
- Wydawnictwo Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu, Szczecin;
- Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego;
- Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego;
- Wydawnictwo OR TWP "Pedagogium", Szczecin;
- Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Wrocław;
- Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji — PIB, Radom;
- Wydawnictwo Edukacja Polska, Warszawa;
- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe ZAPOL Dmochowski, Sobczyk sp.j.;



Wydawnictwa należące do „Zachodniopomorskiego Porozumienia Wydawców Regionalnych”:

- Wydawnictwo Książnica Pomorska, Szczecin;
- Wydawnictwo Archiwum Państwowego „Dokument” Wydawnictwo Publisher’s;
- Wydawnictwo GermaAgencja Wohl-Press, Drawsko Pomorskie;
- Wydawnictwo Univers;
- Oficyna In Plus;
- Soft Vision Mariusz Rajski;
- Stowarzyszenie Czas Przestrzeń Tożsamość;
- Walkowska Wydawnictwo;
- Wydawnictwo „deArt” — Timm Stüt.

Księgarnie:

- Firma księgarska Wiesława Juszcza, Łódź;
- „ABK-Merklein” Sp.j. Księgarnia „Uczniowska”, Szczecin.

Festiwal odwiedziło około 500 osób. Byli to rektorzy z wielu ośrodków akademickich z całej Polski, nauczyciele, znane postacie środowiska lokalnego i studenci.

Jako organizatorzy otrzymaliśmy liczne przychylne opinie, tak od wystawców jak i odwiedzających gości, mówiące, że było to bardzo udane przedsięwzięcie kulturalne. Jedną z takich opinii zacytujemy *„nie widzieliśmy dawno tak udanej imprezy i tak wielu zainteresowanych książką odbiorców — jest to budujące, wiedząc, że książka jest wszechobecna we współczesnym świecie”*.

Dzięki takim działaniom kulturalnym biblioteki mają swój udział w kształtowaniu kultury czytelniczej oraz swój wkład w budowaniu społeczeństwa wiedzy i społeczeństwa informacyjnego.

Z całą pewnością, to także ważne wydarzenie kulturalne, dało organizatorom możliwość przeżycia niezwykłego doświadczenia zawodowego.

Izabela Kumor

Biblioteka Wyższej Szkoły Humanistycznej w Szczecinie

Elżbieta Smoczyk

JAK NIE ZABRNUĆ W „ŚLEPĄ ULICZKĘ” I POPROWADZIĆ CIEKAWĘ SPOTKANIE AUTORSKIE? RELACJA ZE SZKOLENIA ZORGANIZOWANEGO PRZEZ INSTYTUT KSIĄŻKI DLA MODERATORÓW DKK

24 października 2009, godzina dziewiąta z minutami, szybka kawa i zaczynamy! W siedzibie Instytutu Książki moderatorzy Dyskusyjnych Kubów Książki z całej Polski mają przyjemność uczestniczyć w warsztatach „Pozytywna Autoprezentacja”. Nasze województwo reprezentują: pani Anna Lewicka, dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej z Choszczna oraz relacjonująca Państwu to zdarzenie, Elżbieta Smoczyk z Biblioteki Publicznej w Barlinku. Trening z zakresu wystąpień przed żywą publicznością prowadzą: pan Maciej Orłoś, dziennikarz, aktor, prezenter Teleexpressu, autor książeczek dla dzieci oraz pan Marek Kochan, pisarz a także ekspert w dziedzinie mediów i komunikacji, wykładowca w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Naszym głównym celem treningowym jest zdobycie umiejętności profesjonalnego poprowadzenia spotkania autorskiego, wywiadu.

Zaczynamy od wiedzy teoretycznej. Swoje uwagi na ten temat prezentują nam obaj prowadzący szkolenie panowie. Słuchamy, notujemy, próbujemy szybko wpleść spostrzeżenia do przygotowanych wcześniej, zadanych nam ćwiczeń. One to bowiem stanowią sens tego spotkania. Zostaliśmy podzieleni na dwuosobowe zespoły aby przeprowadzić wywiad ze „znanym człowiekiem”! Prowadzący pozostają... sobą! Nam przypadł w udziale pan Maciej Orłoś. Nasza wymyślona strategia to spotkanie z pisarzem książek dla dzieci, a wyimaginowane audytorium to rodzice zainteresowani rozbudzaniem pasji czytelnicych swoich pociech. Oczywiście nasze zmagania są rejestrowane — w końcu chodzi o materiał warsztatowy.

Po opanowaniu tremy przedstawiamy naszego gościa. Nieświadome „niespodzianek”, zahaczamy dla rozładowania atmosfery o odbiegający od dyskusji temat motoryzacyjny (fanom plotkarskich magazynów nie trzeba tłumaczyć dlaczego)... i się zaczyna! Sala pod przewodnictwem pana Marka Kochana nie ułatwia nam przejścia do tematu wywiadu, dopytując o „szczegóły techniczne” auta naszego gościa! Na szczęście pomógł nam trochę z ujarzmieniem sali pan Maciej. Wywiad wrócił na zaplanowane tory. Rozmawialiśmy o czytaniu dzieciom, o ważnych lekturach. Oczywiście o rodzinnych doświadczeniach, które jak się domyślaliśmy były inspiracją niektórych przygód opisanych w książkach „Tajemnicze przygody Kubusia” i „Tajemnicze przygody Meli”. Ważny punkt naszego wywiadu to ilustracja w książce



dziecięcej, jej rola i waga. Nasze pytania powodują, co nas bardzo cieszy, dyskusję na sali. Widzimy też zaciekawienie rozmową u naszego gościa. Przeznaczone nam 20 minut zostało wykorzystane w pełni. Choć przed nami jeszcze emocje związane z analizą naszego wystąpienia, możemy już swobodnie obserwować zmagania kolejnych grup moderatorów. Niektóre z przeprowadzanych wywiadów to zajmujące spotkania autorskie, ale nie wszystkim idzie łatwo. Czasem zdarza się, że przemiliły we wcześniejszym wywiadzie gość nagle okazuje się gburowaty i odpowiada pół-słówkami lub poruszony zostaje taki temat, na który w żaden sposób prowadzący nie otrzymuje odpowiedzi. Bywa, że samo przedstawienie autora kończy się fiaskiem, bo za nic gość nie chce wejść w rolę, jaką prowadzący sobie umyślił.

Podczas przerwy, po zakończeniu prezentacji wszystkich grup dowiadujemy się, co zresztą podejrzewaliśmy, że prowadzący z założenia utrudniali nam trochę prowadzenie wywiadów. W końcu mieliśmy przejść szkolenie, nauczyć się reagować w trudnych sytuacjach. Poobiednia część polegająca na odtwarzaniu nagranych spotkań i analizie naszych wystąpień pomogła nam uzmysłwić sobie jak ważne jest dobre przygotowanie do spotkania, zaplanowany temat. Panowie podzielili się swoimi refleksjami, przybliżyli metody ułatwiające choćby opanowanie stresu przed wystąpieniem publicznym. Wychodziliśmy ze szkolenia utwierdzeni w swoich mocnych stronach i z zamiarem pracy nad warsztatem doskonalącym umiejętności prowadzenia spotkań przed publicznością. Pozostaje nam teraz starać się o organizowanie ciekawych spotkań autorskich, a nabytą na szkoleniu wiedzę podzielimy się oczywiście na spotkaniach z pozostałymi koordynatorami DKK.

Elżbieta Smoczyk

Biblioteka Publiczna w Barlinku



Daniel Ziarkowski

KONFERENCJA „POLSKIE BIBLIOTEKI CYFROWE” 2009

W dniach 8 -10 grudnia 2009 roku w Pałacu Działyńskich w Poznaniu odbyła się druga edycja Konferencji „Polskie Biblioteki Cyfrowe” zorganizowana przez Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe i Bibliotekę Kórnicką. Podobnie jak w roku ubiegłym konferencja była połączona z VI już edycją warsztatów „Biblioteki cyfrowe” oraz spotkaniem użytkowników platformy dLibra. Taka formuła daje możliwość zestawienia referatów i dyskusji na temat problematyki tworzenia i rozwoju bibliotek cyfrowych z prezentacjami technicznymi i spotkaniami zespołów funkcjonujących przy Konsorcjum „Polskie Biblioteki Cyfrowe”.

W sieci Pionier działa obecnie w Polsce 41 bibliotek cyfrowych — 22 instytucjonalne i 19 regionalnych, w tym jedna narodowa — Polona — cyfrowa Biblioteka Narodowa.

W ramach Federacji Bibliotek Cyfrowych zdigitalizowano już ponad 315 tys. obiektów. To ogromna praca, wykonywana często przy współudziale wolontariuszy i studentów kierunków bibliotekarskich oraz uczestników Uniwersytetu III Wieku w całej Polsce. Obecna na konferencji Karin Heijink pełniąca w Fundacji EDL stanowisko Business Development Director wyróżniła polskie biblioteki cyfrowe za dynamiczny rozwój w kwestii digitalizacji zbiorów i podkreśliła, iż Polska ze swoją wspaniałą historią i kulturą ma wręcz obowiązek przekazania zdigitalizowanych obiektów Europejanie, by tym dziedzictwem mogli cieszyć się użytkownicy europejskiej centralnej biblioteki cyfrowej na całym świecie.

Od zeszłego roku w Polsce przybyło 5 bibliotek cyfrowych: Bałtycka Biblioteka Cyfrowa, Regionalia Ziemi Łódzkiej, Radomska Biblioteka Cyfrowa, Cyfrowa Ziemia Sieradzka oraz nasza Zachodniopomorska Biblioteka Cyfrowa — Pomerania; 37 bibliotek korzysta z oprogramowania dLibra, 2 biblioteki z Dublin Cora, zaś 1 biblioteka posiada własne oprogramowanie. W listopadzie 2009 roku miało miejsce testowe przyłączenie FBC do Europeany, natomiast już od grudnia możemy znaleźć zdigitalizowane zbiory m.in. Książnicy Pomorskiej w tej największej na świecie bibliotece cyfrowej.

Referaty wygłaszane w ciągu trwania konferencji dotyczyły przede wszystkim problemów archiwizacji i długoterminowego przechowywania danych, użytkow-



nia zbiorów cyfrowych oraz ważkiej roli przyłączania zasobów polskich bibliotek do Europeany. Okazuje się, że statystyczny odbiorca FBC to mężczyzna w wieku 20–25 lat studiujący lub z wyższym wykształceniem pochodzący z miasta powyżej 100 tys. Typowy użytkownik BC korzysta z Windowsa, stosuje krótkie zapytania i najchętniej odwiedza repozytoria w czwartki i piątki. Na podstawie ankiet i badań można wytyczać priorytety na kolejne lata działalności i właściwie kierować rozwojem biblioteki. Uczestnicy konferencji mogli także dowiedzieć się o istocie tworzenia i wzbogacania treści cyfrowych, która obejmuje zarówno proste funkcje takie jak tagging, czyli etykietowanie, wystawianie ocen czy wprowadzanie komentarzy, jak i bardziej zaawansowane takie jak np. tworzenie zakładek w cyfrowych książkach. Warto pamiętać, że treści tworzone przez użytkowników to również ich własne zbiory i wyniki prac, które mogą okazać się atrakcyjnym materiałem dla innych czytelników repozytoriów cyfrowych.

Przesłanki dla wszystkich twórców BC to popularyzacja idei tworzenia BC w nowych środowiskach, promowanie regionalnego dorobku, digitalizacja kompletnych kolekcji, łatwy i szybki dostęp, a także badanie i monitorowanie zachowań czytelników.

Interesujący wydaje się projekt dMuseion czyli narzędzie służące prezentacji kolekcji muzealnych. Być może będzie to początek do stworzenia Federacji Muzeów Cyfrowych?

W kontekście Europeany jesteśmy uznawani za jeden z najlepiej przygotowanych krajów w Europie obok Francji, Włoch, Norwegii i Hiszpanii. Liczba obiektów, którą posiadamy on-line nie jest może w skali europejskiej imponująca, ale sama liczba bibliotek cyfrowych, ilość współpracujących instytucji oraz mechanizmy techniczne (powszechność protokołu OAI-PMH, FBC jako takie, FBC w Firefoxie itd.) robią wrażenie.

Jeśli poznańska konferencja miała za zadanie m.in. prezentację doświadczeń, prac badawczo-rozwojowych oraz wdrożeń związanych z infrastrukturą bibliotek cyfrowych i współpracą europejską — a myślę, że tak — to cel ten z pewnością został osiągnięty.

Daniel Ziarkowski

Oddział Informacji Naukowej

Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego

Robert Janecki

WIZYTA W BIBLIOTECE UNIwersYTETU WILEŃSKIEGO

W dniach 2–7 czerwca 2009 roku w Wilnie z wizytą w Bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego przebywała 3-osobowa delegacja pracowników Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego. Delegacja w składzie: Sekretarz Naukowy Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego Urszula Ganakowska, Dyrektor Biblioteki prof. dr hab. Radosław Gaziński oraz Starszy Bibliotekarz Robert Janecki.

Był to wyjazd szkoleniowy do Vilnius Universitas w ramach programu LLP/Erasmus. Przedsięwzięcie doszło do skutku dzięki owocnej współpracy z Uczelnianym Koordynatorem Programu Erasmus p. Pauliną Judycką.

Po długiej podróży we wtorek rano 2 czerwca znaleźliśmy się w Wilnie. Po zakwaterowaniu się w hotelu w Zaułku Bernardyńskim, sąsiadującym bezpośrednio z Wileńskim Muzeum Adama Mickiewicza, udaliśmy się na małą przechadzkę po urokliwych uliczkach Starego Miasta. Spacer nie mógł trwać długo, gdyż na godzinę 12.00 byliśmy umówieni z naszą przewodniczką po Bibliotece Uniwersyteckiej. Przewodnikiem i dostarczycielką wielu cennych informacji o Bibliotece Wileńskiej Alma Mater była Danuta Kazaulskiene — Polka mieszkająca i pracująca w Wilnie.

Początki Uniwersytetu Wileńskiego sięgają roku 1513, gdy przy kościele farnym św. Jana działała szkoła podstawowa, z czasem przekształcona przez ks. Piotra Rozjusza w szkołę prawniczą. W 1569 roku miejsce szkoły prawniczej zajęło kolegium jezuickie. Jednak powstanie uczelni przypada na 1579 rok, gdy Stefan Batory przekształcił placówkę w uczelnię, która otrzymała nazwę Akademia et Universitatis Vilniensis Societatis Jesu. Po roku 1773 przekształcono ją w uczelnię świecką o nazwie Szkoła Główna Wielkiego Księstwa Litewskiego. W okresie rozbiorów uczelnia funkcjonowała pod nazwą Imperialny Uniwersytet Wileński, który działał do czasu upadku powstania listopadowego. Powrót uczelni na mapę szkolnictwa nastąpił w czasach II Rzeczypospolitej.

Polski Uniwersytet w Wilnie został powołany do życia 28 sierpnia 1919 roku dekretem Józefa Piłsudskiego jako Uniwersytet Stefana Batorego (Universitas Batoreana Vilniensis). Odrodzona uczelnia stała się intelektualnym i kulturalnym centrum Wileńszczyzny, a także ważnym ośrodkiem naukowym o randze ogólnopolskiej. Jako polska placówka Uniwersytet Stefana Batorego działał do 15 grudnia 1939 roku. Po włączeniu Wilna do Litwy uczelni nadano nazwę Vilniaus Universitatis.

Mając świadomość z jak szacowną oraz kulturotwórczą uczelnią mamy do czynienia udaliśmy się na spotkanie z obecną dyrekcją biblioteki.



W czasie rozmowy z panią dyrektorką Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego Ireną Krivienę, która trwała prawie 1,5 godziny, zrodził się plan współpracy między Biblioteką Uniwersytecką a Biblioteką Główną Uniwersytetu Szczecińskiego. Jednym z elementów współpracy byłaby wymiana pracowników. Dowiedzieliśmy się także jak wygląda struktura biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego. Oprócz typowych dla takiej instytucji działów, w jej skład wchodzi jednostki, które łączą w sobie wiele funkcji, również innych niż stricte bibliotekarskie. Do takich jednostek można zaliczyć Muzeum Adama Mickiewicza i Muzeum Naukowe. Biblioteka uniwersytecka w Wilnie działa w systemie Aleph, podlegając informatykom uczelnianym. Posiada około 5 milionów woluminów książek. Jest biblioteką, która otrzymuje egzemplarz obowiązkowy.

Każdy dzień pobytu w Wilnie rozpoczynał się od spotkania z Danutą Kzauskiene w bibliotece. Razem realizowaliśmy przewidziany na dany dzień program pobytu, obfitujący w ciekawe spotkania i rozmowy. Ogromne wrażenie zrobił na nas Dział Konserwacji, w którym mieliśmy okazję zobaczyć proces wytwarzania papieru na ultranowoczesnych urządzeniach. Dowiedzieliśmy się także, jakim zabiegom poddawana jest książka oddana do renowacji. Zwiedziliśmy również kilka zabytkowych sal. Sale te, o bogatym wystroju architektonicznym (sala Smuglewicza i Lelewela) spełniają nadal swoją rolę, służąc czytelnikom. Czas pobytu w Bibliotece Uniwersyteckiej był dla nas okresem ważnym. Dzięki temu pobytowi mieliśmy możliwość porównania pracy bibliotekarzy polskich i litewskich, a także — co nie mniej ważne — namacalnego zetknięcia się z historią i kulturą wspólną dla Polaków i Litwinów. W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej znajdują się dokumenty od XII wieku do naszych czasów. Pobyt na Uniwersytecie Wileńskim był też okazją, by zwiedzić stolicę Litwy. W tym mieście każdy czuje się dobrze, swojsko. Chodząc uliczkami Starego Miasta, docieraliśmy do wielu zabytków. Zwiedziliśmy Ostrą Bramę, Cmentarz na Rossie, katedrę wileńską i kościoły. Podziwialiśmy niską zabudowę Starego Miasta, które ma swój urok i klimat. Czas pod gościnnym niebem wileńskim biegnie szybko. Po niespełna tygodniu trzeba było wracać. Wilno pozostanie w naszym sercach ciągłym wspomnieniem i tęsknotą.

Robert Janecki

Oddział Opracowania Zbiorów
Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego

Maria Nowicka

EDWARD KIZEWETER — PIERWSZY KIEROWNIK BIBLIOTEKI MIEJSKIEJ W SZCZECINIE (SZKIC)

W sierpniu 1945 roku przyjechał z Siedlec do Szczecina ppor. Wojska Polskiego Edward Kizeweter. Mógł dojechać tylko pociągiem, ale nie do stacji Szczecin Główny, nie do samego centrum miasta, bowiem tory i dworce były doszczętnie zniszczone. Wysiadając zobaczył tablicę z napisem: Scheune Bahnhof — „Dworzec na Szojnach”, jak mówili o nim wówczas pierwsi szczecinianie. To dzisiejsze Gumieńce. Z tego miejsca kilka kilometrów trzeba było iść piechotą, wzdłuż Pasewalker Chausse (ul. Ku Słońcu), do centrum miasta.

Zaledwie miesiąc wcześniej 5 lipca 1945 roku polski Zarząd Miejski ostatecznie przejął z rąk niemieckich Administrację Szczecina. Pierwszy raz — 28 kwietnia. Od tej daty do 5 lipca polskie władze administracyjne trzykrotnie obejmowały miasto, a dwukrotnie zmuszone były je opuścić. W sierpniu 1945 roku, sytuacja była bardziej ustabilizowana. Mieszkało tu już ponad 23 tysiące ludności polskiej, pozostało ok. 60 tysięcy niemieckiej.

35-letni wówczas podporucznik całą okupację przebywał na Pomorzu Zachodnim, w obozach jenieckich: pod Stargardem, w Choszczynie i najdłużej w Woldenbergu (Dobiegiew) w Oflagu II C. Przyjeżdżając do Szczecina w dalszym ciągu nosił mundur. Nie miał cywilnego ubrania. Po latach napisał we wspomnieniach: „Do Szczecina przyjechałem w dniu 8 sierpnia 1945 roku na rekonesans ewentualnego osiedlenia się w nim z rodziną. Miasto mimo znacznych zniszczeń przypadło mi do gustu. Jeszcze w tym samym dniu pisałem do żony, że miasto podoba się bardzo i że już znalazłem odpowiednie mieszkanie”. Polacy znajdujący się wówczas na terenie miasta mieli obowiązek zarejestrowania się w Urzędzie Pracy przy Zarządzie Miejskim ze wszystkimi posiadanymi dokumentami. Podporucznik Kizeweter stawiał się jak nakazywano i otrzymał skierowanie do pracy w Bibliotece Miejskiej. Ta pierwsza polska placówka kulturalna, powstała na bazie b. Stadtbibliothek, została powołana do życia Uchwałą z dnia 7 lipca 1945 roku. „Od 28 kwietnia do 6 czerwca była — jak określił to Stanisław Siadkowski — placówką bezpieczną (...). Zabezpieczona przez ówczesne władze niemieckie po miesiącu została przekazana władzom polskim, lecz brak ludzi nie pozwolił na jej obsadzenie i zabezpieczenie. Dopiero przybycie do Szczecina byłego więźnia Oflagu w Dobiegiewie — ppor. Edwarda Kizewetera — zmienia sytuację”.

Pracę w bibliotece — jako jej pierwszy kierownik — rozpoczyna Edward Kizeweter 10 sierpnia 1945 roku. Otrzymał konkretne polecenie: Zabezpieczyć budynek i wszystkie ocalałe po wojnie zbiory. To wówczas wcale nie było takie łatwe zadanie, w mieście nie panował jeszcze spokój a sam budynek był poważnie uszkodzony w trakcie bombardowań w 1944 roku. Trzeba było jednak przystąpić do obowiązków służbowych. Ktoś może spytać — ale co dokładnie robił pierwszy szef biblioteki? — odpowiadam: łątał dziury w ścianach budynku, remontował pomieszczenia, szklął okna, ale przede wszystkim czuwał nad księgozbiorem. Nie był sam, pomagało mu troje współpracowników — Polaków, 11 niemieckich przedwojennych bibliotekarek i bibliotekarzy oraz woźny, także Niemiec. „Ppor. Edward Kizeweter — pisał Stanisław Siadkowski — mając do pomocy mały co prawda, ale pełen zapału personel (...) zaprowadza szybko w gmachu względny ład, a resztki księgozbioru doprowadza do stanu używalności (...). Gdy przystąpiłem do pracy [wrzesień 1945] było już gdzie, przy czym i na czym usiąść, już nie kapie za kołnierz, a nawet gdzieśgdzie w oknach już są szyby”.

Edward Kizeweter pracował w Bibliotece do 28 września 1945 roku, zaledwie 8 tygodni. Odszedł na własną prośbę, do innych zadań w pionierskim Szczecinie. Nie ma ani jednej ważnej publikacji dotyczącej historii dzisiejszej Książnicy, w której nie wymieniano by jego nazwiska. Ale nie ma też odrębnej pracy, która byłaby jemu tylko poświęcona. Wydaje mi się, że uczciwie będzie w tym miejscu poinformować, że ten skromny szkic ma na celu raczej przypomnienie tzw. „okrągłej daty”, tj. daty rozpoczęcia pracy przez pierwszego kierownika Biblioteki Miejskiej w Szczecinie. Mógłby, jak to jest w zwyczaju, zaczynać się słowami, np. „W sierpniu tego roku mija dokładnie 65 lat od chwili, gdy ... itd.” lub „65 lat temu na zgliszczach...” itp. Mógłby. Praca nad obszerniejszym artykułem jest prowadzona i mam nadzieję, że w najbliższym wydaniu „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego” będzie można ją zaprezentować. Zebranie odpowiednich materiałów jest jednak bardzo trudne. W Książnicy Pomorskiej znajduje się tylko maszynopis ze wspomnieniami E. Kizewetera (on zresztą będzie służył jako najważniejsze źródło), brak jednak innych dokumentów, choćby jednego zdjęcia.

Edward Kizeweter nie wyjechał ze Szczecina, związał się na stałe z naszym miastem. Żył 98 lat.

Maria Nowicka

pracownik Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie

Danuta Sawicka

BIBLIOTEKA W BĘDZINIE

„Biblioteka jest instytucją, która sama swoim istnieniem świadczy o rozwoju kultury, Jest ona bowiem skarbnicą piśmiennictwa, przez które człowiek wyraża swój zamyśl twórczy, inteligencję, znajomość świata i ludzi, a także umiejętność panowania nad sobą, osobistego poświęcenia, solidarności i prawa do rozwoju dobra wspólnego”, tymi słowami Jana Pawła II, prostymi i zrozumiałymi dla wszystkich, jakże przejrzyste oddającymi sens i potrzebę istnienia bibliotek, rozpoczęto jubileusz 60 lat istnienia Gminnej Biblioteki Publicznej w Będzinie. Obchodzony uroczystość 18 listopada 2009 roku, stworzył doskonałą okazję do zaprezentowania historii i osiągnięć placówki na przełomie XX i XXI wieku.

Dla pracowników biblioteki i jej czytelników była to bardzo ważna uroczystość, także dlatego, że filia w Dobrzycy również obchodziła 60 lat, a filia w Tymieniu 25 lat działalności. Było nam bardzo miło, że naszą uroczystość zaszczylicili swoją obecnością znamienici goście; Lucjan Bąbolewski, dyrektor Książnicy Pomorskiej w Szczecinie, Andrzej Ziemiński, dyrektor Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, Henryk Broda, wójt Gminy Będzino, Andrzej Leśniewicz zastępcą starosty Powiatu Koszalińskiego, Krzysztof Marcinowski, dyrektor Biblioteki Miejskiej w Szczecinie i w-ce przewodniczący Zarządu Głównego SBP oraz Andrzej Nożykowski, przewodniczący Rady Gminy Będzino.

Historia tworzenia się biblioteki w gminie Będzino oraz jej kolejnych przemian nie odbiega w jakiś szczególny sposób od stereotypu powstawania innych bibliotek publicznych w Polsce. Pierwszym aktem określającym działalność bibliotek był *Dekret o bibliotekach i opiece na zbiorami bibliotecznymi* z 17.04.1946 roku. Początki czytelnictwa w gminie przypadają na rok 1947, kiedy to kierownik Szkoły Podstawowej, Edward Roens, wypożycza z Powiatowej Biblioteki w Koszalinie książki i społecznie udostępnia mieszkańcom. W tymże roku, jako jeden z pierwszych w powiecie koszalińskim, powstaje punkt biblioteczny w Dobrzycy, który otrzymuje książki z Kuratorium Okręgu Szkolnego w Szczecinie.

Gminna Biblioteka Publiczna w Będzinie oficjalnie rozpoczęła swoją działalność 16 stycznia 1949 roku w budynku szkolnym. Jej księgozbiór liczył 200 książek. W siedemdziesiątych latach, po reorganizacji administracyjnej, zostały utworzone filie w: Dobrzycy, Miłogoszcz, Mścicach i Jamnie. W 1984 roku powstała kolejna, w Tymieniu. W roku 1989 księgozbiór biblioteki w Będzinie został przeniesiony do nowo wybudowanego budynku Domu Kultury, gdzie znajduje się do dzisiaj. Biblioteka otrzymała piękny, obszerny, dobrze jak na ówczesne czasy wyposażony lokal,

z czytelną dla dzieci i dorosłych oraz z zapleczem. W tym czasie kierownikiem biblioteki była Halina Ciok, która pełniła tę funkcję w latach 1974–2003. Po przemianach w latach dziewięćdziesiątych zostały zlikwidowane dwie filie, pełne etaty bibliotekarek zredukowano do 1/2 etatu, ograniczono fundusze.

Znaczenie i prestiż biblioteki wzrósł w 2004 roku, kiedy to placówka została skomputeryzowana, zakupiła program biblioteczny MAK 4,3 oraz uzyskała dostęp do Internetu sfinansowany przez Radę Gminy. W ramach programu Ministerstwa Nauki i Informatyzacji „Ikonka”, biblioteka otrzymuje trzy komputery z oprogramowaniem, i w styczniu 2005 roku otwiera czytelną internetową. Koszty wyposażenia czytelną i bezpłatnego dostępu do Internetu zrefundował samorząd gminny. Zostają zwiększone fundusze na zakup nowości wydawniczych, które dodatkowo są wspomagane dotacją z Ministerstwa Kultury. Biblioteka otwarta i dostępna dla wszystkich, staje się przyjaznym miejscem spotkań, lokalnym centrum aktywności i integracji.

Kolejnym przełomem w działalności placówki, mającym znaczący wpływ na jej rozwój, wizerunek i znaczenie w środowisku lokalnym, było podjęcie Uchwały przez Radę Gminy w Będzinie w sprawie utworzenia Gminnej Biblioteki Publicznej w Będzinie, dwóch filii w Dobrzycy i Tymieniu oraz nadania jej statutu. Z dniem 1 września 2007 roku biblioteka otrzymuje osobowość prawną, zostaje wpisana do Rejestru Instytucji Kultury i staje się samorządową instytucją kultury działającą na podstawie statutu i regulaminu organizacyjnego. O jedną osobę zwiększa się ilość pracowników merytorycznych, co daje trzy pełne etaty przy zatrudnieniu czterech osób. Zostaje także zatrudniona główna księgową na pół etatu i pracownik gospodarczy także na pół etatu.

W swojej ponad dwuletniej samodzielnej działalności, biblioteka, wykorzystując własne oraz pozyskiwane środki finansowe, sukcesywnie zmienia wizerunek oraz rozwija swoją działalność, starając się sprostać wymaganiom i potrzebom użytkowników. Do biblioteki głównej zostały zakupione dwa komputery z oprogramowaniem, drukarka, urządzenie wielofunkcyjne, kserokopiarka współpracująca z komputerem oraz cyfrowy aparat fotograficzny. Wymieniono drzwi wejściowe i okna. Wyodrębniono kącik czytelniczo-zabawowy dla najmłodszych czytelników, który wyposażono w nowe meble. Oprócz książek, znajdują się tutaj także zabawki, gry edukacyjne i rozrywkowe, materiały do zajęć plastycznych i zabaw. Do czytelną zakupiono stoły i krzesła konferencyjne oraz dystrybutor do wody, zaś do wypożyczalni nowe biurka biblioteczne i stolik pod kserokopiarkę. Także gabinet dyrektora został odnowiony i wyposażony w nowe meble.

W ramach Programu „Infrastruktura Bibliotek”, realizowanego przez MKiDN, biblioteka napisała projekt i otrzymała dofinansowanie w kwocie 45 000 złotych na zadanie pn. Modernizacja Gminnej Biblioteki Publicznej w Będzinie. Z tych środków, oraz ze środków organizatora w kwocie 30 000 złotych, wykonano modernizację toalety z przystosowaniem dla osób niepełnosprawnych i remont korytarza w bibliotece



Zajęcia w zmodernizowanej filii w Dobrzycy

główniej. Toaleta jest funkcjonalna i estetyczna, a w godzinach otwarcia biblioteki jest dostępna nie tylko dla jej użytkowników.

Natomiast filia w Dobrzycy przeszła generalny remont polegający na wymianie: instalacji elektrycznej, punktów oświetleniowych, instalacji centralnego ogrzewania, stolarki okiennej i drzwiowej oraz podłogi. Wyodrębniono pomieszczenie na magazyn, pomalowano ściany. Odnowioną bibliotekę wyposażono w nowe meble i sprzęt. Urządzono ciepły i przytulny kącik dla młodszych czytelników z kolorowymi meblami i wykładziną dywanową. Zakupiono sprzęt: komputer z oprogramowaniem, kserokopiarkę, telefax, urządzenie wielofunkcyjne, cyfrowy aparat fotograficzny, myszki, klawiatury i monitory. Zmodernizowana filia biblioteczna w Dobrzycy uzyskała nowy charakter przestrzenny i wizualny. Wyposażona w nowe meble i sprzęt, stała się nowoczesną instytucją kultury, którą teraz chętnie odwiedzają osoby szukający wiedzy, informacji i zwykłych kontaktów międzyludzkich. Charakteryzuje ją otwartość, wygoda i wielofunkcyjność. Zmiana wizerunku biblioteki stworzyła szanse rozwijania nowych pomysłów na lokalne działania, promocję czytelnictwa i animację społeczno-kulturalną.

Biblioteka uczestniczy także w „Programie Rozwoju Bibliotek” jako biblioteka partnerska i zgodnie z tym programem otrzyma dwa zestawy komputerowe z urządzeniami wielofunkcyjnymi, które będą wykorzystane do uczenia użytkowników obsługi komputera oraz stworzenia im możliwości bezpłatnego korzystania z Internetu i nowoczesnych metod komunikacji internetowej. Ponadto biblioteka główna i filie

zostaną bezpłatnie podłączone do sieci Internetu i otrzymają możliwość bezpłatnego korzystania z tej sieci przez okres trzech lat.

W ramach programu „Działaj lokalnie” biblioteka była instytucją współdziałającą w programie napisanym przez Przedszkole Samorządowe w Będzinie pod hasłem W krainie dinozaurów.

Dokładamy wszelkich starań, aby nasza placówka była miejscem rekreacji umysłowej i spotkań, miejscem zaspokajania potrzeb intelektualnych, czytelniczych i informacyjnych społeczności lokalnej. Te potrzeby poszczególnych grup społecznych w oczywisty sposób wpływają na zasady gromadzenia zbiorów i zakup nowości wydawniczych, które dostosowujemy do oczekiwań i upodobań czytelników. Biblioteka posiada bardzo atrakcyjny, liczący 25435 woluminów, księgozbiór, który spełnia wysokie wymagania czytelników. Ponadto placówka zapewnia dostęp do szybkiej i aktualnej informacji poprzez prenumeratę około 30 tytułów czasopism.

Profesjonalnie zaopatrzony księgozbiór literatury niebeletrystycznej, a szczególnie działy psychologii, socjologii, filozofii, pedagogiki, historii, językoznawstwa i ekonomii, uzupełnione dodatkowo podręcznikami akademickimi dla studentów i podręcznikami dla uczniów szkół średnich, jest mocną stroną biblioteki, która przysparza nam czytelników z sąsiadujących gmin i miasta Koszalina. Księgozbiór podręczny dopełniają komplety Encyklopedii Britannica, Edycja Polska, Encyklopedii Szkolnej Britannica, Encyklopedii Pedagogicznej XXI wieku, Encyklopedii Powszechnej, Wydawnictwo Gutenberga, słowniki, albumy, kompendia wiedzy i wiele innych interesujących pozycji. Dział z literaturą piękną uzupełniany jest na bieżąco nowościami wydawniczymi. Również niezwykle atrakcyjna i bogata jest oferta dla dzieci i młodzieży. Nowości są kupowane i wymieniane jest księgozbiór dzięki dotacjom Organizatora i dofinansowaniom z MKiDN, współpracy z wydawnictwami: Akademii Rolniczej w Poznaniu, Buk Rower w Zielonce, Państwowym Wydawnictwem Ekonomicznym oraz darom instytucji i osób prywatnych.

Skrętnie gromadzimy dokumenty życia społecznego i rozbudowujemy regionalny warsztat informacyjny, z którego korzystają uczniowie, a także studenci piszący prace licencjackie i magisterskie. Placówka może poszczycić się posiadaniem w swoich zbiorach kilkunastu takich prac tematycznie związanych z Gminą Będzino, a ofiarowanych przez studentów kończących wyższe uczelnie w Koszalinie, Poznaniu, Szczecinie, Słupsku.

Biblioteka przygotowuje użytkownikom bibliografię zagadnieniową, tematyczną i regionalną, gromadzi materiały na dane tematy, dostarcza informacji i wskazuje źródła wiedzy. Stara się być konkurencyjną do innych instytucji zapewniających dostęp do kultury, wiedzy i informacji, wykorzystywać w miarę możliwości wszelkie narzędzia i sposoby w budowaniu pozytywnej tożsamości i kształtowaniu pozytywnego wizerunku w środowisku lokalnym.

W ramach upowszechniania, rozwoju i promocji czytelnictwa, biblioteka prowadzi systematyczną współpracę z przedszkolami i szkołami, organizuje konkursy plastycz-

ne, czytelnicze, recytatorskie, pięknego czytania. Prowadzi przygotowania czytelnicze dzieci, lekcje biblioteczne, wieczory poezji czytanej i śpiewanej. W swojej całorocznej działalności przygotowuje dzieci do konkursów, organizuje zajęcia plastyczne, chwile głośnego czytania, dyskusje nad książką, urządza wystawy tematyczne. Pomaga także dzieciom w odrabianiu lekcji, uczy korzystania z komputera i Internetu osoby, które nie posiadają tych umiejętności. Są to statutowe działania typowe dla każdej biblioteki. Przybliżymy tylko te działania, o których sądzimy, że są ważne dla społeczności lokalnej i wpływają pozytywnie na wizerunek biblioteki.

Biblioteka organizuje co roku przynajmniej trzy spotkania autorskie dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Szczególną wymowę miało spotkanie z Lechem Fabiańczykiem, pracownikiem Muzeum w Koszalinie, znawcą i miłośnikiem ziemi koszalińskiej. Spotkanie zostało poprzedzone otwarciem wystawy „W poszukiwaniu nowego domu. Migracje ludności w latach 1945–50 na Pomorzu Zachodnim” udostępnionej przez Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie. Głównymi uczestnikami tego wydarzenia były osoby, które w okresie 1945–50 osiedlały się na terenach Gminy Będzino. Starsi mieszkańcy ze wzruszeniem oglądali wystawę odnajdując w niej klimat i urok, tamtych, jakże trudnych lat. Ich wspomnienia i opowieści z tamtego okresu były wspaniałą lekcją historii dla młodszego pokolenia. Wystawę uzupełniała prezentacja literatury związanej tematycznie z okresem osadnictwa na obszarze gminy Będzino. Było to wydarzenie doskonale integrujące społeczność lokalną, dające inne spojrzenie na stosunki międzyludzkie. Najstarsi mieszkańcy otrzymali kwiaty, a dalsze wspomnienie i dyskusje odbywały się przy kawie, herbacie i ciastkach.

Wystawa była przyczynkiem do ogłoszenia otwartego literackiego konkursu historycznego pn. „Nie powinniśmy odejść z tej ziemi nie zostawiając śladów”, którego głównym tematem było osadnictwo, historia miejsc i ludzi tworzących historię lokalną. Celem zaś, dokumentowanie przeszłości, przybliżenie nieznanych faktów i wydarzeń historycznych, rozbudzenie świadomości historycznej, popularyzację wiedzy o regionie oraz kształtowanie umiejętności zdobywania informacji od bezpośrednich świadków wydarzeń. Patronat nad konkursem objął Wójt Gminy Będzino.

W czerwcu 2009 roku uczestnicy konkursu przedstawili prace w formie wywiadu, wspomnień i opowiadań, do których materiały, wzbogacone starymi fotografiami, uzyskali od najstarszych mieszkańców gminy, a uroczystego podsumowania dokonał wójt Henryk Broda, wręczając laureatom dyplomy i albumy książkowe ze słowami uznania dla ich pracy. W uroczystości uczestniczyli najstarsi mieszkańcy gminy, bohaterowie wspomnień, wywiadów i reportaży. Opiekę merytoryczną nad konkursem sprawował historyk dr Tomasz Skonieczny. Czynione są starania, aby najciekawsze prace konkursowe wydać w formie zbiorowej publikacji.

Bardzo uroczystie obchodzone jest Święto Niepodległości, którego współorganizatorem jest biblioteka. Nauczyciel historii lub zaproszony gość wygłasza referat

dotyczący tamtego okresu, są występy dzieci i młodzieży oraz zespołów ludowych. Bohaterami tego święta są kombatancki bardzo uroczystie przyjmowani przez wójta.

Także ważnym wydarzeniem dla społeczności lokalnej była wystawa dokumentów życia społecznego „Tu, gdzie żyjemy — przeszłość i teraźniejszość naszej gminy”. Materiały, dokumenty i zbiory udostępniły instytucje oświatowe, kulturalne, organizacje, parafie oraz osoby prywatne. Największym zainteresowaniem cieszyła się kronika prowadzona od 1948 roku przez parafię w Dobrzycy, a także stroje ludowe i mundury strażackie z lat 40. i 50.

Działania biblioteki zmirzają do tego, aby wychować sobie przyszłych czytelników poprzez pracę od podstaw z małymi dziećmi. Organizowane systematyczne spotkania z przedszkolakami mają na celu rozbudzanie w nich ciekawości świata, potrzeb poznawczych, edukacyjnych i informacyjnych oraz uświadomienie im, że biblioteka jest miejsce magicznym, gdzie te potrzeby zostaną zaspokojone. Podtrzymywanie i ciągłe rozwijanie zapoczątkowanej inicjacji bibliotecznej i rozbudzonych zainteresowań czytelnicznych najmłodszych użytkowników jest jedną z głównych misji biblioteki.

Tradycją biblioteki jest, że czytelnicy, którzy kończą gimnazjum oraz szkołę podstawową, otrzymują dyplomy i nagrody książkowe za czytelnictwo, czynny udział w działalności bibliotecznej oraz aktywne korzystanie z księgozbiorów bibliotek. Natomiast przedszkolaki są uroczystie pasowanie na czytelnika i otrzymują drobne upominki.

W okresie wakacji biblioteka organizuje wycieczki dla dzieci i młodzieży. Były wyjazdy do wiosek tematycznych; Dąbrowa, Podgórci, Sierakowo oraz do wioski tematycznej Iwęcino na Targi Cystersów. Dzieci zwiedziły także Muzeum w Koszalinie, wystawy: „Zagroda rybacka z Dąbek. Wyspa kulturowa. Wieś Jamno pod Koszalinem”, „Monety i medale”, „Koszalin od średniowiecza do współczesności”, uczestniczyły w lekcji tematycznej „Od ziarenka do bochenka” prowadzonej przez pracowników muzeum. Odwiedziły również Koszalińską Bibliotekę Publiczną, gdzie od zaplecza poznały jej działalność i zasady funkcjonowania. Wyjeżdżają także do kina, na basen i lodowisko.

W wakacje naszą bibliotekę odwiedziła, razem z bibliotekarkami, liczna grupa czytelników z Gminnej Biblioteki Publicznej w Biesiekierzu. Spotkanie zaowocowało wystawą prac artystycznych, które wykonały dzieci z tamtejszej biblioteki.

Podczas obchodów 60 lat istnienia biblioteki, wśród zaproszonych gości byli obecni także samorządowcy, bibliotekarze z powiatu ziemskiego, pracownicy oświaty i kultury, mieszkańcy gminy, czytelnicy oraz sponsorzy. Uroczystość rozpoczęła się krótką prezentacją historii biblioteki. Wykład pt. „Standardy bibliotek gminnych” wygłosił dyrektor Książnicy Pomorskiej, Lucjan Bąbolewski. Następnie przewodniczący Rady Gminy, Andrzej Nożykowski, wręczył laureatom konkursu plastycznego pn. „Logo naszej biblioteki” ufundowane przez siebie nagrody.

Dyrektor biblioteki, Danuta Sawicka oraz bibliotekarki z filii, Barbara Palińska i Barbara Wachowicz wręczyły swoim najwierniejszym czytelnikom upominki książkowe



Uroczystość w Bibliotece w Będzinie

z listami gratulacyjnymi za długoletnie czytelnictwo, aktywny wkład w upowszechnianiu książki i czynny udział w życiu biblioteki, życząc im dalszej satysfakcji z beztroskiego obcowania z literaturą. Obecni i dawni pracownicy biblioteki otrzymali kwiaty, statuetkę sowy oraz słowa podziękowania i wyrazy szacunku za pełną zaangażowania i efektów pracę na rzecz upowszechniania i rozwoju czytelnictwa w środowisku lokalnym. Również symboliczną statuetkę sowy oraz podziękowania otrzymali zaproszeni goście.

Po oficjalnych przemówieniach, gratulacjach, składaniu kwiatów i upominków pokrojono urodzinowy tort i wzniesiono toast lampką szampana. Z okazji jubileuszu biblioteki został wydany krótki informator o działalności placówki, znaczek okolicznościowy oraz materiały promocyjne; statuetka sowy, teczka na dokumenty i długopis z nadrukiem. Określone zostało także logo biblioteki.

O bibliotece powiedział Umberto Eco — „starajmy się uczynić z niej wszechświat na miarę człowieka, a przypominam, że biblioteka na miarę człowieka, to biblioteka radosna, do której chodzi się chętnie i która przeobrazi się w wielką maszynę spędzania wolnego czasu, biblioteka przyjemna, otwarta dla wszystkich, urządzona estetycznie, wygodnie i przytulnie.”

I taka właśnie jest nasza biblioteka, *wielka przez swą gościnność, a nie przez swe rozmiary* (Rabindranath Tagore), ciepła i przyjazna, gdzie przy filiżance kawy lub herbaty nikt nie czuje się zagubiony, a każdy odwiedzający traktowany jest jak ktoś wyjątkowy.

Tym, którzy nie czytają, próbujemy uświadomić, że „kto czyta książki, żyje podwójnie” (Umberto Eco), gdyż według Marcusa Tulliusa Cyncerona „czytanie rozwija rozum młodzieży, odmładza charakter starca, uszlachetnia w chwilach pomyślności, daje pomoc i pocieszenie w przeciwnościach”, przekonujemy, czytajcie, „bo czytanie jest życiem drugim” (J. Ignacy Kraszewski), a „wszystkiego czego ludzkość dokonała, co pomyślała, zdobyła lub czym była, tkwi jakby czarodziejsko zachowane na stronicach książek. Są one najcenniejszym dobrem dla ludzi” (Thomas Carlyle), mówimy, że czytając książki, odkrywamy, że „to, co inni robią, myślą i czują jest bezcennym przewodnikiem w zrozumieniu, kim jesteśmy i kim możemy się stać” (Urszula K. LeGuin). Jednocześnie staramy się, aby nasi czytelnicy mieli świadomość, że „biblioteka to nie tylko zbiór książek, to także centrum życia, podstawowe ogniwo społeczeństwa, że biblioteka zawsze stanowiła jądro cywilizacji, była przestrzenią, która formowała całą resztę — tradycję i pamięć, rozum i postęp” (definicja biblioteki jaką nakreśli pracownicy Biblioteki Raczyńskich i członkowie SBP).

Danuta Sawicka

kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej w Będzinie



Cecylia Judek i Anna Maria Kowalska



„JAK TE PTAKI WĘDROWNE
SZUKALIŚMY MIEJSCA NA ZIEMI,
SZUKALIŚMY DRUGIEJ MAŁEJ OJCZYZNY”¹
— ROZMOWA Z MARIĄ HUDYMOWĄ

Maria Hudymowa — legenda zachodniopomorskiego bibliotekarstwa, wieloletnia nauczycielka języka polskiego, organizatorka tajnej oświaty podczas wojny na Kresach Wschodnich, czynnie zaangażowana w pracę konspiracyjną, po wojnie kierownik szkoły, wizytator Kuratorium Okręgu Szkolnego, radna Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie, prezes Zarządu Oddziału i Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego, wicedyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koszalinie, przewodnicząca Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Koszalinie, współorganizatorka Zarządu Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, czynnie zaangażowana w działalność Koszalińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, a przede wszystkim Klubu byłych Nauczycieli Tajnego Nauczania.

Już podczas spotkania z okazji jubileuszu 50-lecia „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego”, które zgromadziło w listopadzie 2009 roku wielu bibliotekarzy Pomorza Zachodniego w Książnicy Pomorskiej poprosiłam Panią Marię Hudymową, jedyną polską bibliotekarkę uhonorowaną złotą odznaką „Gloria Artis” o rozmowę. Zostałyśmy zaproszone przez Marię Hudymową, ja i towarzysząca mi Ania Kowalska, do domku, w którym mieszka w Koszalinie wraz z rodziną córki. Jest osiemnasty grudnia, zimne przedpołudnie. Koszalin cały pokryty śniegiem. Pani Maria, szczupła, jak zawsze elegancka, ze starannie ułożoną fryzurą, delikatnym makijażem, uśmiechnięta i radosna przyjmuje nas niezwykle gościnnie. Towarzyszą nam koleżanki z Koszalińskiej Biblioteki Publicznej im. Joachima Lelewela, w której Pani Maria przez ponad 20 lat pełniła funkcję wicedyrektora. Chcą osobiście złożyć swej dawnej szefowej życzenia świąteczne i noworoczne. Nasza gospodyni natychmiast podaje herbatę, częstuje ciastem i słodyczami. Jej wiek biologiczny zupełnie nie zgadza się z metrykalnym

¹ M. Hudymowa, *Klub Pionierów Koszalina wczoraj i dziś*. [W:] Pionierzy Ziemi Koszalińskiej. Koszalin 2009 s. 15.



Maria Hudymowa, nestorka bibliotekarstwa na ziemi koszalińskiej

i aż trudno uwierzyć, że ukończyła 96 lat. W pokoju wiele roślin, kwiaty w wazonie, obrazy z kwiatami, sporo poduszek, hafty. Ciepłe i przytulne wnętrze, o którym mówi się, że „ma duszę”.

Pochodzi Pani z Kresów Wschodnich. Jaka była Pani droga na Pomorze Środkowe?

Byłam nauczycielką. Bezpośrednio po uzyskaniu dyplomu nauczyciela szkoły podstawowej pracowałam na wsi w szkołach I i II stopnia w powiecie Buczacz, a następnie w szkole podstawowej III stopnia w Monasterzyskach w województwie Tarnopol. W szkole podstawowej stopnia I rozpoczynałam wiosną naukę z uczniami klas III. i IV. (klasy łączone) o godzinie szóstej rano, a kończyłam o godzinie dziewiątej, bo dzieci starsze musiały pomagać rodzicom w polu. Po godzinie 9. rozpoczynałam naukę z dziećmi młodszymi też w klasach łączonych (klasy I-II). Około godziny 14. kończyłam zajęcia w szkole. Czasu było wiele, długie dni, żadnych rozrywek — pozostawała nauka, dalsze kształcenie zaoczne, doskonalenie. Zaocznie ukończyłam dwa fakultety na Wyższych Kursach Nauczycielskich (WKN) i w miesiącu sierpniu 1939 roku Kurs Opiekunek Dzieci na wypadek wojny, zorganizowany przez Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Zgodnie z lokalnym zwyczajem każdy młody nauczyciel rozpoczynający pracę w szkole na wsi był zobowiązany do złożenia wizyty księdzu proboszczowi obrządku



Anna Maria Kowalska, Małgorzata Zychowicz, Cecylia Judek

rzymskokatolickiego, greckokatolickiego i właścicielowi majątku. Od stycznia 1939 roku słowo „wojna” stawało się coraz bardziej niepokojące, ale my młodzi mieliśmy swoje marzenia, zainteresowania, a wojna? Mówiono o niej w kawiarniach, na spotkaniach... Byliśmy przekonani, że jeżeli będzie, to potrwa zaledwie parę dni, bo mamy mądrych, odpowiedzialnych przedstawicieli w rządzie, silną, dobrze uzbrojona armię... I nagle — koniec sierpnia 1939 roku mobilizacja. Wojna! Niezapomniany dzień pierwszego września 1939 roku. Przez Monasterzyska, urokiwie miasteczka podolskie wiodła droga do Zaleszczyk, a stamtąd tylko przez most na Dniestrze do Rumunii. Zaludniła się zaleszczycka szosa. Początkowo przejeżdżały liczne auta z ludnością cywilną, a potem była ona dostępna tylko dla członków rządu i wojska. Dramatyczne były sceny pożegnania wojskowych rodzin. Odjeżdżali ojcowie, a kobiety z dziećmi i ubożuchnym dobytkiem pozostawały na ulicy bez żadnej opieki. My, mieszkańcy miasteczka staraliśmy się im jakoś pomóc, zapewnić mieszkania w domach prywatnych, opiekę lekarską, zorganizować wyżywienie, służyć bodaj dobrym, serdecznym słowem.

Spotkany przypadkowo starszy pan w polowym wojskowym mundurze bez wojskowych dystynkcji zapytał mnie o drogę do miejscowej poczty. Poszliśmy. Nieznajomy przy pomocy naczelnika poczty starał się uzyskać połączenie telefoniczne ze Lwowem, Stanisławowem lub Tarnopolem. Wszystkie połączenia były przerwane, a owym nieznanym okazał się gen. Władysław Sikorski.



Maria Hudymowa i Cecylia Judek

Od 1942 roku byłam w szeregach zbrojnego podziemia Związku Walki Zbrojnej, potem Armii Krajowej. Pełniłam obowiązki Komendantki Wojskowej Służby Kobiet Obwodu Buczacz z siedzibą w Monasterzyskach, a w lutym 1944 roku, po tragicznej śmierci Ojca (został zamordowany przez oddział UPA — Ukraińskiej Powstańczej Armii), komendanta Obwodu AK Buczacz, przejęłam jego obowiązki. W listopadzie 1944 roku Za działalność w Armii Krajowej zostałam aresztowana przez NKWD. Do więzienia zostałam zabrana w czasie lekcji ze szkoły i po kilku dniach przewieziona do więzienia „dla politycznych” w Czortkowie. W kwietniu 1945 roku zostaję zwolniona dzięki interwencji męża, wówczas oficera Wojska Polskiego i jako repatriantka wyjechałam do Polski. Po krótkim pobycie w Chełmie Lubelskim dotarłam do Modlina, gdzie stacjonowała jednostka wojskowa męża. W Modlinie przeżyłam długo oczekiwany, radosny dzień 9 maja 1945 roku — dzień zakończenia II Wojny Światowej. W Twierdzy Modlin brzmiały radosne okrzyki, salwy zwycięstwa, rakiety rozświetlały niebo. Radość była ogromna. Wszyscy byliśmy sobie bardzo bliscy. We wsi Gałachy, położonej opodal Twierdzy nieznajoma kobieta zaproponowała mi przygotowanie córki do egzaminu wstępnego do gimnazjum, organizowanego w Modlinie. Za udzielane lekcje otrzymywałam wynagrodzenie w naturze: nabiał, owoce, jarzyny. Z tej „transakcji” byłam ogromnie rada. W Modlinie współuczestniczyłam w organizacji miejscowych szkół: szkoły podstawowej III stopnia, gimnazjum i liceum oraz w średniej szkole wojskowej garnizonu Modlin. Z uczniami gimnazjum i liceum

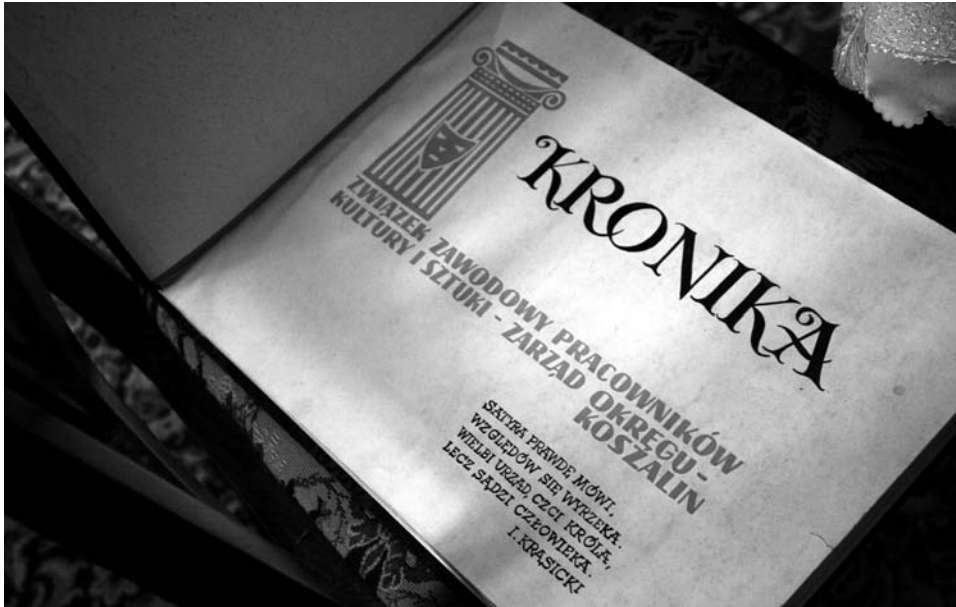


Cecylia Judek i Maria Hudymowa

zorganizowałam zespół artystyczny. Stroje wypożyczaliśmy w teatrze w Warszawie. Młodzież szkoły średniej uczestniczyła we wszystkich spektaklach wówczas już dwu teatrów w Warszawie, dowożona autami wojskowymi Garnizonu Modlin. Z powodu wojny w klasach młodzież była w różnym wieku, ale wszyscy bardzo garnęli się do nauki. Uczniowie byli żądni wiedzy, zdyscyplinowani, odpowiedzialni, a warunki nauczania były bardzo uciążliwe zarówno dla uczniów jak i nauczycieli. Często ze łzą w oku wspominam minione już tak bardzo dawne lata i moją młodzież z Modlina. Wkrótce otrzymałam propozycję objęcia pracy nauczycielskiej w jednej ze szkół w Warszawie, ale w związku z przeniesieniem służbowym męża od września 1947 roku zamieszkaliśmy w Koszalinie.

Co zdecydowało, że odeszła Pani ze szkolnictwa do bibliotekarstwa?

W Koszalinie rozpoczęłam pracę w szkole rozwojowej nr 1, a po kilku miesiącach przejąłam jej kierownictwo. Gdy w 1950 roku z ogromnego województwa szczecińskiego zostało wyodrębnione województwo koszalińskie, zostałam przez władze oświatowe oddelegowana do zorganizowania Wydziału Oświaty Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie, a następnie mianowana wizytatorem szkół podstawowych. W tym samym czasie centralne władze Związku Nauczycielstwa Polskiego, którego byłam członkiem zleciły mi organizację Okręgu ZNP w Koszalinie. Po udzieleniu mi przez Ministerstwo Oświaty urlopu przyjął obowiązek kierownika pedagogicznego



Jedna z wielu kronik pieczołowicie prowadzonych przez Panią Marię

w Okręgu ZNP, a następnie — przewodniczącej Okręgu. Była to praca niezmiernie odpowiedzialna, pełna trudności, m.in. z powodu nieprzyjaznego stosunku ówczesnych władz do nauczyciela. Jednak ze względu na moją akowską przeszłość zmuszona byłam zrezygnować z pracy w Okręgu ZNP. Powróciłam wówczas do Wydziału Oświaty Prezydium WRN na stanowisko kierownika Wydziału Opieki nad Dzieckiem, któremu podlegały domy dziecka. Był to okres stałego borykania się z wieloma trudnościami: brakiem wyposażenia, odzieży, pościeli, niezwykle niskich stawek na wyżywienie. Poważnym problemem był brak wykwalifikowanej kadry, potrzebnej do stymulowania procesów rozwojowych trudnej wychowawczo młodzieży. Ten okres upamiętniłam w swoich kronikarskich zapiskach.

To są pamiątki po ludziach, z którymi pracowałam. W maju 1957 roku zaproponowano mi przejście na stanowisko zastępcy dyrektora nowopowstałej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koszalinie. Propozycję przyjąłam i od czerwca 1957 roku przeszłam do pracy w Bibliotece, podejmując równocześnie proces dokształcania. Analizowałam zawsze, czy dobrze zrobiłam, przechodząc do bibliotekarstwa. Dlaczego to zrobiłam? Przede wszystkim zmęczona byłam okresem okupacji, podczas której przeżyłam wiele drastycznych chwil. Przecież brałam czynny udział w akcjach partyzanckich, przeszłam więzienia. A potem były trudne lata powojenne. Szukałam spokojniejszej pracy. Przeszłam do bibliotekarstwa w przeświadczeniu, że będę miała wreszcie „święty spokój”. Nowe środowisko przyjęło mnie nieufnie,



Maria Hudymowa i Cecylia Judek

skojarzyła się i para małżeńska. Po latach mogę stwierdzić, że praca w bibliotekarstwie dała mi możliwość poznania wielu wspaniałych, oddanych pracy bibliotekarskiej ludzi, uczestniczenia w konferencjach zawodowych, spotkaniach warsztatowych, wyjazdach studyjnych, dzięki czemu mogłam zwiedzić nie tylko Polskę, ale także wiele bibliotek zagranicznych.

Przez 22 lata pełniła Pani funkcję wicedyrektora Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koszalinie. Co z perspektywy minionych lat uważa Pani za najważniejsze osiągnięcie tych lat?

Z tych najważniejszych wymienię kilka:

- współuczestniczenie w podnoszeniu kwalifikacji ogólnych i zawodowych przez pracowników bibliotek, pomimo bardzo trudnych warunków ich pracy i wręcz symbolicznego wynagrodzenia;
- umocnienie w środowisku znaczenia biblioteki jako ważnego ośrodka kultury i edukacji oraz wizerunku bibliotekarzy jako ludzi aktywnie, z pasją działających na rzecz upowszechniania czytelnictwa;

trzeba było mozolnie i bardzo umiejętnie obalać uprzedzenia. Zawsze zależało mi, aby jako człowiek podjąć pewne wysiłki w czynieniu czegoś dobrego. Miałam świadomość, że muszę się dokształcać poznając specyfikę i potrzeby bibliotekarstwa. Bardzo pomogli mi dyrektorzy bibliotek wojewódzkich, którzy dzielili się ze mną swoim doświadczeniem i wiedzą. Dużo im zawdzięczam. Przenosiłam do Koszalina podpatrzone u innych rozwiązania. I tak podczas wizyty w bibliotece wrocławskiej dane mi było uczestniczyć w spotkaniu Koła Przyjaciół Bibliotek. Postanowiłam i u nas utworzyć podobne Koła, które bardzo wspierały nasze działania w upowszechnianiu czytelnictwa. Zdarzyło się nawet, że poprzez pracę w Kole Przyjaciół Biblioteki

- nawiązanie współpracy ze szkołami, organizacjami młodzieżowymi, a w środowisku wiejskim — z Kołami Gospodyń Wiejskich w celu popularyzacji czytelnictwa;
- upowszechnianie czytelnictwa wśród pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych;
- organizacja społecznych Kół Przyjaciół Bibliotek;
- budowa budynku Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koszalinie, specjalnie zaprojektowanego do celów bibliotecznych, pierwszego w kraju (po 1945 roku), oddanego do użytku w 1972 roku.

Serdecznie dziękujemy za rozmowę.

Cecylia Judek

sekretarz naukowy Książnicy Pomorskiej
przewodnicząca Okręgu Zachodniopomorskiego SBP

Anna Maria Kowalska

pracownik Sekcji Muzyczno-Fonograficznej Książnicy Pomorskiej



Andrzej Awtuszewski

HANS HOLBEIN MŁODSZY W SZCZECINIE!

Z oficyny szczecińskiej Joachima Rhete wyszedł w roku 1597 traktat Dawida Herlitza¹ pod charakterystycznym dla epoki, rozbudowanym tytułem: „Tractatus Theologastronomistoricus. Von des Türckischen Reichs untergange und endlicher zerstörung etliche conjecturen und vermuthungen/aus der H. Schriff/Sternkunst/und den Historien genommen: Neben gründlicher Erklerung und Beweiß/das numehr in den Weltlichen Regimenten grosse unnd gefehrliche Verenderungen/viel trawrige bertübte zeiten/verfolgungen und zerrüttungen gewiß vor der thür stehen/Die Gottlose straffreiffe und Todtsüchtige Welt auffzumuntern/und zur busse zubekehren: trewlich und wolmeinend gestellet durch M. Davidem Herlitzium Medicum, Professorem Mathematicum der Universitet Grypswalde in Pommern”.

Stronę tytułową wzbogaca drzeworytowy portret Turka sygnowany monogramem Hansa Holbeina młodszego (1497–1543), znanego malarza i grafika niemieckiego, który zasłynął wieloma portretami wybitnych osobistości, a w grafice znany jest przede wszystkim z cyklu „Taniec śmierci”. Projektował również strony tytułowe książek dla wydawców niemieckich, później głównie w Bazylei, zanim nie wyjechał do Anglii, gdzie był nadwornym malarzem króla Henryka VIII.

Gdy traktat Herlitza opuszczał szczecińską drukarnię Joachima Rhete, Hans Holbein od ponad pięćdziesięciu lat nie żył, skąd więc drzeworyt Holbeina w Szczecinie?

Drzeworyt był podstawową formą ilustracji książkowej w XVI wieku. Drukarze nawzajem wypożyczali, sprzedawali, dziedziczyli lub kupowali klocki drzeworytnicze. Wędrowały więc one wraz z drukarzami. Kłoczek z drzeworytem Holbeina znalazł się w posiadaniu rodziny drukarskiej Rhete jedną z tych dróg.

Większość drzeworytów w XVI wieku nie była sygnowana, powody były różne. Zapotrzebowanie na klocki drzeworytnicze było ogromne. Obok artystów projektantów istniał zawód drzeworytników wycinających często w oparciu o istniejące ilustracje

¹ David Herlicus (David Herlitz) (1557-1636) pochodził z Saksonii. Medyk, matematyk, astrolog, filozof, astronom. Pracował w Stargardzie jako matematyk. Profesor uniwersytetu w Greifswaldzie. Był autorem i wydawcą tłoczonych u Joachima Rhete w Szczecinie kalendarzy i astrologicznych prognowstyków. Na 100 tytułów wydanych między rokiem 1591 a 1600 prawie jedna trzecia to kalendarze D. Herlitza (kilka tego typu wydawnictw wyszło w Greifswaldzie).



Drzeworyt autorstwa Hansa Holbeina z oryginalnym monogramem wykorzystany w wydaniu szczecińskim



Kopia projektu drzeworytniczego Holbeina wykorzystana w wydaniu magdeburskim (ze zbiorów Książnicy Pomorskiej w Szczecinie)

drzeworytowe z pominięciem sygnatur artystów. Często też nie sygnowali swoich prac². Tylko niektórzy artyści jak Dürer czy Holbein sami projektowali i wykonywali drzeworyty, ale korzystali również z usług drzeworytników. Wróćmy do wspomnianego drzeworytu tytułowego z traktatu D. Herlitz. Wizerunek Turka w drzeworycie Holbeina to prawdopodobnie Sulejman II Wspaniały (1495–1566) panujący od roku 1520 w państwie tureckim, czy jak chcą inni osmańskim. Jego zwycięskie podboje zagrażające chrześcijańskiej Europie absorbowały umysły współczesnych artystów świata. Ekspansja Islamu³ napawała niepokojem i była tematem licznych rozpraw i dzieł przez cały wiek XVI i dalej. Pewnym wyrazem tego były trzy wydania, prawie

² Na 200 przejrzanych przeze mnie drzeworytów w Kronice Marcina Bielskiego z roku 1564 drukowanej w Krakowie u Mateusza Siebenechera, tylko 3 znalazłem sygnowane. Inna sprawa, o której warto wspomnieć, to wierność wobec rzeczywistości przedstawianej. Jeden wizerunek wykorzystywany był często do ilustrowania różnych postaci czy różnych zdarzeń. Drzeworyt obrazujący bitwę pod Grunwaldem we wspomnianej Kronice Bielskiego ilustrował też inną bitwę w tejże kronice.

³ Rozpoczęty w XIV wieku przez Turków osmańskich zwycięski pochód Islamu zawiadnął Egiptem, Zatoką Perską, rozlał się na Indie, Pakistan, Sumatrę, Jawę, Borneo, dotarł do dzisiejszej Indonezji, z Indonezji do Kambodży, Filipin przeniknął do Afryki. Dalszy zwycięski pochód Tuków kontynuował Sulejman II Wspaniały, dotarł do Kaukazu, podbił całkowicie Mezopotamię, Jemen, Tunis, Trypolitanię, Algier, pokonał Węgrów i oblegał Wiedeń. Europa była przerażona, znalazło to odbicie w literaturze i sztuce.

Dziennik „Rzeczpospolita” z 25 maja 2007 w artykule „Las minaretów w Berlinie” poinformował, że w Berlinie jest dzisiaj ponad 70 meczetów, a w całych Niemczech ok. dwa i pół tysiąca.

w tym samym czasie, traktatu Davida Herlitzta „Tractatus Theologastronimistoricus. Von des Türckischen Reichs...” I tak, wspomniane tutaj szczecińskie z roku 1596, wydanie w Greifswaldzie w drukarni Augusta Ferbera w tym samym roku i trzecie, bodajże ostatnie, w 1597 w Magdeburgu u Johana Franckena. To ostatnie zostało poprawione przez autora.

Strony tytułowe tych trzech wydań niewiele różnią się kompozycyjnie, w tym samym czerwonym i czarnym kolorze, podobne kroje czcionek i rozmieszczenie tytułu. Drzeworyty tytułowe przedstawiają tę samą postać, różnią się jednak między sobą szczegółami i wielością ciętych kresek. Jedyne w wydaniu szczecińskim drzeworyt tytułowy jest sygnowany monogramem Holbeina i odbity z oryginalnego klocka.

Hans Holbein młodszy nie był w Szczecinie. Wraz z drukarzem zawędrował do miasta tylko jego drzeworyt, którym Joachim Rhete pięknie przyozdobił druk wyszykowany w swojej oficynie.

Andrzej Awtuszewski
nauczyciel akademicki

Krzysztof Rachmaciej



WIERSZE

Ukryte w sercu

Śnieg przeplótł się
 Z powietrzem
 W zawieszynie mąconej
 Wiatrem
 I z góry pędzi
 Na złamanie kry
 Jakby niepoliczony
 Oddział białych pszczoł
 Na łąki dawno przekwitłe
 Tak bzyczą bezgłośnie
 Wśród kolorowych aut
 Szumiących
 Jak morze... kół
 Bo to już listopad
 Życie zeszło bardziej
 W bicie serc
 I tam jest
 Tam jest ciepło!

Czasami w tym pędzie
 Na złamanie tramwajowych szyn
 Jakaś panna biała
 Zajrzy do mnie przez szybę
 Ja?
 Ja się uśmiecham
 I mówię
 Spokojnie
 Bez nerwów
 Przyjdzie wiosna
 Minie ból

Dworzec

Dworzec oblany słońcem
Ono przelewa się
Z peronu
Cieniem
Na tory
Co srebrem lustrzanym
Toczą mnie i pociąg
Cichy chodnik odpoczywa
Od ciężaru
Ludzkich podróży i pożegnań
Przez prąd mężczyzna
Mówi jak robot
Historię która się nie powtórzy
Historię
Pociągu
Który odjeżdża
Ot i koniec wiersza

Z powrotem

Z powrotem
Zawsze jest szybciej

Więc wracaj
Choć długo
Ciebie
Nie było

Za tą górką
Przywitam
Przytulę
Cię

Chodzić

We wszystkim
Chodzi o Miłość

Chodzi
Po cichu
Delikatnie

Całą ciepłą stopą

Tak
Łamie kości
Gdy trzeba

Całą ciepłą stopą

Całą

Chodzony

Chodzą bez czapek
Są twardzi
Zimni
Jak lód
Zamroził
Kałuże

Chodzą bez czapek
Chodzą chodzą
Chodzą bez czapek
Chodzą
Chodzą
Bez czapek

Kto najdłużej
Zamroził kałuże
Najdłużej
Najdłużej

Chodzą bez czapek
O to to
Kalesony
Chodzony
Chodzony

Zima!

Nie kończy

Nie czekać
Aż oczy mgłą zajądą
Ta świadomość
Jest znakiem
Kończy się
Udawanie
Że nie wiesz
Że nie potrafisz

To koniec
Gdy oczy mgłą zajądą
To wtedy koniec

Szukaj więc odwagi
Masz ją
I przestań
Słuchać tych
Którzy jej nie mają
Trzymają się za wargi
I stoją murem

To koniec
Gdy runie
To wtedy koniec

I przestań się bać
I nie mów że się nie boisz
I nie mów że rozumiesz
Nic nie rozumiesz

To koniec
Gdy nie słuchasz
To wtedy koniec

Nie przegap Miłości
Gdy na Ciebie patrzy
Nie odwracaj wzroku
Bo potrzebujesz zobaczyć

Na początek
Nie przegap
I pomyśl że to początek

A końce
Zostają w tyle
I każda chwila jest początkiem

Kochasz i się nie kończysz

Kochasz i się nie kończysz

Miłość ocala

Tylko miłość
Może nas ocalić
W poukładanym świecie
Gdzie
Jedno leży na drugim
Przygniata

Tylko miłością
Możemy
Przeciwstawić się
Bez przeciwstawiania się
Bez walki

Być
Kochać

Młotek

Zapukałem
Do twego serca

Odpowiedziało mi
Echem drewna

Masz rację

Źle pukałem

Branie

Wziąłem sobie Was wszystkich do głowy
I odtąd opada mi ona do snu.
Nie bójcie się. Nie pójde spać.
Będę tańczył jak tego pragniecie.

Wziąłem sobie Was wszystkich do serca
Gdyż wiem, że najważniejsza jest miłość.
I nie przestanę Was kochać
Choć trudno i choć nie pragniecie.

Wziąłem Was wszystkich w objęcia.
Wybaczcie za szaleństwo tego czynu.
Przykro mi, że tak słabe moje ręce.
Mam dla Was uśmiech i nie moją nadzieję.

Ars moriendi

Znalazłem chleb
Pobity zimnem
Porzucony wieczorem
Naznaczony już pleśnią
Samotny
Umierający chleb

Podniosłem go
Przyniosłem do bursy
Niech się ociepli
Wydobrzeje
Niech godnie umrze

Krzysztof Rachmaciej
pracownik Oddziału Wypożyczalni Książnicy Pomorskiej



Małgorzata Zychowicz, Przemysław Nowaczek



KRONIKA

4, 11, 18, 25 stycznia w Bibliotece Dziecięcej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kołobrzegu odbywały się cykliczne, poniedziałkowe „Bajkowe poranki” — spotkania z maluchami w wieku 2–5 lat i ich opiekunami. Podczas spotkań dzieci poznawały krótkie teksty literackie i uczestniczyły we wspólnej zabawie.

6 stycznia — 3 lutego w Holu przy Czytelnicy Głównej Książnicy Pomorskiej w ramach „Galerii jednego obrazu Książnicy Pomorskiej” prezentowany był obraz Macieja Osmyckiego „Wind Power”.

6 stycznia w Filii nr 9 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Struga, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Zyty Rudzkiej „Ślicznotka doktora Josepha”.

7 stycznia w Sali Kolumnowej Książnicy Pomorskiej prof. Uniwersytetu Szczecińskiego, Benjamin Vogel dał wykład „Na wierzbach zawiesiliśmy nasze... skrzypce” o dawnych instrumentach, macewach, synagogach i klezmerach.

7 stycznia w Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Andersa, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Khaleda Hosseiniego „Chłopiec z latawcem”.

8–31 stycznia w Sali Pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa „Maskarada II” Kornelii Jurkowieckiej — kilkadziesiąt masek oraz cykl obrazów „Ptaki z ludzką duszą”, opatrzonych poezją Agnieszki Moroz z Gorzowa Wielkopolskiego. Podczas wernisażu odbył się pokaz filmu krótkometrażowego „Maskarada” w reżyserii Bartosza Jurgiewicza.

8 stycznia w Filii nr 3 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Młyńskiej, członkowie młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki omawiali powieść Stephanie Meyer „Zmierzch”.

9 stycznia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świnoujściu z okazji XVIII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, dzieci, młodzież i dorośli bawili artyści z Narodowego Cyrku Holandii.

11 stycznia w Czytelnicy Książki Mówionej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z poetką Ewą Marią Wojtasik oraz promocja jej najnowszego tomiku poezji „Nie mów mi prawdy”. Słowo wstępne na temat sylwetki poetki i jej twórczości wygłosił prezes Związku Literatów Polskich Oddziału Świętokrzyskiego, poeta i wydawca, Stanisław Nyczaj. Spotkanie odbyło się w ramach Centrum Aktywności Kulturalnej Osób Niepełnych Wzrokowo.

12 stycznia w Bibliotece Uniwersytetu Szczecińskiego, w ramach „Wykładów otwartych dla bibliotekarzy i pracowników Informacji Naukowej” prof. Radosław Gaziński wygłosił wykład o „Informacji naukowej w muzeach, archiwach i bibliotekach”.

12 stycznia w Bibliotece Publicznej w Złocięncu odbyły się warsztaty plastyczne. Zaproszeni uczniowie z klasy III Szkoły Podstawowej nr 1 w Złocięncu wykonywali metodą quilting'u kartki z okazji nadchodzącego Dnia Babci i Dziadka.

12 stycznia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Domasławicach odbyło się spotkanie organizacyjne dla uczestników warsztatów „Komputer bez barier wiekowych”.

13 stycznia w Czytelni Humanistycznej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło się spotkanie z Leszkiem Zinkowem poświęcone promocji jego książki „Imhotep i pawie pióra. Z dziejów inspiracji egipskich w architekturze polskiej”.

13–29 stycznia Filia w Manowie Biblioteki Publicznej Gminy Manowo zorganizowała szereg zajęć bajkowych dla przedszkolaków „Bajkowe spotkania z Bałwankiem”.

14 stycznia w Bibliotece Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego Uniwersytetu Szczecińskiego, w ramach projektu Multicultural, odbyło się spotkanie z obcokrajowcami przebywającymi w Szczecinie. Spotkanie przygotowali Paweł Dziel i Joanna Galewska.

14 stycznia — 12 lutego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach czynna była wystawa „Literacka Nagroda Nobla 2000—2009”, na której można było zapoznać

się z wątkami z biografii czołowych postaci literatury światowej m. in.: Herty Müller, Doris Lessing czy Orhana Pamuka. Na wystawie zamieszczono również wiele ciekawostek z życia i twórczości noblistów, ich słynne wypowiedzi oraz uzasadnienia komisji noblowskiej.

14 stycznia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Darłowie odbyła się uroczystość okolicznościowa „Poczytam Ci Babciu... poczytam Ci Dziadku”. Uroczystość uświetniło przedstawienie jasełkowe w wykonaniu grupy „Misiaki” z Przedszkola nr 1 w Darłowie.

do 15 stycznia w Galerii REGION Koszalińskiej Biblioteki Publicznej można było oglądać wystawę prac nagrodzonych w miejskim konkursie na ilustracje legend Gracjana Bojara-Fijałkowskiego.

15 stycznia w Gminnej Bibliotece Publicznej w Domasławicach odbyły się zajęcia kółka plastycznego. Uczestnicy wykonali odlewy gipsowe, z gipsu budowlanego, a także z gipsu alabastrowego. Odlewy posłużyły jako prezenty dla babć i dziadków z okazji Dnia Babci i Dziadka.

18 stycznia w filii na Górnym Tarasie Biblioteki Publicznej w Gryfinie odbył się wernisaż wystawy „Świat przedstawiony w malarstwie i grafice Ryszarda Turka”.

18 stycznia w Galerii REGION Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbyła się inauguracja wystawy poświęconej twórczości Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Wystawa była prezentowana do 12 lutego.

20 stycznia w Filii nr 6 Biblioteki im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach odbyło się kolejne spotkanie w ramach akcji „Cała Polska

czyta dzieciom”. Tym razem bajki dzieciom czytała Beata Kropidłowska — Naczelnik Wydziału Edukacji i Kultury w Policach.

20 stycznia w Bibliotece Niemieckiej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z niemieckim pisarzem, Ingo Schulze, którego zbiór opowiadań „Komórka” uhonorowany został w 2007 prestiżową nagrodą Lipskich Targów Książki. Spotkanie w języku niemieckim poprowadził dr Stephan Krause, lektor DAAD z Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Szczecińskiego.

21 i 22 stycznia z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka Miejska Biblioteka Publiczna w Gryficach zorganizowała dzieciom z Przedszkola nr 1 w Gryficach i swoim małym czytelnikom wycieczkę do gryfickiego Radia VOX FM.

21 stycznia w Sali Strumiańskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się środowiskowa sesja naukowa Zachodniopomorskiego Porozumienia Bibliotek i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich „Formy promocji w bibliotekach”.

22 stycznia w Sali Pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej z okazji 80 urodzin szczecińskiej poetki Heleny Raszki odbyło się sympozjum „Pospolite ruszenie słów...”. Współorganizatorami byli: Uniwersytet Szczeciński, dwumiesięcznik „Pogranicza”, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Okręg Zachodniopomorski i Szczeciński Oddział Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza.

22 stycznia w świetlicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Domasławicach odbyło się uroczyste spotkanie z okazji dnia Babci i Dziadka. Wszystkim uczestnikom zostały wręczone prezenty, które przygotowały dzieci w bibliotece na zajęciach koła plastycznego.

Spotkanie ubarwiły konkursy z nagrodami przygotowane dla Babć i Dziadków przez pracowników biblioteki.

24 stycznia w Bibliotece im. B. Horodyskiego w Szczecinku odbyła się promocja tomiku poetyckiego Liliany Prokopiak.

25 stycznia w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie otwarto wystawę fotograficzną „Las w obiektywie 2009”, prezentującą zdjęcia zgłoszone do konkursu fotograficznego pod tym samym tytułem.

26 stycznia — 13 lutego w Holu przy Informatorium w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa prezentująca sylwetkę i twórczość Danuty Mostwin, na której znalazły się książki ze zbiorów Książnicy Pomorskiej i rękopisy ze zbiorów prywatnych.

26 stycznia w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyła się debata „Miejsce i rola krzyża w życiu publicznym” z udziałem ks. Marka Żejmy, dr. Tomasza Pączka i dr. Tomasza Terlikowskiego.

26 stycznia w czytelni Biblioteki Publicznej w Złocięncu uczniowie z Gimnazjum nr 1 i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocięncu oglądali wystawę „Ruch Obrony Praw” w 30. rocznicę powstania Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce.

26 stycznia w Oddziale dla Dzieci Biblioteki im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach odbyła się ostatnia lekcja z cyklu „Cztery Pory Roku”, pt. ZIMA. W zajęciach udział wzięła kl II b ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Policach.

27 stycznia w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „Czas na debatę” — „Arbeit macht



„Fantastyczny Świat Magicznych Stworzeń” ferie zimowe w Bibliotece Publicznej w Sławnie

frei — złodzieje wiary i nadziei”, tym razem poświęcone mieszkańcom Pomorza Zachodniego, którzy przeżyli obóz koncentracyjny Auschwitz-Birkenau. Pretekstem do spotkania była 65. rocznica wyzwolenia obozu.

28 stycznia w Sali Strumiańskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego miał miejsce wieczór kolęd. Wieczór uświetnił zespół Ruta z Agnieszką Pełką. Na instrumentach klawiszowych grał Ireneusz Dysko — informatyk BG US.

28 stycznia odbyło się uroczyste otwarcie Filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Będzinie w Dobrzycy po generalnym remoncie.

28 stycznia w Filii nr 11 Miejskiej Biblioteki Publicznej odbyły się warsztaty literacko-plastyczne dla przedszkolaków.

29 stycznia — 12 marca w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Międzyzdrojach czynna była wystawa rzeźb Łucji Krajewskiej.

1 lutego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sławnie rozpoczęły się ferie zimowe pod hasłem „Fantastyczny Świat Magicznych Stworzeń”. Każdego dnia ferii w Oddziale Dla Dzieci i Młodzieży odbywały się zajęcia poświęcone magicznym stworzeniom, m.in.: Dzień Na Farmie — hodowla chochlików, Dzień Twórczości Literackiej — pisanie własnej bajki, Teatr Gazet, Wyprawa do Kresoboru, Dzień Taneczny — chochlikowy taniec, Wielka Uczta w Magicznej Krainie — konkurs na najlepsze przebranie i rozdanie nagród.

1 lutego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach rozpoczęły się Zimowe Ferie Biblioteczne. Dzieci odwiedziły Komendę Powiatową Policji w Gryficach i jednostkę



Ferie w Filii nr 9 Koszalińskiej biblioteki Publicznej

Państwowej Straży Pożarnej, uczestniczyły w zajęciach plastycznych, konkursach, grach i zabawach, Szachowym Turnieju Zimowym i podejmowały gości (Iwonę Borkowską z Radia VOX FM Gryfice, Jana Majora, radnego Gminy Gryfice, podopiecznych ze Świetlicy Socjoterapeutycznej w Gryficach).

1 lutego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu rozpoczęły się ferie zimowe, które w tym roku przebiegały pod hasłem „W Krainie Fantazji i Sztuki”. Dzieci brały udział w warsztatach „Zabawy ze sztuką”, w ramach Teatryku „Drewnianej łyżki” przygotowały spektakl kukielkowy „O Kuchciku, o Nadziei i o drzwiach zamkniętych”, zwiędziły wystawę Iwony i Bożeny Sawickich „Malarstwo”, spotkały się z artystami malarzami w Galerii Sztuki Współczesnej w Kołobrzegu i pracownikami Straży Granicznej. Brały też udział w konkursach plastycznych: „Sztuka

z Fantazją” i „Kolory muzyki” oraz wycieczce do szczecińskiego Teatru Lalek „Pleciuga” na spektakl „Trzy bajki o smoku” i warsztaty „Techniki lalkowe”.

1–12 lutego w 8 filiach bibliotecznych Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbywały się całodzienne zajęcia dla dzieci. Czytelnicy uczestniczyli w różnorodnych zajęciach z pedagogiki zabawy, arteterapii i dramy.

1–12 lutego filie Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie zorganizowały szereg zajęć skierowanych do dzieci i młodzieży, spędzających ferie zimowe w mieście. W Filii nr 9 odbywały się m.in. spotkania tematyczne „Podróże w czasie i przestrzeni” — śladami słynnych odkrywców, podchody literackie, quiz „Król/Królowa Wiedzy”. W Filii nr 3 gościły młodsze dzieci, w wieku 6–9 lat. Czytano fragmenty ulubionych książek,

dzieci inscenizowały bajki, rozwiązywały zagadki, wykonywały prace plastyczne. Filia nr 46 zorganizowała 9 spotkań pod hasłem „Tajemnice szyfru Marabuta”, Filia nr 4 przygotowała zajęcia o historii Szczecina „Szczecin — nasze rodzinne miasto, warto je dokładnie poznać!”, w Filii nr 6 odbywały się warsztaty dziennikarskie „Akademia Pióra i Mikrofonu”. Hasłem „Feriady 2010” w Filii nr 29 był „Mały Kompas Moralny”, Filia nr 38 zorganizowała cykl spotkań „Cudze chwalicie, swego nie znacie, czyli Szczecin i jego ciekawa historia”, w Filii nr 11 odbywały się warsztaty literacko-plastyczne.

1- 5 lutego w holu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Międzyzdrojach miała miejsce wystawa Federacji Zielonych GAJA o charakterze edukacyjnym dotycząca Morza Bałtyckiego, zarządzania rybołówstwem europejskim, połowów dorszy, a przede wszystkim problemu nielegalnych, nieraportowanych i nieregulowanych (NNN) połowów.

1-12 lutego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Domasławicach trwały ferie zimowe. Uczestnicy brali udział w różnorodnych zajęciach: gry planszowe, budowanie karmników dla ptaków, kalambury, wycieczka plenerowa — Krajobraz zimą (fotografowanie), zajęcia sportowe, występ Teatru „Moralitet”, wspólne gotowanie, lepienie z gliny i modeliny, quiz biblioteczny ze znajomości twórczości Jana Brzechwy, konkurs plastyczny „Moja ulubiona książka”.

1-12 lutego w Bibliotece Publicznej w Złocięcu trwały Ferie 2010, w ramach których odbyły się m. in.: czytanie baśni, zajęcia z komputerami, zagadki, rebusy, łamigłówki, zajęcia plastyczne, origami.

1-12 lutego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bornem Sulinowie trwały ferie zimowe. Skła-

dały się z dwóch cykli: „Igraszki z nauką czyli edukacją na wesoło” i I Warsztaty Artystyczne „Ze sztuką za pan brat”.

1-12 lutego w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Drawsku Pomorskim trwały Ferie Zimowe 2010. Codziennie odbywały się zajęcia dla dzieci i młodzieży, m.in.: czytanie bajek, II Turniej warcabowy o wielką czekoladę orzechową, zajęcia z origami i wiele innych.

1-12 lutego w Bibliotece Publicznej w Gryfiźnie odbywały się Ferie Zimowe, w programie których znalazły się m.in.: turniej wiedzy „Omnibus”, turniej literacki „Kocham Cię, książko!”, internetowy quiz wiedzy o dinozaurach, konkursy: „Jak oni czytają!”, na recenzję filmu; „Literacki bigos” — zagadki, krzyżówki, rebusy; „Bajkowe spotkania” — konkurs pisanie bajek; „Superczasopisma” — konkurs na reklamę czasopisma dla dzieci i młodzieży, warsztaty tańca z instruktorem, Elizą Hołubowską. Swój talent aktorski i pisanie scenariuszy można było odkryć podczas warsztatów teatralnych z instruktorem, Dorotą Krutelewicz-Sobieralską. Poza konkursami i warsztatami uczestnicy ferii odwiedzili też m.in. Oceanarium w Szczecinie, Bibliotekę Parafialną im. Jana Pawła II oraz siedzibę Towarzystwa Miłośników Historii Ziemi Gryfińskiej.

1- 14 lutego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach, w ramach ferii zimowych, codziennie odbywały się warsztaty plastyczne.

1-14 lutego w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej odbywały się ferie zimowe — rozpoczęły się ogłoszeniem konkursu plastycznego „Polska zima”. Podczas codziennych zajęć dzieci brały udział w grach i zabawach literackich



„Koncert w samo południe” — występy uczniów sławieńskiej szkoły muzycznej

oraz towarzyskich. Dzień pod hasłem „Malarz Mróz” upłynął na rozwiązywaniu zagadek o tematyce zimowej, wycinaniu śnieżynek z papieru, rozwiązywaniu kalamburów literackich. Drugi tydzień ferii rozpoczął się od gier i zabaw, np. „Inteligencja”, „Czego brakuje?”, „Co się zmieniło?” oraz zajęć plastycznych o tematyce „Góry w zimowej szacie”. Z okazji Walentynek, dzieci wykonały serca z kolorowego papieru. Przedostatni dzień ferii upłynął na opowiadaniu wrażeń i malowaniu na temat „Jak spędzaliśmy ferie?”. Uczestnicy czytali wybrane przez siebie bajki. W ostatnim dniu ferii podsumowano konkurs plastyczny „Polska zima”. Wzięło w nim udział 27 dzieci, które wykonały 36 prac konkursowych. Przyznano nagrody w trzech kategoriach wiekowych.

1–14 lutego, każdego dnia ferii zimowych, w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sławnie

odbywał się „Koncert w samo południe”, czyli występy uczniów sławieńskiej szkoły muzycznej.

1–14 lutego w Oddziale Dziecięcym Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Dębno odbywały się zajęcia dla dzieci spędzających ferie zimowe w mieście.

1–28 lutego w Sali Pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa „Zachodniopomorskie w fotografii Cezarego Korkosza i Jerzego Tatonia”.

1 lutego — 8 marca w Bibliotece Wydziału Ekonomicznego Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technicznego można było obejrzeć wystawę fotograficzną „Brązy i mrozy” autorstwa pracowników ZUT: Julianny Kiziewicz, Elżbiety Pozorskiej i Małgorzaty Szychowskiej.

2–12 lutego Filia Biblioteki Publicznej Gminy Manowo w Manowie zorganizowała zajęcia dla dzieci, które ferie zimowe spędzały w domu.

3 lutego w Filii nr 9 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Struga, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Małgorzaty Kalicińskiej „Dom nad Rozlewiskiem”.

3 lutego w Wypożyczalni Książek Mówionych Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbyło się spotkanie z cyklu „Smaki świata” poświęcone Meksykowi.

4 lutego — 3 marca w Holu przy Informatorium w Książnicy Pomorskiej w ramach „Galerii jednego obrazu Książnicy Pomorskiej” prezentowany był obraz Karin Majdowskiej „Manifest” z cyklu „Gąski, gąski do domu”.

4–27 lutego w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa rzeźby i malarstwa Zachodniopomorskiego Stowarzyszenia Twórców Kultury.

4 lutego w Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Andersa, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Wojciecha Cejrowskiego „Gringo wśród dzikich plemion”.

5 lutego Koszalińska Biblioteka Publiczna gościła wycieczkę dzieci wraz z bibliotekarkami z Biblioteki Publicznej Gminy Dziwnów.

9 — 24 lutego w Holu przy Czytelnicy Głównej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa „Baw się w sieci — bezpiecznie”, skierowana do młodzieży, rodziców, nauczycieli i wychowawców szkół podstawowych i gimnazjum, którzy są zainteresowani możliwością pomocy dzieciom zagubionym w wirtualnym świecie.

11 lutego w Sali Strumiańskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyły się warsztaty „Metodologia pracy naukowej”. Organizatorem spotkania było Koło nr 2 Bibliotek Naukowych w Szczecinie przy SBP. Warsztaty prowadziła Dorota Gill — Tarnowska.

11 lutego w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyła się projekcja drugiego filmu Lecha Fabiańczyka z cyklu wywiadów z ks. Kard. Ignacym Jeżem.

12 lutego w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Dębno odbyło się spotkanie autorskie promujące dębnowskich autorów. Pretekstem dla spotkania było wydanie książki „Ocalić od zapomnienia”. Publikacja powstała m. in. z okazji XX rocznicy utworzenia Związku Sybiraków w Dębnie.

12 lutego w Filii nr 3 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Młyńskiej, członkowie młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki omawiali powieść Andrzeja Sapkowskiego „Lux perpetua”.

15–27 lutego w Wypożyczalni Głównej Książnicy Pomorskiej czynny był zimowy kiermasz „Książka za złotówkę”.

15 lutego w Sali Kolumnowej Książnicy Pomorskiej, jak co roku z okazji Dnia Św. Walentego, odbyło się spotkanie z cyklu „Miłość w życiu sławnych ludzi...”. W związku z obchodami w roku 2010 Roku Chopina, bohaterem tegorocznej edycji „Literackich Walentynek w Książnicy Pomorskiej” był słynny kompozytor.

15 lutego wszystkie prace doktorskie, habilitacyjne i dysertacje opracowane i udostępnione w Zachodniopomorskiej Bibliotece Cyfrowej



Literackie Walentynki 2010 w Książnicy Pomorskiej



II Biblioteczne Dyktando z Języka Polskiego w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach

POMERANIA zaczęły być dostępne również przez DART — Europe (www.dart-europe.eu) — portal rejestrujący prace i dysertacje naukowe powstające w Europie.

15 lutego — 15 marca w Łączniku w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa ” 40 lat minęło... — Nagroda Banku Szwecji w naukach ekonomicznych pamięci Alfreda Nobla”, popularyzująca wiedzę o nagrodzie Nobla z dziedziny ekonomii i prezentująca jej laureatów z lat 1969 — 2009.

16 lutego w Bibliotece Uniwersytetu Szczecińskiego, w ramach „Wykładów otwartych dla bibliotekarzy i pracowników Informacji Naukowej” wykład „Podstawowe problemy budownictwa bibliotecznego” wygłosiła Agnieszka Bajda z BG ZUT oraz wykład „Zbiory specjalne i Narodowy Zasób Biblioteczny” wygłosił Paweł Dziel z BG US.

17–26 lutego w Galerii REGION Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbyła się pokonkursowa wystawa fotografii „Koty”.

17 lutego w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie z bibliotekarzami i władzami starostwa powiatowego podsumowujące osiągnięcia bibliotek publicznych powiatu koszalińskiego.

18 lutego w Bibliotece Publicznej w Złocieńcu odbyło się spotkanie organizacyjne nowo powstałego „Klubu Przyjaciół Bibliotek”.

22 lutego w Czytelnicy dla Dorosłych Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszcznie otwarto wystawę „Fryderyk Chopin (1810–1849): pianista, kompozytor, pedagog”.

22 lutego z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego w Miejskiej Bibliotece Pu-

blicznej w Gryficach odbyło się II Biblioteczne Dyktando z Języka Polskiego.

22 lutego — 15 marca w Holu przy Informatorium w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa okolicznościowa o Marku Jasińskim, kompozytorze związanym ze Szczecinem, zorganizowana zaraz po jego nagłej i niespodziewanej śmierci 15 lutego 2010 w Cluj (Rumunia), gdzie wyjechał na konkurs z grupą studentów Akademii Muzycznej. Wystawa prezentowała autografy rękopisów i wydania drukiem, które artysta ofiarował Książnicy Pomorskiej, wywiady udzielone prasie regionalnej, opracowania dotyczące jego twórczości.

23 lutego w bibliotece Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło się spotkanie Reading Group Spriritual dimension of Amator movie. Reading Group tworzą ludzie, którzy lubią czytać i dyskutować, a jednocześnie chcą mieć kontakt z żywym językiem angielskim.

23 lutego w siedzibie Filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie czytelnicze poświęcone bibliotece. Wychowanków Przedszkola „TAK” w świat bibliotecznych zasad z biblioteką wprowadziła postać z książeczki J. Merciera pt. „Kamyczek w bibliotece”.

23 lutego w Bibliotece Uniwersytetu Szczecińskiego, w ramach „Wykładów otwartych dla bibliotekarzy i pracowników Informacji Naukowej” wygłosiła Anna Gryta z Biblioteki Głównej Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego. Na spotkaniu obecna była także Anna Maria Kowalska — sekretarz redakcji „Bibliotekarza Zachodniopomorskiego”,

która omówiła warunki publikowania w czasopiśmie.

23 lutego w Bibliotece Publicznej w Gryfinie odbyły się zajęcia dla przedszkolaków, podczas których zapoznały się one z budową książki i wzięły udział w „Wielkim kredowaniu” na temat „Jak wyobrażam sobie smoka?”.

24 lutego w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie Szymona Hołowni połączone z promocją książki „Monopol na zbawienie”.



Szymon Hołownia w Koszalińskiej bibliotece Publicznej)

24 lutego w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się otwarte spotkanie z prezentacją multimedialną z okazji 125. rocznicy urodzin Stanisława Ignacego Witkiewicza. Prelekcję wygłosiła Cecylia Judek.

24 lutego w Filii nr 10 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się „Zimowe spotkanie”. W programie znalazły się wiersze,

opowiadania i zagadki o zimie. W spotkaniu uczestniczyły dzieci z klasy „O” Z.S. nr 13 w Szczecinie-Wielgowie.

24 lutego na zaproszenie kadry pedagogicznej Przedszkola Nr 1 w Choszczynie bibliotekarki Oddziału dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Choszczynie odwiedziły grupę dzieci.

24 lutego w Sali Kolumnowej Książnicy Pomorskiej odbyła się promocja książki *Fotografia zbliża. Antologia tekstów autorskich opublikowanych w latach 1956–1982* i spotkanie z jej autorką — fotografem, pisarką, romanistką, tłumaczką, Krystyną Łyczywek.

24 lutego w bibliotece Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło się spotkanie „Artur Knypinski’s presentation on his adventures. In serach of the source of the smile”.

25 lutego w Bibliotece Publicznej w Gryfinie odbyły się zajęcia biblioteczne dla dzieci „Spotkanie z Calineczką — rozmowy o wrażliwości i współczuciu, w oparciu o baśń H. Ch. Andersena”.

26 lutego w Kaliszu Pomorskim odbyło się uroczyste otwarcie pałacu, w którym pierwszą kondygnację zajęła Biblioteka Publiczna. Część oficjalną uroczystości stanowiły przemówienia zaproszonych gości, m. in.: Burmistrza Kalisza Pomorskiego Michała Hypkiego, Dyrektora Miejsko — Gminnego Ośrodka Kultury w Kaliszu Pomorskim Tomasza Bukowskiego, Przewodniczącej Rady Miejskiej Haliny Ginalskiej, Dyrektora Książnicy Pomorskiej w Szczecinie Lucjana Bąbolewskiego oraz Dyrektora Biblioteki Publicznej w Choszczynie Anny Lewickiej. Po części oficjalnej zaproszeni goście obejrzeli



Wernisaż wystawy o Janie Bułhaku w Książnicy Pomorskiej

wystawę historyczną. Prezentowane na niej ryciny, mapy i stare zdjęcia przedstawiały rozwój Kalisza Pomorskiego na przełomie kilkudziesięciu ostatnich lat.

1 marca w czytelni głównej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gryficach odbyło się uroczyste zakończenie II Bibliotecznego Dyktanda z Języka Polskiego. Wręczono dyplomy uznania dla wszystkich uczestników, nagrody dla najmłodszego i najstarszego uczestnika Dyktanda i nagrody w trzech kategoriach wiekowych.

1–31 marca w Holu przy Czytelni Głównej Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa poświęcona 20-leciu Magazynu Polsko — Niemieckiego „DIALOG”: „DIALOG zwierciadłem sąsiedztwa między Polakami a Niemcami”.

1–31 marca w Bibliotece Publicznej w Trzebiatowie trwała akcja „Podzielmy się książkami, z których wyrosliśmy”.

2 marca w Urzędzie Miejskim w Pyrzycach została otwarta wystawa „65. Rocznica Zakończenia Walk o Pyrzyce — marzec 1945”, przygotowana przez Pyrzycką Bibliotekę Publiczną.

3 marca w Filii nr 1 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie zapoznające bibliotekę. Gośćmi były dzieci z grupy zerowej przedszkola „Calineczka”.

3 marca w Filii nr 9 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki, omawiano powieść Katarzyny Grocholi *Trzepot skrzydeł*.

3 marca w filii nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie miały miejsce prelekcja i prezentacja multimedialna „Krasnoludy, Skrzaty czy Leśne Duchy... kto strzegł tajemnicy Jeziora Szmaragdowego?”. Gośćmi filii byli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 12 i Gimnazjum nr 15 w Szczecinie.

3 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Darłowie została otwarta wystawa malarstwa Danuty Klekociuk.

4–27 marca w Sali Pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa „Jan Bułhak (1876–1950). Artysta — fotograf niezwykle” zorganizowana we współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Wilna, Ziemi Wileńskiej, Nowogródzkiej i Polesia „Świtez”, jako element obchodów „Tygodnia Kresowego”. Wystawa prezentowała sylwetkę artysty, w 60-tą rocznicę jego śmierci.

4 marca w Bibliotece Dziecięcej przy ul. Jeziornej w Szczecinku odbyły się „Zimowe wiersze KLANu” — poezja dzieci i młodzieży oraz piosenki w wykonaniu Julii Leśniewskiej ze Studia Wokalnego.

4 marca w Filii nr 8 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Andersa, na spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki omawiano powieść Aleksandry Marininy „Gra na cudzym boisku”.

4 marca w Filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie z dziećmi z Przedszkola nr 80 (grupa 6-latków, 26 osób). Tematem spotkania była książka i etapy jej powstawania.

4 marca w bibliotece Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyło

się spotkanie z Kelvinem Braid'em „What do we have in common? Let's find out! Scotland — Poland”.

5 marca w Galerii REGION Koszalińskiej Biblioteki Publicznej odbyła się inauguracja wystawy „W hołdzie Chopinowi”. Wystawa była prezentowana do końca marca.

5 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Bornem Sulinowie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy poświęconej kobietom autorstwa rzeźbiarza z Sierpca, Edmunda Szpanowskiego.

5–29 marca w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa fotografii „Egzotyczna Tunezja w zasięgu ręki...” Barbary Arsoby — Haddaji, bibliotekarki, długoletniej pracownicy Książnicy Pomorskiej.

8 marca w Czytelni dla Dzieci w Bibliotece Publicznej w Gryfinie odbyło się spotkanie uczniów Szkoły Podstawowej Nr 4 w Gryfinie z Izabellą Klebańską — absolwentką Akademii Muzycznej w Łodzi, autorką piosenek i wierszy dla dzieci, scenariuszy programów telewizyjnych („Tut turu”, „Miganki” czy „Piosenkarnia”).

8, 15, 22, 29 marca w Bibliotece Dziecięcej Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kołobrzegu odbywały się cykliczne, poniedziałkowe „Bajkowe poranki” — spotkania z maluchami w wieku 2–5 lat i ich opiekunami.

8 marca — 3 kwietnia w Holu przy Czytelni Głównej Książnicy Pomorskiej w ramach „Galerii jednego obrazu Książnicy Pomorskiej” prezentowany był obraz Andrzeja Maciejewskiego „Proces Sydonii von Borck”, serigrafia, 2006.

8 marca w Bibliotece im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach otwarty został Dział Regionalny.

8–24 marca w Sali Pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa „Szczecinianki 2010” — 28 szczecińskich fotografów (m.in. Cezarego Aszkiełowicza, Andrzeja Łazowskiego, Andrzeja Lipińskiego, Tomasza Sejdlera, Grzegorza Gryczenki, Wojciecha Marlicza).

9 marca w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie odbyło się spotkanie muzyczne z Izabellą Klebańską — absolwentką Akademii Muzycznej w Łodzi, autorką piosenek, wierszy, a także scenariuszy programów telewizyjnych dla dzieci takich jak: „Miganki”, „Tut turu” i „Piosenkarnia”.

9 marca w filii nr 11 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyła się lekcja biblioteczna, w której wzięli udział zerówkowie z miejscowej szkoły.

10 marca w Bibliotece Publicznej w Kaliszu Pomorskim z czytelnikami spotkał się Daniel Odija — prozaik, dziennikarz i publicysta.

10 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Darłowie odbyło się spotkanie pod hasłem „Być kobietą, być kobietą...”. W programie znalazły się m. in.: porady kosmetyczki, przeczytałam-polecam..., moja pasja i muzyczne kwiatki Pan Jana Schwarzlose.

10 marca w filii nr 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie rozpoczął się cykl zajęć poświęconych nabyciu podstawowych umiejętności w obsłudze komputera, skierowany głównie do osób starszych.

10–11 marca w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyły się warsztaty dla bibliotekarzy powiatu koszalińskiego „Wprowadzanie zbiorów w formacie MARC 21”. Warsztaty przeprowadziły Grażyna Chłodnicka, Bogusława Kałużna i Bogusława Kapuścińska.

10 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z Izabellą Klebańską — autorką książek: „Jak dżdżownica Akolada o muzyce opowiada”, „Muzyczna zgraja”, „Kaprys, żart i inne muzyczne fanaberie”, scenariuszy radiowych i telewizyjnych dla dzieci i młodzieży, dobranoczek, bajek i piosenek.

11 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach odbyło się uroczyste podsumowanie VIII edycji Kampanii Społecznej „Cała Polska czyta dzieciom” w roku szkolnym 2008/2009, w którym wzięli udział przedstawiciele samorządu, instytucji i mediów, którzy wspierają działania na rzecz Kampanii.

11 marca w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyła się promocja książki „Trzecia pięć” i spotkanie z jej autorką, szczecińską pisarką Wiesławą Oramus.

11 marca w filii nr 5 Miejskiej Biblioteki Publicznej odbyło się spotkanie „Poznajemy bibliotekę”, w którym uczestniczyły dzieci z Zespołu Szkół Specjalnych nr 12 w Szczecinie.

11 marca w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyła się projekcja trzeciego filmu Lecha Fabiańczyka z cyklu wywiadów z ks. Kard. Ignacym Jeżem.

11 marca w Sali Pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej prelekcję (wzbogaconą prezentacją multimedialną) o życiu i twórczości K. I. Gał-



Warsztaty choreoterapii w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

czyńskiego, a szczególnie o związkach poety ze Szczecinem wygłosiła Cecylia Judek.

12 marca współorganizowany przez Koszalińską Bibliotekę Publiczną VI Europejski Festiwal Filmowy „Integracja Ty i Ja” otrzymał nagrodę w kategorii Wydarzenie Kulturalne Roku 2009 w Koszalinie.

12–13 marca w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyły się warsztaty dla bibliotekarzy KBP i powiatu koszalińskiego „Terapia tańcem. Choreoterapia zastosowana w bibliotece”. Warsztaty przeprowadziła Magdalena Langowska z Gdyni.

12 marca w Filii nr 3 Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, przy ul. Młyńskiej, członkowie młodzieżowego Dyskusyjnego Klubu Książki omawiali powieść Rhondy Byrne „Sekret”.

16 marca w Filii nr 25 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie biblioteczne pod hasłem „Pożegnanie zimy”. Zaproszone zostały dzieci z Przedszkola „Akademia Młodego Europejczyka”.

16 marca w filii nr 28 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, w ramach cyklu „Kim będę, gdy dorosnę, może książka mi podpowie” odbyło się spotkanie z dziennikarką Radia Szczecin, Martą Zabłocką.

17 marca w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej miał miejsce wykład prof. dr hab. Bogusława Polaka „Zwycięski czyn zbrojny — Powstanie Wielkopolskie 1918–1919”, wstęp i prowadzenie — prof. Janusz Faryś (Uniwersytet Szczeciński).

18–26 marca w Holu przy Czytelnicy Naukowej Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa

„Powstanie Wielkopolskie 1918 — 1919”, prezentująca wydawnictwa ze zbiorów Książnicy Pomorskiej i pamiątki zgromadzone w domowych archiwach.

18 marca w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyła się promocja książki dr. Tomasza Szczepańskiego „Mniejszości narodowe w myśli politycznej opozycji polskiej 1980–1989”.

18 marca w Sali Strumiańskiej Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbyła się prezentacja książki prof. Tadeusza Białeckiego „Szczecin — przystanek na całe życie. Wspomnienia z lat 1933–1958”. Słowo wstępne wygłosił prof. Kazimierz Kozłowski.

18 marca w Bibliotece Publicznej w Trzebiatowie odbyła się „Herbatka u księżnej Czartoryskiej” — spotkanie pałacowe, promujące uzdolnioną młodzież z Trzebiatowa. W programie imprezy znalazła się również prezentacja fragmentów pierwszej polskiej powieści sentymentalnej „Malwina czyli domyślność serca” autorstwa księżnej Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej, a także koncert kameralny, podczas którego wykonane zostały m.in. dwa mazurki Chopina dedykowane księżnej.

18 marca w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej Cecylia Judek — sekretarz naukowy Książnicy Pomorskiej przybliżyła uczestnikom spotkania sylwetkę niezwykłej kobiety — Marii Flukowskiej, laureatki medalu „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”. Prelekcji towarzyszyła prezentacja multimedialna.

19 marca w sali widowiskowej Złocienieckiego Ośrodka Kultury odbyły się powiatowe eliminacje do Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

20 marca w filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie z prezentacją multimedialną poświęcone historii szczecińskiej dzielnicy Dąbie.

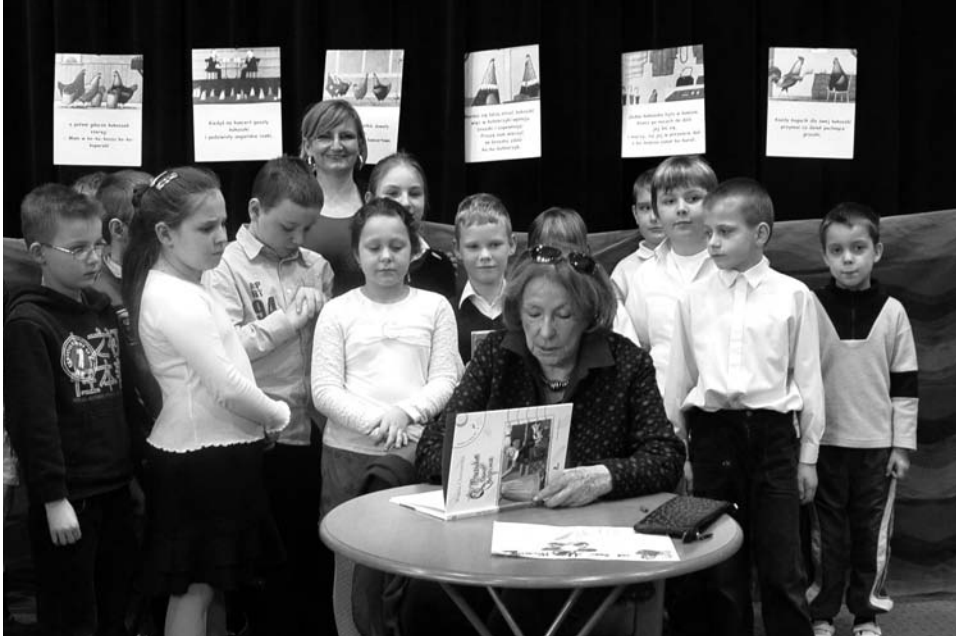
21–24 marca Filia w Manowie Biblioteki Publicznej Gminy Manowo zorganizowała zajęcia plastyczno-literackie dla przedszkolaków.

22 marca, w ramach projektu „Jak się żyje w Europie”, Miejską Bibliotekę Publiczną w Kołobrzegu odwiedziły studentki Hotelowej Szkoły w Havirov w Czechach. Podczas wizyty studentki zapoznały się z działalnością Biblioteki i poszczególnych agend przy ul. J. Frankowskiego i Brzozowej oraz aktualnymi ekspozycjami. Miały także możliwość przyjrzenia się „Bajkowym Porankom”.

22 marca w Sali Pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej, po raz dziesiąty, odbyły się „Wagary z poezją”- otwarta biesiada poetycka, podczas której młodzież szkół średnich czyta wiersze pisane przez siebie, swych ulubionych poetów, realizuje małe formy teatralne oparte na słowie poetyckim, przedstawia mini-recitale poezji śpiewanej. Tegoroczne „Wagary” przebiegły pod hasłem „Muzyka i Chopin w poezji” a ich gośćmi byli pisarka Monika Szwaja, Adam Opatowicz — dyrektor Teatru Polskiego, Ryszard Leoszewski — kompozytor, wokalista, animator i twórca Grupy ARFIK, współzałożyciel i lider zespołu Sklep z Ptasimi Piórami i poeta — profesor Piotr Michałowski.

23 marca w filii nr 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej odbyło się wiosenne spotkanie czytelnicze z dziećmi kl. III Szkoły Podstawowej nr 59 w Szczecinie.

23 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Międzyzdrojach odbyły się 2 spotkania autorskie z Wandą Chotomską.



Wanda Chotomska w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej

23 marca w Sali Kolumnowej w Książnicy Pomorskiej odbyło się spotkanie z Piotrem Michałowskim i promocją jego nowego tomiku poezji „Pierwowzory i echa. Od Kochanowskiego do Barańczaka”. Spotkanie poprowadzili Artur D. Liskowacki i Konrad Wojtyła.

23 i 24 marca w filii nr 10 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie z uczniami klas pierwszych Zespołu Szkół nr 13, poświęcone roli zwierząt w życiu człowieka.

24 marca w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki przy Bibliotece Publicznej w Gryfinie w Klubie Nauczyciela w Gryfinie odbyło się spotkanie autorskie z popularną pisarką Wandą Chotomską.

24 marca w Książnicy Pomorskiej w ramach Dyskusyjnego Klubu Książki odbyło się

spotkanie z poetą, krytykiem literackim i historykiem literatury Krzysztofem Ćwiklińskim.

24 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Darłowie odbyło się spotkanie z okazji Światowego Dnia Poezji. Swoją twórczość prezentowali lokalni poeci oraz zaproszeni goście.

24 marca w Sali Pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej odbyło się z spotkanie z uczestnikami wyprawy Onega Expedition 2010, połączone z konferencją prasową.

25 marca w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z Wandą Chotomską.

25 i 31 marca w filii nr 14 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyły się spotkania



Izabella Klebańska w Polanowie

„Sprostaj wyzwaniu i napisz w zdaniu” — łamigłówek i zagadki dla uczniów Katolickiej Szkoły Podstawowej oraz Szkoły Podstawowej nr 12 w Szczecinie.

25 marca w bibliotece Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego odbył się wykład multimedialny dr. Marcina Jopkiewicza: „Kalkulator emisji CO₂”.

25 marca w Miejsko — Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcińsku Zdroju odbyło się spotkanie autorskie z Robertem Karwatem, piszącym książki zarówno dla dzieci jak i dorosłych, znanym też pod pseudonimem Hamid Habibi.

25 marca — 21 kwietnia w Galerii REGION Koszalińskiej Biblioteki Publicznej można było oglądać prace dzieci nadesłane na Powiatowy Konkurs Plastyczny „Wierszyki Jana Brzechwy w ilustracji”.

25 marca w Filii nr 6 Biblioteki im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach odbył się wieczór z muzyką F. Chopina, na którym Margarita Bessas zagrała na skrzypcach utwory Chopina i innych znanych kompozytorów.

26 marca w Filii nr 4 Miejskiej Biblioteki Publicznej odbyło się spotkanie dla dzieci, poświęcone zwyczajom wielkanocnym.

26 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Darłowie odbyło się spotkanie z Robertem Karwatem. Spotkanie miało charakter biblioterapeutyczny i skierowane było do osób uzależnionych od alkoholu, narkotyków i innych substancji odurzających oraz ich bliskich.

26 marca w Pyrzyckiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie autorskie z popularną pisarką, Wandą Chotomską.

26 marca w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Goleniowie odbyły się warsztaty literacko — teatralno — muzyczne „Operanek”, współorganizowane z Operą na Zamku w Szczecinie. Zajęcia przeprowadzone były przez duet aktorsko — muzyczny z Opery na Zamku. Podczas spotkania dzieci miały szansę na kontakt z muzyką, wcielanie się w różne postaci oraz zabawy ruchowe.

26 marca gościem Biblioteki im. Marii Skłodowskiej-Curie w Policach była poetka, dziennikarka i pisarka dla dzieci, Wanda Chotomska.

26 marca w Sali Pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej Wojewoda Zachodniopomorski Marcin Zydorowicz, Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Władysław Husejko i Jacek Wojnarowski — Prezes Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, realizującej Program Rozwoju Bibliotek, podpisali porozumienie o współpracy, które ma na celu wsparcie małych bibliotek publicznych.

29 marca w filii nr 3 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyło się spotkanie czytelnicze z okazji Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci.

29–31 marca w filiach Koszalińskiej Biblioteki Publicznej i bibliotekach gminnych powiatu koszalińskiego odbyło się 8 spotkań autorskich z Izabellą Klebańską pt. „Nuty Chopina”.

30 marca w filii nr 28 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbyła się lekcja biblioteczna dla uczniów kl. VI ze Szkoły Podstawowej nr 64 w Szczecinie. Na spotkaniu zostały przedstawione obyczaje i tradycje wielkanocne.

30 marca w filii nr 11 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie odbył się wernisaż wystawy Erazma Kalwaryjskiego.

30 marca w filii dla dzieci nr 9 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Szczecinie, z okazji obchodów Międzynarodowego Dnia Teatru, odbyło się spotkanie w formie miniwarsztatów poprowadzone przez śpiewaczkę i aktorkę szczecińską, założycielkę „Teatru La Fayette”, Iwonę Faj.

31 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kołobrzegu odbyło się kolejne spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki, tym razem poświęcone felietonom Antoniego Słonimskiego, zebranych w lśnięcie „O dzieciach, wariatach i grafomanach”.

31 marca — 22 kwietnia w Sali Pod Piramidą w Książnicy Pomorskiej czynna była wystawa fotograficzna „W krainie Mao” Pawła Chary, fotografika, podróżnika, przyrodnika, regionalisty.

31 marca w Książnicy Pomorskiej rozpoczęła się cykl szkoleń informatycznych dla pracowników bibliotek województwa zachodniopomorskiego uczestniczących w pierwszej rundzie Programu Rozwoju Bibliotek.

31 marca w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Drawsku Pomorskim odbyło się spotkanie poświęcone Stanisławowi Ignacemu Witkiewiczowi, którego postać przybliżyła Cecylia Judek. Tego samego dnia w bibliotece odbyły się warsztaty dziennikarskie poprowadzone przez Jacka Błędowskiego, dziennikarza „Kuriera Szczecińskiego”.

BIBLIOTEKARZ ZACHODNIOPOMORSKI



KWARTALNIK PL ISSN 0406 -1578 INDEKS 35236

WYDAWCA: KSIĄŻNICA POMORSKA
im. Stanisława Staszica
70-205 Szczecin, ul. Podgórna 15/16
tel. (091) 48-19-100, fax: (091) 48-19-115
e-mail: bzp@ksiaznica.szczecin.pl
www.ksiaznica.szczecin.pl

RADA PROGRAMOWA
prof. dr hab. Radosław Gaziński
(przewodniczący Rady Programowej)
Lucjan Bąbolewski
dr hab. prof. US Robert Cieślak
dr hab. prof. UAM Mirosław Górny
Cecylia Judek (sekretarz naukowy)
dr Janina Kosman
prof. dr hab. Kazimierz Kozłowski
Andrzej Ziemiński

KOLEGIUM REDAKCYJNE
Lucjan Bąbolewski (przewodniczący kolegium redakcyjnego),
Anna Maria Kowalska (sekretarz redakcji), Urszula Ganakowska,
Cecylia Judek, Lilia Marcinkiewicz, Przemysław Nowaczek

Korekta: Stanisław Heropolitański, Anna Maria Kowalska

Redakcja techniczna: Jolanta Doroszkiewicz
Skład i łamanie: Paweł Musiał

Zdjęcie na okładce: Joanna Żuraw

Projekt okładki: Anna Hoffmann

Redakcja przyjmuje materiały na płytach CD, innych nośnikach
lub przesłane pocztą elektroniczną. Zastrzegamy sobie prawo
do wyboru, zmiany i skracania tekstów.



Książnica Pomorska
Instytucja kultury samorządu
woj. zachodniopomorskiego

Zachodniopomorskie
Mecenasiem Kultury

